

Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej
Kadencja IX



Sprawozdanie Stenograficzne
z 1. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 21 listopada 2019 r.
(czwarty dzień obrad)

Warszawa
2019

SPIS TREŚCI

1. posiedzenie Sejmu

(Obrady w dniu 21 listopada 2019 r.)

Wznowienie posiedzenia

Komunikaty

Sekretarz Poseł Marta Kubiak 193

Zmiana porządku dziennego

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska 193

Punkt 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Solidarnościowym Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych oraz niektórych innych ustaw

Poseł Sprawozdawca Tadeusz Cymański 193

Poseł Gabriela Masłowska. 195

Poseł Sławomir Jan Piechota 196

Poseł Iwona Hartwich 197

Poseł Beata Maciejewska. 197

Poseł Agnieszka Ścigaj. 198

Poseł Janusz Korwin-Mikke 199

Poseł Dobromir Sośnierz. 199

Poseł Krzysztof Gawkowski 199

Poseł Krzysztof Mieszkowski 200

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka 200

Poseł Joanna Frydrych 201

Poseł Anna Wasilewska 201

Poseł Ryszard Wilczyński 201

Poseł Iwona Hartwich 202

Poseł Janusz Cichoń 202

Poseł Krystyna Skowrońska 202

Poseł Tadeusz Tomaszewski 202

Poseł Monika Rosa. 202

Poseł Adam Szłapka 203

Poseł Małgorzata Pępek 203

Poseł Katarzyna Osos 204

Poseł Michał Szczerba 204

Poseł Paulina Hennig-Kloska 204

Poseł Iwona Maria Kozłowska 204

Poseł Mirosław Suchoń 205

Poseł Małgorzata Chmiel. 205

Poseł Marek Sowa 206

Poseł Włodzimierz Tomaszewski 206

Poseł Joanna Senyszyn 207

Poseł Sławomir Jan Piechota 207

Poseł Gabriela Masłowska. 207

Poseł Krzysztof Piątkowski. 207

Poseł Czesław Siekierski 208

Poseł Krzysztof Paszyk 208

Poseł Jarosław Rzepa 208

Poseł Joanna Borowiak 208

Poseł Tomasz Zimoch 209

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny,
Pracy i Polityki Społecznej

Stanisław Szwed 209

Poseł Sławomir Jan Piechota 211

Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

Stanisław Szwed 211

Poseł Tadeusz Cymański. 211

Punkt 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym

Poseł Sprawozdawca Henryk Kowalczyk 213

Poseł Piotr Polak 214

Poseł Janusz Cichoń 214

Poseł Tomasz Trela 215

Poseł Krzysztof Paszyk 215

Poseł Krzysztof Bosak 216

Poseł Grzegorz Braun 216

Poseł Jakub Rutnicki. 217

Poseł Krystyna Skowrońska 217

Poseł Mirosław Suchoń 218

Poseł Marta Wcisło. 218

Poseł Zdzisław Wolski 218

Poseł Krzysztof Grabczuk 218

Poseł Henryka Krzywonos-Strycharska. . . . 219

Poseł Małgorzata Pępek 219

Poseł Iwona Maria Kozłowska 219

Poseł Tadeusz Tomaszewski 219

Poseł Janusz Korwin-Mikke 220

Poseł Artur Łącki. 220

Poseł Mieczysław Kasprzak 220

Poseł Artur Dziambor 220

Poseł Paulina Hennig-Kloska 221

Poseł Jarosław Rzepa 221

Poseł Czesław Siekierski 221

Poseł Tadeusz Cymański. 222

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów

Leszek Skiba 222

Poseł Henryk Kowalczyk. 223

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie obrad

Zmiana porządku dziennego

Marszałek. 224

Punkt 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych

**o poselskim projekcie ustawy o zmianie
ustawy o Solidarnościowym Funduszu
Wsparcia Osób Niepełnosprawnych
oraz niektórych innych ustaw (cd.)**

Poseł Sprawozdawca Tadeusz Cymański . . . 224
Poseł Sławomir Jan Piechota . . . 225

Głosowanie

Marszałek . . . 225
Poseł Mirosław Suchoń . . . 226
Poseł Łukasz Schreiber . . . 226
Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej
Stanisław Szwed . . . 226
Poseł Michał Szczerba . . . 227
Poseł Paulina Hennig-Kłoska . . . 227
Poseł Magdalena Bieja . . . 228
Poseł Zbigniew Girzyński . . . 228
Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej
Stanisław Szwed . . . 229
Poseł Michał Szczerba . . . 229
Poseł Mirosław Suchoń . . . 230
Poseł Iwona Hartwich . . . 230
Poseł Agnieszka Ścigaj . . . 231
Poseł Joanna Senyszyn . . . 231
Poseł Urszula Rusecka . . . 231

**Punkt 17. porządku dziennego: Sprawoz-
danie Komisji Finansów Publicznych
o rządowym projekcie ustawy o zmia-
nie ustawy o podatku akcyzowym (cd.)**

Poseł Sprawozdawca Henryk Kowalczyk . . . 232
Poseł Krzysztof Paszyk . . . 232
Poseł Michał Szczerba . . . 232
Minister Zdrowia Łukasz Szumowski . . . 233

Głosowanie

Marszałek . . . 233
Poseł Krystyna Skowrońska . . . 233
Poseł Krzysztof Paszyk . . . 233
Poseł Artur Dziambor . . . 234
Poseł Łukasz Schreiber . . . 234
Poseł Paweł Krutul . . . 234

**Punkt 18. porządku dziennego: Wybór
członków Trybunału Stanu**

Poseł Anna Milczanowska . . . 235
Poseł Robert Kropiwnicki . . . 237
Poseł Jan Mosiński . . . 238
Poseł Lidia Burzyńska . . . 240
Poseł Marcin Kulasek . . . 241
Poseł Krzysztof Śmiszek . . . 242
Poseł Krzysztof Paszyk . . . 243
Poseł Grzegorz Braun . . . 243

Głosowanie

Marszałek . . . 244

Sprawy formalne

Poseł Michał Szczerba . . . 244

**Punkt 19. porządku dziennego: Wybór
sędziów Trybunału Konstytucyjnego**

Poseł Anna Milczanowska . . . 245

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie obrad

Punkt 19. porządku dziennego (cd.)

Poseł Anna Milczanowska . . . 246
Poseł Kazimierz Smoliński . . . 247
Poseł Sprawozdawca Przemysław Czarnek . . 248
Poseł Sprawozdawca Witold Czarnecki . . . 248

Sprawy formalne

Poseł Michał Szczerba . . . 249
Poseł Borys Budka . . . 249
Poseł Jakub Kulesza . . . 250

Punkt 19. porządku dziennego (cd.)

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz . . . 250
Poseł Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska . . 251
Poseł Krzysztof Paszyk . . . 252
Poseł Władysław Teofil Bartoszewski . . . 252
Poseł Jacek Protasiewicz . . . 252
Poseł Łukasz Schreiber . . . 253

Głosowanie

Marszałek . . . 253

Sprawy formalne

Poseł Robert Winnicki . . . 254
Poseł Sławomir Nitras . . . 255

**Punkt 20. porządku dziennego: Wybór
posłów-członków Krajowej Rady Są-
downictwa**

Poseł Iwona Arent . . . 256
Poseł Robert Kropiwnicki . . . 257
Poseł Barbara Bartuś . . . 257
Poseł Krzysztof Gawkowski . . . 258
Poseł Borys Budka . . . 259
Poseł Anna Maria Żukowska . . . 260
Poseł Robert Winnicki . . . 260
Poseł Dominik Tarczyński . . . 261
Poseł Krzysztof Paszyk . . . 261

Sprawy formalne

Poseł Tomasz Lenz . . . 262
Poseł Krzysztof Gawkowski . . . 263

Punkt 20. porządku dziennego (cd.)

Głosowanie

Marszałek . . . 263

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie obrad

Sprawy formalne

Poseł Krzysztof Gawkowski . . . 264
Poseł Borys Budka . . . 265

Zamknięcie posiedzenia

Załącznik – Teksty wystąpień niewyłoszonych

Poseł Leszek Dobrzyński . . . 267
Poseł Bogusław Sonik . . . 267

Porządek dzienny

(Wznowienie posiedzenia o godz. 15)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Elżbieta Witek oraz wicemarszałek Małgorzata Gosiewska)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dzień dobry państwu.

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Martę Kubiak i Daniela Milewskiego.

Protokół i listę mówców prowadzić będzie pan poseł Daniel Milewski.

Proszę wyznaczonych posłów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydialnym.

Proszę panią poseł sekretarz o odczytanie komunikatów.

Sekretarz Poseł Marta Kubiak:

Informuję, że w dniu dzisiejszym odbędą się posiedzenia Komisji:

— Sprawiedliwości i Praw Człowieka – godz. 16.30,

— Finansów Publicznych – godz. 18.30,

— Łączności z Polakami za Granicą – godz. 20,

— do Spraw Unii Europejskiej – godz. 20.30.

Ponadto w dniu dzisiejszym odbędą się posiedzenia następujących zespołów parlamentarnych:

— Parlamentarnego Zespołu Karpackiego – godz. 16,

— Parlamentarnego Zespołu Strażaków – godz. 18.30,

— Parlamentarnego Zespołu ds. Szpitali Powiatowych – godz. 19. Dziękuję.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania o projektach ustaw:

— o zmianie ustawy o Solidarnościowym Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych oraz niektórych innych ustaw,

— o zmianie ustawy o podatku akcyzowym.

Sprawozdania to odpowiednio druki nr 25 i 24.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, marszałek Sejmu podjęła decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Proponuję, aby w dyskusjach nad tymi punktami porządku dziennego Sejm wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Informuję, że planowany punkt 16. porządku dziennego, tj. Sprawozdanie komisji o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw nie zostanie rozpatrzony wskutek wycofania projektu ustawy przez wnioskodawców.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Solidarnościowym Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 13, 13-A i 25).

Proszę pana posła Tadeusza Cymańskiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Tadeusz Cymański:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam przyjemność i zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych z prac nad poselskim projektem ustawy o zmianie ustawy o Solidarnościowym Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych oraz niektórych innych ustaw. To jest to, do czego przed chwilą pani marszałek, informując Wysoką Izbę, odniosła się, czyli chodzi o druk nr 25.

Moim zadaniem jest przedstawić przebieg wczorajszego posiedzenia Komisji Finansów Publicznych. Prezentując tę opinię i stanowisko, chcę zwrócić uwagę na kilka najważniejszych, w moim przekonaniu jako sprawozdawcy, kwestii i momentów tej dyskusji. Na samym początku padł wniosek o wysłuchanie publiczne. To bardzo ważny wniosek, wywołujący dużo emocji, formułowany przez posłowa opozycji, ale również popierany bardzo mocno przez środowiska stro-

Posel Sprawozdawca Tadeusz Cymański

ny społecznej. Na ten wniosek odpowiedzią czy pewną reakcją była opinia zaprezentowana wysokiej komisji, opinia autorstwa prof. Szmyta, który w dokładnym stanowisku opisuje okoliczności, możliwości i warunki, które muszą być spełnione, aby takie wysłuchanie publiczne miało miejsce. I ten wniosek po dyskusji na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych nie został przyjęty.

W pierwszej części głos zabrały środowiska związane z osobami niepełnosprawnymi. Były to głosy krytyczne, ale... To trzeba bardzo wyraźnie powiedzieć: wyrażały one przede wszystkim obawy, niepokój, niezadowolenie, rozczarowanie, ale – co chcę jako sprawozdawca, odsyłając do nagrań, podkreślić – nie było tam takich głosów, jak te, które niestety pojawiły się w Wysokiej Izbie i w dyskusji między posłami, mianowicie zarzutów mówiących o kłamstwie, o oszustwie, o kradzieży.

(Posel Urszula Rusecka: O hańbie.)

Nie padały słowa najmocniejsze, z tych, które często są na ustach. To bardzo ważne i to jest do zweryfikowania. Bo rzeczywiście ta cała ustawa – informując Wysoką Izbę, trzeba to wyraźnie podkreślić – jej cały sens i sedno polegają na tym, że wprowadza się pewien mechanizm, pewien również księgowy i finansowy zabieg polegający na zaciągnięciu przez ten fundusz bardzo wysokich pożyczek z innych źródeł – tu mam na myśli głównie Fundusz Rezerwy Demograficznej – a następnie przekazaniu tych środków do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jako zwrotu za wypłaty trzynastek. To wywołuje wielkie emocje, ale to jest ten ciężar, to jest ten rdzeń, to jest ten temat, który był, można powiedzieć, numerem dwa.

W pierwszej części była dyskusja o sytuacji niepełnosprawnych. Przede wszystkim trzeba powiedzieć, że dyskusja dotyczyła również zmiany nazwy. Ustawa o Solidarnościowym Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych, samo brzmienie nazwy: Solidarnościowy Fundusz Wsparcia Osób Niepełnosprawnych... Z chwilą – a taka jest istota tego projektu – kiedy ten fundusz będzie również funduszem wsparcia czy zasilania ogromnej rzeszy emerytów i rencistów, z samej swojej istoty przestanie być funduszem li tylko wsparcia niepełnosprawnych. Stanie się również funduszem wsparcia emerytów, rencistów i innych ludzi. Stąd jest logiczne, aby nazywał się Funduszem Solidarnościowym.

Przy tym od razu trzeba... W dyskusji to też miało miejsce, do tego nawiązywano.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pan poseł w to nie wierzy, ale można sprawdzić, co było. Jestem sprawozdawcą. Jestem sprawozdawcą, więc o tym mówię. Zresztą sam zabierałem głos w tej sprawie, nawiązując właśnie do korzeni, do pierwowin, do źródeł tej ustawy. Pamiętajmy o tym – i to trzeba bardzo podkreślić – że cały temat wypłynął w toku protestów, bardzo gorących, głośnych, spekt kularnych, mocnych, tu, w Sejmie. Wtedy właśnie premier zaproponował i wprowadził z żelazną konsekwencją

daninę nazywaną janosikowym, daninę solidarnościową, a więc podatek 4% od dochodów wynoszących ponad 1 mln zł. To dawało kwotę ponad 1 mld zł.

Tak się zaczęła ta historia. To wtedy z trybuny sejmowej padły słowa, że jeżeli tych środków będzie za mało, to będziemy szukali innych źródeł wsparcia, tak aby zaplanowane, zapowiedziane i wykonane zobowiązania względem niepełnosprawnych mogły się ziścić i stać się rzeczywistością. Teraz, w tej sytuacji, jest rozczarowanie i są krytyczne oceny. Środowisko niepełnosprawnych ma świadomość, i my się z tym zgadzamy, że potrzeby są daleko większe, ale minister Stanisław Szwed, obecny zresztą na sali w tej chwili, reagując na tę dyskusję, na podnieszone argumenty, zabierając głos, posłużył się bardzo konkretnymi, twardymi danymi. Wspomniał, że globalny wzrost nakładów na cele związane z niepełnosprawnymi w ciągu 4 lat obecnych, poprzednich rządów wzrósł o 5 mld zł, do kwoty 19,5 mld zł w roku bieżącym. W przyszłym roku jest planowane – i to będzie w budżecie pokazane – 27 mld. Oczywiście to jest dyskusja, to może nie zadowalać, ale to są fakty, które przede wszystkim zostały pokazane jako dowód na to, że nie mamy tutaj do czynienia z ujmowaniem, zabieraniem, już nie mówiąc gorzej, pieniędzy, środków przeznaczonych na środowisko niepełnosprawnych.

I chcę jeszcze raz powtórzyć, podkreślić: ani jedna złotówka ze środków pochodzących z daniny solidarnościowej nie była, nie jest i nie będzie przeznaczona na inne cele, tylko na te, które w literze i w idei tych przepisów zostały zapisane. To jest kanoniczna prawda i to trzeba wyraźnie powiedzieć. To może spowodowało, że przebieg dyskusji w Komisji Finansów Publicznych był moim zdaniem jako sprawozdawcy – to jest do porównania, do sprawdzenia – jednak lepszy. Był bardziej spokojny, bo dyskusja się zogniskowała – przechodzę do drugiej części sprawozdania, do tematów bardzo konkretnych, bardzo technicznych – tj. dotyczyła okoliczności i uwarunkowań, również technicznych, finansowych, budżetowych, wypłaty „trzynastek” w roku 2019. Dyskusja nawet tak daleko się posunęła, że były pytania, kto podpisał tę decyzję o wypłacie trzynastych emerytur i rent dla 9-milionowej rzeszy emerytów i rencistów. Były również pytania, muszę dla pełnego obrazu je przytoczyć, o to, jakie były zasady, jakie były warunki, jakie były i są szczegóły dotyczące pożyczki z Funduszu Rezerwy Demograficznej. Pytano również o kondycję tego funduszu. To dobry moment, żeby też unaocnić Wysokiej Izbie, nawet, jeżeli ktoś się nie obrazi, w formie edukacyjnej, że ten fundusz, utworzony przed kilkadziesiąt lat już właściwie laty, który miał być funduszem amortyzatorem, zabezpieczeniem, gwarantem na te ciężkie czasy, kiedy zaczniemy się starzeć, a pieniędzy w ZUS-ie zacznie brakować, niestety „wysiłkiem” wszystkich ekip politycznych – tutaj trzeba powiedzieć: wszystkich, to wszystko można sprawdzić – ten fundusz...

(Posel Małgorzata Chmiel: Jezus Maria, co on mówi?)

...cały czas nie był zasilany, a miał być zasilany z wielkiej prywatyzacji. Tutaj się uśmiechnijmy do siebie

Poseł Sprawozdawca Tadeusz Cymański

szczerze i nie udawajmy Greka, po prostu tak było i tak jest. Jego wielkość...

(*Poseł Małgorzata Chmiel: Ja się śmieję z tego, co ty mówisz.*)

...nawet przed, mówię to tutaj, proszę państwa, drodzy koleżanki i koledzy, tą pożyczką w wysokości 20 mld to jest nieco więcej niż, uwaga, jednomiesięczna wypłata emerytur i rent w Polsce dla wszystkich emerytów i rencistów. To daje wyobrażenie, jaka to jest rezerwa, tak? A więc musimy mieć tego świadomość. My w komisji finansów ciągle wracamy do tego, co dalej – to jest demografia, to są inne tematy – ale nie jest to przedmiotem mojego wystąpienia, tylko tak na marginesie, przepraszając za ten wtęt, to sygnalizuję, bo daje to wyobrażenie i też jest pewnym apelem o miarkowanie słów, żeby nie użalać się, jak straszny cios spotkał fundusz, który tak naprawdę swoją funkcję pierwotną, szlachetną i ambitną, przestał długo, długo wcześniej już spełniać. To trzeba sobie wyraźnie powiedzieć. To jest wyzwanie, zresztą dla wszystkich – co dalej.

Chciałbym przejść do rzeczy technicznych, najważniejszych. Mianowicie w toku dyskusji zostało złożonych łącznie siedem wniosków, które zostały odrzucone przez komisję finansów i przybrały na żądanie wnioskodawców formę wniosków mniejszości. Autorami pierwszego wniosku są posłowie pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska i pan Sławomir Piechota. Natomiast autorem, teraz już się mówi: autorką, autorką pozostałych wniosków jest Paulina Hennig-Kloska. Pani poseł, nie wiem, czy obecna na sali, je złożyła.

(*Poseł Paulina Hennig-Kloska: Obecna.*)

O, tak, bardzo przyjemnie, witam. Bardzo pracowita, ambitna posłanka Komisji Finansów Publicznych. Jako sprawozdawca mogę to potwierdzić.

Reasumując, chciałbym podziękować wszystkim członkom Komisji Finansów Publicznych, że pracując przez wiele godzin, wiele, wiele więcej niż planowaliśmy, po momentach trudnych jednak dobrnęliśmy do celu. Tym celem było sprawozdanie, które obecnie uroczystie Wysokiej Izbie w imieniu Komisji Finansów Publicznych składam, i proszę tą starą formułą, aby Wysoki Sejm uchwalić raczył załączony projekt ustawy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle, za tak szczegółowe sprawozdanie.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Otwieram dyskusję.

Głos jako pierwsza zabierze pani poseł Gabriela Masłowska w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Gabriela Masłowska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość podtrzymuje swoje stanowisko w kwestii poparcia dla poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Solidarnościowym Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych oraz niektórych innych ustaw w wersji zawartej w sprawozdaniu Komisji Finansów Publicznych, wraz z przyjętymi tam poprawkami legislacyjnymi.

Podkreślenia wymaga – po raz kolejny – fakt, że wprowadzanie dodatkowych zadań, na które będą mogły być wydatkowane środki funduszu, nie uszczupli pieniędzy, którymi fundusz dysponuje na wsparcie osób niepełnosprawnych. Programy dla niepełnosprawnych finansowane z funduszu są gwarantowane, a środki na nie na rok 2020 są utrzymane bez zmian, a w wielu miejscach nawet zostały zwiększone.

Niepełnosprawność w naszej polskiej kulturze budzi odruch głębokiego współczucia i chęć pomocy. Ale obce naszej kulturze, polskiej kulturze jest wykorzystywanie ludzkiego nieszczęścia dla partyjnych celów politycznych. A tak się dzieje w przypadku tej ustawy. Opozycja jak wilki rzuciła się na łatwy łup, jej zdaniem...

(*Poseł Małgorzata Chmiel: O matko...*)

...wcielając się w skórę obrońców uciemiężonych przez PiS. Polecam Polakom przesłuchanie skandalicznego posiedzenia Sejmu poświęconego tej sprawie przedwczoraj. Nie docierają do państwa twarde dane, które potwierdzają zaangażowanie na niespotykaną dotąd skalę obecnego rządu w poprawę opieki nad niepełnosprawnymi w Polsce. Pozytywne jednak w tym wszystkim jest to, że przedstawiciele osób niepełnosprawnych biorący udział w posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych nie dali się ponieść fali hejtu, który chciała urządzić opozycja. Ze spokojem, rozważą przedstawili swoje obawy, oczekiwania dotyczące dalszej pomocy.

My rozumiemy, że opieka nad niepełnosprawnymi i ich opiekunami wymaga nowych form pomocy i doskonalenia dotychczasowych. Świadczy o tym w najwyższym stopniu powołany przez obecny rząd w październiku 2018 r. Solidarnościowy Fundusz Wsparcia Osób Niepełnosprawnych, przeciw któremu głosowaliście państwo obecnie wcielający się w skórę obrońców uciśnionych. I tak np., przypomnę państwu, za powołaniem tego funduszu z Platformy Obywatelskiej głosowało zaledwie dziewięć osób, od Kukiza – nikt, natomiast z PSL-u – jedna osoba, 10 się wstrzymało, trzy były przeciw itd. To są właśnie państwa intencje w tym względzie.

Solidarnościowy Fundusz Wsparcia Osób Niepełnosprawnych finansuje następujące programy: Usługi opiekuńcze dla osób niepełnosprawnych w formie wsparcia dla gmin, które takie usługi organizują – w 2019 r. dofinansowaliśmy ten cel kwotą 31,5 mln zł, budżet był zaplanowany na 60 mln zł i taki zostanie utrzymany. Opieka wytchnieniowa – gminy i powiaty otrzymują 80% środków na realizację zadań, to jest pobyt dzienny i całonocowy, poradnictwo specjalistyczne, pielęgnacja, rehabilitacja, dietetyka, w 2019 r. na ten cel wyda-

Posel Gabriela Masłowska

no 23 mln zł, zaplanowano 110 mln zł. Centra opieki leczniczej – 50 mln zł, wykorzystano 10 mln zł. Asystent osoby niepełnosprawnej – 30 mln zł, a na 2020 r. planujemy 80 mln zł. Świadczenie uzupełniające dla niezdolnych do samodzielnej egzystencji – w 2019 r. wydatkowaliśmy 811 mln zł, na 2020 r. planujemy przeznaczyć na ten cel 4,5 mld zł. Odpis na Fundusz Dostępności, także finansowany z funduszu, o którym mówimy – 40 mln zł. I przeciw tego typu dobrodziejstwom niestety państwo występowało, po prostu byliście temu wszystkiemu przeciwni.

Poza taką działalnością rządu, która koncentruje się wokół omawianego funduszu, mamy do czynienia z różnymi innymi formami pomocy: zasiłkami, świadczeniami, dotacjami, miejscami opieki dziennej i całonocnej oraz zajęciami skierowanymi do tej właśnie grupy. Mamy za mało czasu, żeby ten cały wachlarz form pomocy tutaj omówić i pokazać (*Dzwonek*), w jakim stopniu to zwiększyliśmy, często o kilkadziesiąt procent w stosunku do tego, co państwo oferowaliście w poprzednich latach.

Wysoka Izbo! W związku z tym, że obecny rząd jednoznacznie zwiększa – jak zostało powiedziane – środki na pomoc dla niepełnosprawnych przewidziane na 2020 r., z zastanej przez nas w roku 2015 kwoty 15,5 mld zł do poziomu nawet 24 mld zł...

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Pani poseł, proszę zmierzać do końca.

Posel Gabriela Masłowska:

...nie możemy mieć wątpliwości – i to jest mój apel kierowany do Polaków – że w tym zakresie są podejmowane bardzo konsekwentne, pozytywne działania.

Zgłaszamy, pani marszałek, dwie poprawki do tego projektu, bardzo korzystne dla zainteresowanych. Jedna dotyczy faktu – tylko jednym zdaniem – że obecnie przy wydawaniu zaświadczeń o całkowitej niezdolności do pracy lekarze pobierają opłaty od zainteresowanych.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Pani poseł...

Posel Gabriela Masłowska:

Chcemy im tego zaoszczędzić, wobec tego w proponowanej poprawce zapisujemy, że środki te będą przekazywane...

(*Posel Urszula Augustyn: Czas minął.*)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Pani poseł...

Posel Gabriela Masłowska:

...do Narodowego Funduszu Zdrowia, przez Fundusz Solidarnościowy do NFZ. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

W imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska jako pierwszy zabierze głos pan poseł Sławomir Piechota.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Sławomir Jan Piechota:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Stajemy w obronie ograbianych przez PiS. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Wczoraj na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych posłowie PiS przekonywali, że czarne nie jest czarne, a białe nie jest białe. Przekonywali – i robią to również dzisiaj – że forsowana zmiana nie zmniejszy puli pieniędzy przeznaczanych na pomoc osobom z niepełnosprawnościami. Przekonywali mimo dosadnych i precyzyjnych wypowiedzi przedstawicieli organizacji pozarządowych wskazujących ogrom wciąż czekających na realizację potrzeb osób z niepełnosprawnościami, od opieki asystenckiej, przez opiekę wytnieniową, po rehabilitację leczniczą, społeczną i zawodową. Upierali się przy swoich stwierdzeniach mimo jednoznacznie negatywnego stanowiska przedstawicieli obu największych central związków zawodowych: OPZZ i NSZZ „Solidarność”.

Przedstawiciele związków zawodowych szczególnie ostro ocenili fikcyjność konsultacji w sprawie tego projektu. Posłowie PiS przekonywali i upierali się, ale nie umieli wytłumaczyć, po pierwsze, dlaczego następuje zmiana nazwy: Solidarnościowy Fundusz Wsparcia Osób Niepełnosprawnych na nazwę: Fundusz Solidarnościowy. Zmiana ta dobitnie i jednoznacznie ujawnia intencje wnioskodawców. Idąc tropem tej logiki, urzędy skarbowe można przekształcić w urzędy solidarności, np. im. Mariana Banasia. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: O!*)

Po drugie, dlaczego z funduszu mają być opłacone, dawno już wypłacone, bo w maju tego roku, dodatkowe emerytury i renty oraz wypłacane zasiłki pogrzebowe? Czy w ocenie posłów PiS za dużo jest pieniędzy na wspieranie osób z niepełnosprawnościami...

(*Posel Tadeusz Cymański: Nie, nie jest za dużo.*)

...skoro fundusz tworzony dla wsparcia tych konkretnych osób ma teraz przejąć zadania budżetu państwa i ZUS? Na czym polega niezwykła hipokryzja

Posel Sławomir Jan Piechota

tego posunięcia? Przecież ten fundusz stanowi mniej niż 1% rocznych wydatków ZUS. Jak może zatem słoń pożyczać na jedzenie od mrówki? *(Oklaski)*

Dlaczego fundusz ma zaciągnąć pożyczkę w kwocie 9 mld zł, czyli sześciokrotnie wyższą niż roczne przychody funduszu? Czemu służy ta manipulacja finansami publicznymi? Dlaczego, mimo upływu 5 lat, nie jest realizowany wyrok Trybunału Konstytucyjnego z października 2014 r., którego domagali się wówczas posłowie PiS, nakazujący zrównanie świadczeń dla opiekunów dorosłych osób z niepełnosprawnościami? W tej sprawie posłów PiS reprezentował wówczas pan poseł Stanisław Szwed, wiceminister obecnie forsujący sporny projekt ustawy.

Dlaczego nie ma żadnych planów dotyczących podwyższenia choćby do wysokości świadczenia pielęgnacyjnego wcześniejszych emerytur, tzw. EWK, i innych podobnych świadczeń dla opiekunów osób z niepełnosprawnościami? Wreszcie, dlaczego ten projekt rozpatrywany jest wyłącznie w Komisji Finansów Publicznych, chociaż dotyczy oczywistej i wyjątkowo drażliwej sprawy społecznej? Posiedzenie Komisji Finansów Publicznych pokazało, że jednak białe jest białe, a czarne jest czarne.

PiS zabiera pieniądze osobom z niepełnosprawnościami, dlatego Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska domaga się odrzucenia projektu ustawy w całości i składa niniejszym odpowiedni wniosek. Gdyby nasz wniosek o odrzucenie ustawy w całości nie został przyjęty, domagamy się skreślenia art. 1 projektu ustawy, czyli przepisu, który ma zalegalizować ten rabunek. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

W imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska jako druga głos zabierze pani poseł Iwona Hartwich.

Bardzo proszę, pani pośle.

Posel Iwona Hartwich:

Szanowana Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałabym powiedzieć, że nie jestem wilczycą, ale już od 25 lat jestem matką niepełnosprawnego dziecka. Wiem, jak naprawdę wygląda realne życie w kraju takich rodzin jak moja. Jeżeli państwo nie wycofacie się z tego projektu, a bardzo proszę 18 posłów, żeby się z niego wycofali, zabraknie pieniędzy na opiekę wytchnieniową, na 500+ dla niesamodzielných osób, na aktywację zawodową i społeczną, na asystenta osobistego, na zrównanie świadczeń dla opiekunów osób niesamodzielných, a także na obiecanie zrównanie emerytur dla matek, na EWK.

Chciałabym jeszcze powiedzieć, że nie możecie sobie przypisywać tego, że zostały podwyższone renty socjalne, bo to nie było z waszej inicjatywy, tylko z mojej. *(Wesołość na sali, oklaski)* Nie możecie się chlępić tym, że niepełnosprawne osoby otrzymują 500 zł, jeżeli chodzi o kryterium, przypominam. Dlatego mam nadzieję, że państwo zrobią prezent na gwiazdkę dla osób z niepełnosprawnościami i zlikwidują to kryterium, dlatego że oszukaliście nasze środowisko, wszystkich Polaków. Powiedzieliście, że nie możecie wyłonić tej najbardziej potrzebującej grupy, a jednak to zrobiliście. *(Dzwonek)* To dodajcie im te pieniądze do głodowej renty bez kryterium. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, pani pośle.

W imieniu klubu parlamentarnego Lewica głos zabierze pani poseł Beata Maciejewska.

Bardzo proszę, pani pośle.

Posel Beata Maciejewska:

Szanowana Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy podtrzymuje swoje stanowisko wobec projektu, a także negatywną opinię wobec sprawozdania komisji finansów. Uznajemy, że sprawozdanie komisji finansów jest powieleniem projektu, który uznaliśmy za szkodliwy i cyniczny, pisany w duchu kreatywnej księgowości i przeprowadzony bez żadnych konsultacji. Wniosek złożony przez jednego z naszych posłów na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych, aby doszło do wysłuchania...

(Poseł Krystyna Skowrońska: Publicznego.)

...publicznego, przepraszam bardzo, nie został nawet poddany pod głosowanie.

Chcę bardzo jasno powiedzieć, że ten projekt jest szkodliwy nie tylko dla osób z niepełnosprawnościami, nie tylko odbiera szansę osobom niepełnosprawnym na niezależne życie, a opiekunom na wytchnienie, ale jest szkodliwy także dla nas wszystkich, jest szkodliwy także ze względów finansowych.

Szanowni Państwo! Jeden z artykułów zakłada, że będzie można wydrenować dzięki temu projektowi pieniądze z Funduszu Rezerwy Demograficznej. Te pieniądze będą przeznaczone na bieżące wydatki. W jednym z punktów zapisane jest, że od tego roku można udzielić nieoprocentowanej pożyczki w kwocie 9 mld. To może oznaczać, gdyby powtarzały się te pożyczki, że w ciągu 5 lat z Funduszu Rezerwy Demograficznej znikną pieniądze, które miały zabezpieczać nasze emerytury. To jest właśnie przykład tego bezpiecznego państwa, o którym mówił premier Morawiecki. Jest to zaskakujące i niebezpieczne, że Komisja Finansów Publicznych popiera takie patologiczne rozwiązania. *(Oklaski)*

Posel Beata Maciejewska

Szanowni Państwo! Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy jest za odrzuceniem projektu w całości. W związku z tym, iż uznajemy, że on jest całkowicie cyniczny i niezwykle szkodliwy, nie będziemy składać żadnych poprawek, poprzemy jednak wnioski mniejszości. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

W imieniu klubu parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego – Kukiz15 pani poseł Agnieszka Ścigaj.

Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Agnieszka Ścigaj:

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt kolejny raz zaprezentować stanowisko Klubu Parlamentarnego Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15 w sprawie procedowania nad projektem zmiany ustawy o Solidarnościowym Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych, druk nr 13.

Nawiążę do tego, że rzeczywiście rok temu nie głosowaliśmy za tym projektem, projektem tworzącym ten fundusz. Mieliśmy rację, nie ufając wtedy, że to będą nowe pieniądze, po części zabrane z nowego podatku, że będą miejsca wsparcia dla osób niepełnosprawnych, że będą miejsca wytchnieniowe, że sytuacja na rynku pracy się poprawi, że pracodawcy dostaną refundacje, jeśli chodzi o zatrudnianie osób niepełnosprawnych, i że będzie szereg innych proponowanych rozwiązań. O tym, że będzie to dziwna kombinacja finansowa, która wtedy już miała zaciągać pożyczki, bo już z Funduszu Pracy miała zaciągnąć pożyczki, która tak naprawdę na fali wzruszenia społecznego będzie tylko przykrywką do ściągnięcia nowego podatku, jeszcze wtedy nie wiedzieliśmy. Nie wiedzieliśmy, że państwo macie taki plan, nową obietnicę finansową, ale wychodzi na to, że mieliśmy rację, że nie głosowaliśmy za tym.

Dlatego przez 4 lata postulowaliśmy gruntowne reformy, które rzeczywiście pomogą nie kombinować w finansach, tylko realnie, prosto i czytelnie realizować, wdrażać plany oszczędnościowe. Fundusz Pracy, przy bezrobociu, które w tej chwili mamy – 12 mld, staje się, jak widać, jakimś funduszem pożyczkowym, ale dalej ściągającym od pracodawców i tak naprawdę wykorzystywanym do celów, do których nie został powołany.

Brak reformy orzecznictwa. Gdyby przeprowadzono reformę orzecznictwa, która była obiecywana, nie trzeba byłoby się zastanawiać i dzielić osoby niepełnosprawne, tylko przy każdym orzeczeniu byłoby wskazane, jaka dokładnie forma wsparcia danej oso-

bie jest potrzebna, byłaby wskazana jasna i czytelna, klarowna kategoria.

Już nie wspomnę o reformie całego systemu emerytalnego, który, jak widać, kładzie się na naszych oczach, chociaż miało być tak cudownie. Trzeba szukać różnych źródeł pieniędzy, m.in. z rezerw demograficznych, pieniędzy, które tak naprawdę miały być odkładane na przyszłe emerytury. Chodzi o emerytury dla młodych pokoleń, które kolejny raz oszukujemy.

Dziwne, kreatywne księgowanie, które tak naprawdę doprowadza nasze finanse do ruiny, a realizuje tylko obietnice, i to też tylko jednorazowo. Jakie są fakty? Otóż w tamtym budżecie było zapisane 5 mld, z tego 4,5 mld na obligatoryjne świadczenia związane z 500+. Tylko 500 mln na różnego typu rzeczy, które wymienialiśmy: opieka wytchnieniowa, wsparcie na rynku pracy, usługi opiekuńcze, w tym specjalistyczne usługi opiekuńcze. Tylko 530 mln. Obecna pani minister była szefem państwowego funduszu PFRON-u i wie, ile organizacji pozarządowych każdego roku składa projekty, które w części same dofinansowują, prosi o pieniądze właśnie na te wszystkie formy, i odchodzi z kwitkiem, ponieważ po prostu nie ma pieniędzy na dobre projekty, które powinny być finansowane. A więc potrzeby są olbrzymie. Naprawdę, te 530 mln, które były tylko tak symbolicznie rzucone w tym budżecie... Teraz zwiększamy ten budżet do 17 mld. Oczywiście 13 mld z tego to jest znowu pożyczka, pożyczka z pieniędzy na przyszłe emerytury, na przyszłe pokolenia, z rezerw demograficznych, które w tej chwili powinny być prawie wysokości budżetu państwa, a praktycznie jest tam zero. A więc tak naprawdę to jest wielkie oszustwo ciągnące się od lat, jeśli chodzi o system emerytalny.

Obecnie nadal nie będziemy popierać tego projektu, ponieważ nie został on jeszcze dobrze zrealizowany rok temu, a w tej chwili jest nowelizowany i w żaden sposób na pewno nie realizuje tych celów, które ma zawarte w tytule, na początku. On tego po prostu nie realizuje, ponieważ świadczenia obligatoryjne: 500+, trzynasta emerytura – 99% tych pieniędzy będzie kombinowane. Mało tego, ten fundusz będzie po prostu zadłużony tak, że prosty człowiek zada sobie pytanie: No to kto będzie w końcu to spłacał, jeżeli za każdym razem te świadczenia będą już obciążone kredytem? Ci emeryci to będą spłacać? Osoby niepełnosprawne będą spłacać?

Kolejna instytucja obok kilkunastu innych, koło 30 stworzonych nowych instytucji na rozwiązanie problemu. Zwiększenie aparatu urzędniczego. Nie wspomnę już o tym, że ten fundusz znowu w swojej operacji ma kosztować 1700 tys. zł. To są właśnie takie pieniądze, dla kogoś drobne, ale jak prosiłam... Wróć do tego Miechowa, wróć do Farmy Życia, do kilku innych organizacji, dla których 1700 tys., nawet jak nas nie będzie, to jest np. 120 miejsc opieki nad dziećmi niepełnosprawnymi. Na to zabrakło pieniędzy, a na kolejną instytucję, która jest kombinatem pożyczkowo-kreatywnej księgowości, pieniądze będą.

Posel Agnieszka Ścigaj

Nie poprzemy tego projektu. *(Dzwonek)* Jesteśmy za tym, aby ten projekt całkowicie odrzucić. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

W imieniu Koła Poselskiego Konfederacja głos zabierze pan poseł Janusz Korwin-Mikke.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Janusz Korwin-Mikke:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Demokracja to ustrój totalitarny, w który większość może wszystko i oczywiście może również popełniać dowolną niesprawiedliwość. W odróżnieniu od autokraty, który czasami ma sumienie, bo jest człowiekiem, większość nie ma sumienia i bez najmniejszego wahania zabiera jednym, a daje drugim. I tylko tutaj słyszymy takie skargi ze strony rozmaitych grup. Byłoby dobrze, kiedy się dostaje jakieś pieniądze, zastanowić się, od kogo one pochodzą. My byśmy chcieli, żeby zawsze było powiedziane, komu zabrane zostały te pieniądze, które są dawane.

(Poseł Teresa Wargocka: Mafiom VAT-owskim.)

W tym przypadku akurat są zabierane niepełnosprawnym, ale tutaj wszystko polega na tym, żeby zabrać jednemu, dać drugiemu i dostać z tego powodu jakieś pieniądze albo osiągnąć jakiś zysk polityczny, że jakaś grupa na nas zagłosuje. Otóż my się sprzeciwiamy takim praktykom i my byśmy chcieli, żeby rządziła sprawiedliwość, a nie demokracja. Dziękuję za uwagę. Kolega Sośnierz powie coś więcej. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Dobromir Sośnierz.

Bardzo proszę.

Posel Dobromir Sośnierz:

Doszło do mnie, że ta lekcja ekonomii, którą starałem się wczoraj przedstawić, nie przyjęła się, ale przy innej okazji będę próbował dalej.

Chciałem teraz tylko odnieść się tutaj do słów pana Cymańskiego, który wcześniej mówił, że w związku z tym, że zmieniliśmy nazwę funduszu, to właściwie wszystko jest w porządku. Jest to mniej więcej taka logika: jak ktoś mi wyjmie portfel z kieszeni, to wszystko jest w porządku, bo to jest już w tym momencie jego portfel, więc o co chodzi? *(Oklaski)*

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

Z wypowiedzi pani Masłowskiej też taką bardzo błyskotliwą myśl wyłowilem, że wskutek tego, że te pieniądze zostaną pożyczone, to nie tylko nie będzie ich tam mniej, ale nawet będzie ich tam więcej. A więc myślę, że wszyscy byśmy sobie życzyli, żeby rząd na takich zasadach pożyczął od nas pieniądze i zabierał z innych funduszy.

(Poseł Gabriela Masłowska: Czy pan poseł przeczytał ustawę? Niech pan poseł przeczyta jeszcze raz ustawę.)

Będzie już cała kolejka osób, które będą zainteresowane taką cudowną operacją rozmnażania pieniędzy. Konfederacja będzie głosowała przeciwko. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo.

Z uzupełniającym wystąpieniem klubu Lewica pan poseł Krzysztof Gawkowski.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Krzysztof Gawkowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W dniu 31 maja 2019 r. pani minister Elżbieta Rafalska mówiła podczas akceptowania programu „Centra opiekuńczo-mieszkalne”, który jest realizowany w ramach Solidarnościowego Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych, o tym, że potrzeba poprawy dostępu do usług opiekuńczych, że załatwimy to. Mówiła: będziemy budowali, otwierali centra opiekuńczo-mieszkalne dla osób niepełnosprawnych do końca 2019 r., a później w latach następnych. Mówiła: będziemy realizowali program „Budynki bez barier”, będziemy pomagali niepełnosprawnym, więcej, będziemy pomagali przez usługi cyfrowe, tak żeby niepełnosprawni mieli łatwiej. Pani minister rządu Prawa i Sprawiedliwości. Dzisiaj, po 6 miesiącach, rząd Prawa i Sprawiedliwości planuje okraść niepełnosprawnych.

(Głos z sali: To jest kłamstwo!)

Robicie to z pełną premedytacją, mając świadomość, że ta kradzież odbywa się w czasach nowych rządów, po kampanii wyborczej, w której obiecywaliście: będziemy pomagać niepełnosprawnym.

Robicie jeszcze coś gorszego. Szczujecie emerytów na niepełnosprawnych. Chcecie dawać trzynastą emeryturę z pieniędzy, które są dla niepełnosprawnych. Realizujecie politykę, która zaprzecza exposé premiera. Z tej mównicy Mateusz Morawiecki kilka dni temu mówił: będziemy bronić normalności. Czy normalność dla Prawa i Sprawiedliwości to jest obrona niepełnosprawnych, czy szczucie na niepełnosprawnych? Czy odpowiedzialność za słowa premiera, który powołał swój nowy gabinet dzięki waszym głosom, to jest wasza odpowiedzialność?

I zwracam się do posła Tadeusza Cymańskiego, sprawozdawcy. Tadeusz, ja tak po ludzku cię pytam,

Posel Krzysztof Gawkowski

po ludzku, jako członek Lewicy, która dzisiaj broni niepełnosprawnych...

(*Posel Joanna Borowiak*: Jaka socjotechnika...)

...czy ty naprawdę uważasz, że wy czynicie dobro Polakom, czy ty naprawdę uważasz, że budujecie odpowiedzialność za państwo. To jest skandal, że w tej Izbie okradacie niepełnosprawnych, a dajecie swoim. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Posel Joanna Borowiak*: Proszę nie kłamać.)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do pytań.

Informuję Wysoką Izbę, iż do pytań zapisało się 28 posłów.

Wyznaczam czas na zadanie pytania na 1 minutę.

Jako pierwsze pytanie zada pan poseł Krzysztof...

(*Posel Tadeusz Cymański*: Pani poseł, ja tylko na chwilę...)

Ale to na koniec, bardzo proszę, panie pośle. Jeszcze będzie czas dla posła sprawozdawcy.

(*Głos z sali*: On nie jest wnioskodawcą.)

Jako pierwszy zabierze głos pan poseł Krzysztof Mieszkowski, Koalicja Obywatelska.

Posel Krzysztof Mieszkowski:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo!

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Pani marszałek...

Posel Krzysztof Mieszkowski:

Pani marszałkini to...

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Pani marszałek. Trzymajmy się konstytucji i zapisów ustawy o wykonywaniu mandatu posła.

Posel Krzysztof Mieszkowski:

Pani Marszałkini! Pani Marszałkini! Pani Marszałkini!

(*Posel Joanna Borowiak*: Panie pośle, proszę szanować wolę kobiety. Jak pan szanuje kobiety, to proszę szanować ich wolę.)

(*Głos z sali*: Proszę szanować wolę kobiety.)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Ja sobie nie życzę, panie pośle. (*Oklaski*)

Posel Krzysztof Mieszkowski:

Proszę mi nie przerywać.

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Panie, nie podnoście głosu, spokoju trochę.

(*Posel Teresa Wargocka*: Proszę wyłączyć mikrofon. Pan obraża panią marszałek.)

(*Posel Joanna Borowiak*: Nie szanuje pan kobiet.)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Do rzeczy.

Posel Krzysztof Mieszkowski:

Dajcie mi szansę.

Panie Pośle Cymański! Pan z taką werwą tutaj opowiada o tej ustawie, natomiast to, że my w ogóle o tej ustawie debatujemy w Sejmie Rzeczypospolitej, kiedy ta sprawa powinna być dawno załatwiona, potrzeby ludzi z niepełnosprawnościami powinny być dobrze finansowane, tak żeby byli dobrze sytuowani, żeby mogli godnie żyć...

(*Posel Tadeusz Cymański*: Wszystkich sprawy powinny być dobrze załatwiane.)

Przed wszystkim niepełnosprawni, panie pośle Cymański. Pan sobie poradzi.

Zwracam się do wyborczyń i wyborców Prawa i Sprawiedliwości: Za te decyzje parlamentarzystów PiS-u ponosicie państwo współodpowiedzialność.

(*Posel Joanna Borowiak*: A gdzie pytanie?)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję, panie pośle.

Pani poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W ustawie wskazano możliwość udzielania pożyczek z Funduszu Pracy i Funduszu Rezerwy Demograficznej, nie wskazano jednak szczegółów tej operacji, tj. na jakiej podstawie będzie następowała spłata takiej pożyczki, jaki będzie koszt jej obsługi, na jakich warunkach będzie udzielana czy też z jakich źródeł spłacana. Brak tak ważnych szczegółów stawia pod znakiem zapytania płynność finansową zarówno Funduszu Pracy, jak i Funduszu Rezerwy Demograficznej. Niestety, ustawa wprowadza demontaż funduszy celowych. Można oczywiście państwu przypomnieć, jakie

Posel Izabela Katarzyna Mrzygłocka

są główne cele wskazanych funduszy, ale mam nadzieję, że szczególnie strona rządząca je zna.

Podczas wczorajszych obrad Komisji Finansów Publicznych przedstawiciele strony społecznej, zarówno „Solidarności”, jak i OPZZ, ostro skrytykowali intencje wnioskodawców oraz tryb pracy nad ustawą i uznali, że fikcyjne jest stwierdzenie o konsultacjach społecznych. *(Dzwonek)*

Strono Rządowa! Panie Ministrze! Kiedy wreszcie rozpoczniecie dialog społeczny? Kiedy wreszcie zaczniecie rozmawiać ze społeczeństwem? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję, pani poseł.

Pani poseł Joanna Frydrych, Koalicja Obywatelska.

Posel Joanna Frydrych:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Celem utworzenia Funduszu Rezerwy Demograficznej było zwiększenie bezpieczeństwa wypłacalności świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Fundusz ten pełni rolę zabezpieczenia dla funduszu emerytalnego. Obecnie emerytury wypłaca się z bieżących składek i dotacji budżetu państwa. Środki Funduszu Rezerwy Demograficznej mogą być wykorzystane, ale na uzupełnienie niedoborów pieniędzy na funduszu emerytalnym wynikających z przyczyn demograficznych oraz na nieoprocentowaną pożyczkę dla funduszu emerytalnego na bieżącą wypłatę emerytur. Takie były założenia reformy emerytalnej. Fundusz ten powinien być zasilany, a nie uszczuplany. Ta ustawa demoluje system ubezpieczeń społecznych i cele Funduszu Rezerwy Demograficznej. PiS sięga po środki, które stanowią zabezpieczenie dla emerytów. Pozbawiacie emerytów poczucia bezpieczeństwa. Co zrobicie, gdy wyczyszczycie Fundusz Rezerwy Demograficznej, a nastąpi kryzys finansowy i zabraknie pieniędzy na wypłatę emerytur z bieżących składek? *(Dzwonek)* Proszę o odpowiedź, bo na nią czekają obecni i przyszli emeryci. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję, pani poseł.

Jako kolejne pytanie zada pani poseł Anna Wasilewska, Koalicja Obywatelska.

Posel Anna Wasilewska:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W ustawie wprowadzony jest zapis, cytuję: „Ze środków

Funduszu Pracy mogą być udzielane nieoprocentowane pożyczki do Funduszu Solidarnościowego na finansowanie wydatków”. Jeżeli Fundusz Pracy posiada nadwyżkę, to obniżenie składek dla przedsiębiorców zatrudniających pracowników byłoby realnym wsparciem, obniżeniem kosztów pracy.

Panie Ministrze! Dlaczego więc wyciągacie kolejne pieniądze od przedsiębiorców? Czy to jest to wsparcie przedsiębiorców, o którym mówicie?

Jeszcze mam drugie pytanie, jako że w ustawie jest zapisane, że pożyczki będą udzielane na podstawie zawartej umowy. Oczywiście projektu umowy nie mamy, nie znamy warunków. Czy mogę przynajmniej dowiedzieć się, jakie planujecie warunki zwrotu tych pożyczek? Jaki przewidywany jest termin zwrotu środków do Funduszu Pracy *(Dzwonek)* i do Funduszu Rezerwy Demograficznej? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Ryszard Wilczyński, Koalicja Obywatelska.

Zapraszam, panie pośle.

Posel Ryszard Wilczyński:

Wysoka Izbo! Pytanie do posła sprawozdawcy, który aż pali się do udzielania wyjaśnień. Być może nawet uda mu się skoncentrować przez chwilę.

(Głos z sali: Tadeusz, Tadeusz, do ciebie.)

Dziękuję, panie pośle Tadeuszu.

(Posel Tadeusz Cymański: Przepraszam.)

Pytanie jest takie. W jaki sposób, a w zasadzie jakim cudem, bo tu o cudzie by trzeba mówić, Fundusz Solidarnościowy odda pożyczkę Funduszowi Rezerwy Demograficznej? W jaki sposób? Kiedy? Jakim cudem? To pytanie pierwsze.

Z drugiej strony Fundusz Rezerwy Demograficznej może bezpośrednio wspierać Fundusz Ubezpieczeń Społecznych i robił to parę razy, o czym pan poseł wie. W związku z powyższym po co ten cały zabieg? Po co ten transfer z Funduszu Rezerwy Demograficznej do zmienianego funduszu, który ma się nazywać Funduszem Solidarnościowym? Inaczej mówiąc, po co sięgacie lewą ręką do prawej kieszeni? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Posel Tadeusz Cymański: To jest pytanie.)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Kolejne pytanie zada pani poseł Iwona Hartwich, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Iwona Hartwich:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Do posła sprawozdawcy pana Tadeusza Cymańskiego.

Nie mam na buty ortopedyczne.

(Głos z sali: O Jezu...)

Nie mam na turnus rehabilitacyjny.

Nie „o Jezu”.

Nie mam na wózek inwalidzki. Czekam 3 miesiące na refundację pampersów. Nie mam asystenta. Mam głodową rentę socjalną. Chciałam zapytać, ile jeszcze mają w Polsce czekać osoby niepełnosprawne, aby mogły w końcu godnie żyć? Ile razy mają jeszcze wychodzić na ulice i protestować, domagać się tego, co im się należy? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Janusz Cichoń, Koalicja Obywatelska. Bardzo proszę.

(Poseł Iwona Hartwich: Oni tego nie rozumieją, tylko się śmieją.)

Posel Janusz Cichoń:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Nie ma ministra finansów. Powiem tylko tyle, że w 2013 r. wprowadzaliśmy stabilizacyjną regulę wydatkową. Ona miała być takim fundamentem stabilizacji finansów publicznych. Wymuszała ograniczanie wydatków w tłustych latach, pozwalała na wzrost wydatków w latach chudych. Zepsuliście tę regulę w 2015 r., poluzowaliście, co pozwoliło wam narażać państwo na ryzyko. Teraz idziecie jeszcze dalej, bo omijacie regulę wydatkową, bo ta ustawa tylko temu służy. To naprawdę skandaliczne posunięcie. Powinien się tym zająć rzecznik dyscypliny finansów publicznych i z pewnością NIK. Pytanie, czy się zajmie. *(Oklaski)*

(Poseł Marek Sowa: Zadzwoń do Banasia.)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję, panie pośle.

Kolejne pytanie zada pani poseł Krystyna Skowrońska, Koalicja Obywatelska.

Posel Krystyna Skowrońska:

Pani Marszałek! Panie i Panowie! Panie Ministrze! Kwintesencją wypowiedzi o zamachu na fundusz solidarności jest wypowiedź pani poseł Iwony Hartwich. Ona pokazała, na co brakuje. Minister rodziny powinien wytłumaczyć się, dlaczego na te rzeczy brakuje. Drugą rzeczą jest wyjaśnienie, dlaczego państwo próbuje kreatywnej księgowości, kreatywnej księgowości w za-

kresie reguły wydatkowej, którą ustaliliśmy. Najpierw ZUS wypłaca trzynaste emerytury, a potem państwo próbuje to przyklepać, żeby wydatki się zmieściły w regule. Ja żałuję i pytałam, czy w tym zakresie uruchomiono procedurę naruszenia dyscypliny finansów publicznych w stosunku do ministra finansów, który podjął decyzję o jej wypłacie. *(Dzwonek)* A jeśli nie, i taka była deklaracja ministra, to dzisiaj poprosimy o takie pismo, żebyśmy byli usatysfakcjonowani obietnicą ministra. *(Oklaski)*

Nie dzielcie ludzi. Niepełnosprawni potrzebują pieniędzy, a takie działanie to możliwość drenowania tego funduszu w przyszłości. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję, pani poseł.

Pan poseł Tadeusz Tomaszewski, Lewica.

Bardzo proszę.

Posel Tadeusz Tomaszewski:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Szanowny Panie Ministrze! Uprzejmie proszę – w sposób odpowiedzialny – o odpowiedź na pytanie, dlaczego w sprawozdaniu dodajecie art. 31a, który mówi o tym, żeby koszty wypłaconych jednorazowych świadczeń dla emerytów i rencistów poniósł obecnie Fundusz Wsparcia Osób Niepełnosprawnych. Czy o to chodzi? Pan jako doświadczony parlamentarzysta, poseł, powinien na to pytanie odpowiedzieć.

Po drugie, wczoraj mówił pan również na posiedzeniach komisji o tym, co planuje się z tego Funduszu na Rzecz Osób Niepełnosprawnych. Chciałbym prosić o dokładną informację na piśmie, jakie działania będą finansowane, ile będą kosztowały, jaka jest różnica między planowanymi wpływami a tym, co proponujecie na rzecz osób niepełnosprawnych.

I ostatnia kwestia. Mianowicie w wielu powiatach dzisiaj, panie pośle Cymański, dofinansowanie *(Dzwonek)* do turnusów rehabilitacyjnych odbywa się co 3–4 lata. Wiem, że jest finansowane z PFRON-u, a nie z tego funduszu, jednak pokazuje to ogrom potrzeb, jeśli chodzi o osoby niepełnosprawne. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Monika Rosa, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

Posel Monika Rosa:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pan poseł Cymański na posiedzeniu komisji i teraz podczas swojego

Posel Monika Rosa

wystąpienia z lekkością mówił, że Fundusz Rezerwy Demograficznej jest bez sensu, że te pieniądze i tak się nie przydadzą, bo w tym funduszu są małe pieniądze.

(Posel Tadeusz Cymański: Że jest bez sensu?)

I właściwie wystarczą tylko na 1 miesiąc wypłat emerytur, które obecnie ZUS wypłaca.

(Posel Tadeusz Cymański: A nie?)

Więc moje pytanie jest takie: Czy to jest wstęp do likwidacji tego funduszu? Bo to jest kolejna pożyczka, więc, panie ministrze, proszę mi odpowiedzieć: Czy państwo zamierzacie całkowicie ten fundusz rezerwy wydrenować tudzież go zlikwidować? Bo to jest miękkie podprowadzanie, jeśli chodzi o likwidację funduszu.

(Posel Marek Sowa: 4 lata.)

Dlaczego ten projekt ustawy to nie jest projekt rządowy? Dlaczego nie znaleźliście państwo innego sposobu, żeby te emerytury wypłacić? To tylko budzi zaniepokojenie i tak już w Polsce poszkodowanych osób z niepełnosprawnością. Z czego zamierzają państwo spłacić pożyczkę, którą Fundusz Solidarnościowy zaciąga z FRD, skoro tam nie będzie wpływów, które mogłyby wystarczyć na spłatę tej pożyczki?

I jak państwo spojrzycie w oczy przedstawicieli związków zawodowych, rad dialogu społecznego, skoro jasno powiedzieli, że takie projekty ustaw muszą być konsultowane? (Oklaski)

(Posel Tadeusz Cymański: Tak jak wy spojrzymy. Tak jak wy.)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Adam Szłapka, Koalicja Obywatelska.

(Posel Tadeusz Cymański: To wyście... sobie czas.)

(Posel Monika Rosa: Co „myście”?)

(Posel Tadeusz Cymański: Pani pokażę...)

Szanowni państwo, bardzo proszę, naprawdę w kuluarach można porozmawiać równie efektywnie.

Posel Adam Szłapka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

(Posel Tadeusz Cymański: I to jeszcze ile, zaraz sprawdzę dokładnie dane.)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Panie pośle sprawozdawco, będzie czas na odniesienie się.

(Posel Tadeusz Cymański: Przepraszam.)

Posel Adam Szłapka:

Panie pośle sprawozdawco, bo... Musimy zachować formę pytającą, więc zadam pytanie wnioskodawcom tej ustawy: Czy wiecie, czym jest ta ustawa? Ta ustawa jest kompromitacją idei, która często powtarza się w waszym wykonaniu, idei państwa dobrobytu. W waszym wykonaniu. Bo państwo dobrobytu to nie jest państwo, w którym rządzący traktują budżet jak budżet funduszu wyborczego. Państwo dobrobytu to nie jest państwo, gdzie zabiera się pieniądze najsłabszym, tej grupie społecznej, która nie będzie palić opon na ulicach, po to, żeby zrealizować swoje obietnice wyborcze w tym zakresie, w którym wyszło wam z badań, że musicie obiecać konkretnej grupie. Państwo dobrobytu to nie jest państwo, które szczuje najsłabszych na inne grupy społeczne.

Ta ustawa to jest kompromitacja państwa dobrobytu w waszym wykonaniu i wy o tym doskonale wiecie. (Oklaski)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Małgorzata Pepek, Koalicja Obywatelska. Proszę bardzo.

Posel Małgorzata Pepek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Solidarnościowy Fundusz Wsparcia Osób Niepełnosprawnych był szansą na realizację konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, czyli prawa do niezależnego życia. Była nadzieja, że fundusz, jako długo oczekiwane wsparcie, stanie się fundamentem, podstawą zaufania do państwa i prawa.

Tymczasem na wczorajszym posiedzeniu komisji nie została przyjęta żadna poprawka. Nie został również uwzględniony wniosek o przeprowadzenie wysłuchania publicznego, co jest dla mnie zdumiewające, czyli znowu pośpiech, chaos i obojętność na opinie innych, a przede wszystkim tych najbardziej zainteresowanych, czyli niepełnosprawnych. Dlaczego nie rozmawiacie z niepełnosprawnymi? Dzisiaj protestowali przed Sejmem i nikt z rządu nawet się tam nie pojawił. Zabrakło wam czasu? Co się dzieje? Co z konsultacjami (*Dzwonek*) społecznymi? Czego się boicie? Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję, pani poseł.

Pani poseł Katarzyna Osos, Koalicja Obywatelska. Bardzo proszę.

Posel Katarzyna Osos:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dziś zasilacie Fundusz Solidarnościowy poprzez zaciąganie pożyczek. Pożyczki oczywiście trzeba spłacić. I teraz pytanie pierwsze: Czy przy takim budżecie funduszu jest w ogóle szansa na spłatę tych pożyczek? Drugie pytanie: Czy gdy wypłaca się trzynastę emerytury z funduszu, nie ma zagrożenia dla finansowania programów skierowanych do osób niepełnosprawnych? A może ta pożyczka nigdy nie będzie spłacona i za chwilę nie będzie rezerwy demograficznej, nie będzie finansowania programów skierowanych do osób niepełnosprawnych, a pewnie za jakiś czas i tej trzynastej emerytury, bo nie będzie po prostu z czego brać. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję, pani poseł.

Pan poseł Michał Szczerba, Koalicja Obywatelska. Bardzo proszę.

Posel Michał Szczerba:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wydałoby się, że ta ustawa dotyczy tak naprawdę świadczeń przyszłych, czyli roku 2020. Otóż chciałbym Wysokiej Izbie powiedzieć, że ta ustawa, ten projekt ustawy o Funduszu Solidarnościowym ma się nijak, ponieważ w oparciu o tę ustawę nie można wypłacić jednorazowego świadczenia pieniężnego dla emerytów i rencistów w roku 2020. Ta ustawa mówi o tym, że w ramach funduszu przewidywane jest wsparcie finansowe emerytów i rencistów, o którym mowa w przepisach odrębnych. Tym jedynym przepisem odrębnym jest ustawa z dnia 4 kwietnia 2019 r. o jednorazowym świadczeniu pieniężnym dla emerytów i rencistów w 2019 r. Czyli, szanowni państwo, mamy do czynienia z jednym wielkim picem, picem księgowo-rozliczeniowym.

(Poseł Teresa Wargocka: Może pan uspokoi kolegów?)

Tak naprawdę, żeby nie przekroczyć reguły wydatkowej *(Dzwonek)*, państwo wykorzystujecie środki Funduszu Rezerwy Demograficznej na świadczenie już wypłacone, w ramach którego przekazaliście trzynastkę.

(Poseł Teresa Wargocka: Bo jesteśmy z nimi solidarni.)

Komu? 32 osobom z listy „Forbesa”. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję, panie pośle.

Pani poseł Paulina Hennig-Kloska, Koalicja Obywatelska.

Zapraszam.

Posel Paulina Hennig-Kloska:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! Ubolewam nad tym, że podobnie jak wczoraj na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych nie ma z nami ministra finansów publicznych, chociaż głównie tego ministerstwa ta ustawa tak naprawdę dotyczy. Co wy robicie? Tworzycie jakąś karkołomną konstrukcję prawną, która ma zalegalizować wydatkowanie przez rząd pieniędzy poza regułą wydatkową. Dzisiaj tak naprawdę próbujecie zatuszować naruszenie przez ministra finansów publicznych dyscypliny finansów publicznych, bo po co innego, jak nie właśnie w tym celu, mieliście dzisiaj nagle robić jakąś refundację trzynastej emerytury wypłaconej parę miesięcy temu z Funduszu Pracy? Właśnie po to, żeby tworzyć podstawę prawną do wypłaty tej trzynastki, bo zrobiliście to niezgodnie z prawem i z naruszeniem prawa. Wszystkie osoby, które ostatecznie zgłoszą za tą ustawą, będą kryły *(Dzwonek)* łamanie prawa przez ministra finansów w tym kraju. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Ale, Paulina, przecież wy to poparliście.)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję, pani poseł.

(Poseł Teresa Wargocka: Głosowaliście za.)

(Poseł Paulina Hennig-Kloska: Myśmy byli przeciw, co ty mówisz?)

(Poseł Tadeusz Cymański: Oni byli za.)

Pani poseł Iwona Maria Kozłowska, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

Posel Iwona Maria Kozłowska:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! To, co się dzieje, jest okrutne i niemoralne. Wykorzystywanie środków przeznaczonych na pomoc i wsparcie osób niepełnosprawnych w realizacji obietnic. Tak nie powinno być.

(Poseł Teresa Wargocka: Nie o to chodzi.)

(Głos z sali: Proszę przeczytać ustawę.)

Co trzecie gospodarstwo domowe osób mieszkających z osobą niepełnosprawną intelektualnie boryka się z problemami finansowymi. Wiecie państwo o tym?

(Poseł Teresa Wargocka: Wiemy, wiemy.)

Osoby niepełnosprawne nie są w stanie wykupić leków, nie mówiąc o tym, że mają utrudniony dostęp do rehabilitacji. Może z ław sejmowych wygląda to pięknie, ale tak naprawdę w rzeczywistości i w praktyce jest zupełnie inaczej.

(Głos z sali: Świetnie, świetnie. Rządziliście 8 lat.)

Sprzęt rehabilitacyjny, wózki...

(Poseł Urszula Rusecka: Rządziliście 8 lat.)

...szanowna pani, to jest tylko i wyłącznie marzenie osób niepełnosprawnych.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Pani poseł, ale zadajemy pytania.

Poseł Iwona Maria Kozłowska:

Nie dyskutujemy ze sobą.
(Poseł Urszula Rusecka: Pięknie, pani hipokrytko.)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Nie dyskutujemy, no właśnie.

Poseł Iwona Maria Kozłowska:

I o tym wiedzą tylko osoby niepełnosprawne i ich rodziny. Dzisiaj przed Sejmem odbył się protest osób niepełnosprawnych. Dlaczego państwa nie było? Pięknie pani dyskutuje. Dlaczego pani tam nie było? Dlaczego pani ich nie wysłuchała? Dlaczego pani im tego nie wytłumaczyła? (Oklaski) Dlaczego pani nie wytłumaczyła im...

(Poseł Joanna Borowiak: Proszę nie krzyczeć.)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Przepraszam, ale to mają być pytania do rządu i pośła sprawozdawcy.
Dziękuję.

Poseł Iwona Maria Kozłowska:

...że można to zrobić w taki sposób, żeby im nie brakowało tych środków?

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Pani poseł...

Poseł Iwona Maria Kozłowska:

I w ich imieniu pytam: Czy były przeprowadzane konsultacje? Czy byli oni zaproszeni na konsultacje i czy seniorzy również mieli szansę na to, żeby się wypowiedzieć na temat tego, czy oni chcą te swoje trzynaste emerytury i renty oddać niepełnosprawnym, czy też nie? (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

(Głos z sali: Nic się nie oddaje, proszę ustawę przeczytać.)

(Poseł Małgorzata Chmiel: Bardzo dobrze.)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję, pani poseł.
Pan poseł Mirosław Suchoń, Koalicja Obywatelska.

Poseł Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ustawa o zamachu na Fundusz Solidarnościowy ma kilka nieakceptowalnych skutków. Po pierwsze – o czym tu była mowa – sankcjonuje poważne naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Po drugie, uderza w podstawy finansowania systemu wsparcia dla osób z niepełnosprawnościami, co dla każdego, kto kieruje się chociaż w minimalnym stopniu wartościami, o których dużo mówi się w przestrzeni publicznej: uczciwością, rzetelnością, nie ma z nimi nic wspólnego. I po trzecie, sankcjonuje grabież 9 mld zł z Funduszu Rezerwy Demograficznej, czym de facto Prawo i Sprawiedliwość uderza w podstawy systemu emerytalnego i wypłaty emerytur dla przyszłych pokoleń. I, co ważne, dzisiaj każdy wnuczek i każda wnuczka może pójść do swojej babci i do swojego dziadka i powiedzieć: babciu, dziadku, te 9 mld, ta trzynasta emerytura to mój prezent dla ciebie, żadnego PiS-u, przecież oni wzięli te środki finansowe, wyciągnęli (Dzwonek) z systemu emerytur dla przyszłych pokoleń i to rozdali, robiąc z tego propagandowy show. (Oklaski) Ewentualnie, jeżeli byłaby to pożyczka...

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Panie pośle, pytanie.

Poseł Mirosław Suchoń:

...no to mam pytanie, kiedy, na jakich zasadach zostanie to zwrócone i czy to prawda, że to właśnie z tych środków, które miały być przeznaczone dla osób niepełnosprawnych, a jeżeli nie, to z jakich środków. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję, panie pośle.

Pani poseł Małgorzata Chmiel, Koalicja Obywatelska.

Poseł Małgorzata Chmiel:

Dziękuję.

Wysoka Izbo! PiS zabiera pieniądze z funduszu osób niepełnosprawnych, żeby pokryć koszty obiecanej w kampanii wyborczej trzynastej emerytury. Pomysł bezduszny: zabierać jednym potrzebującym tylko po to, żeby dać drugim, również potrzebującym. Jak możecie opowiadać, że nic niepełnosprawnym nie zostanie zabrane? Przecież 9 mld, które chcecie pozyczyć z rezerwy emerytalnej, plus 1,8 mld z funduszu daje 10,8 mld, czyli tyle, ile potrzebujecie akurat

Posel Małgorzata Chmiel

na trzynastkę. Czyli dla niepełnosprawnych zostaje zero. Obiecywaliście w kampanii trzynastą i czternastą emeryturę, ale z budżetu, nie z funduszu osób niepełnosprawnych. Jeszcze trochę, a na czternastą emeryturę zabierzecie nauczycielom. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję, pani poseł.

Pan poseł Marek Sowa, Koalicja Obywatelska.
Bardzo proszę.

Posel Marek Sowa:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Pierwsze sprostowanie. Ta ustawa nikomu nic nie daje. Na pewno nie zapewnia...

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Pytanie.

Posel Marek Sowa:

...trzynastego wynagrodzenia dla emerytów i rencistów i nie zapewnia wypłaty zasiłku pogrzebowego, ale za to ta ustawa wielu ludzi okrada. Okrada osoby niepełnosprawne, które będą zmuszone spłacić 9-miliardową pożyczkę zaciągniętą w Funduszu Rezerwy Demograficznej. A jeśli nie spłacą tej pożyczki osoby niepełnosprawne, to okrada wszystkich Polaków, którzy od 20 lat składają się na Fundusz Rezerwy Demograficznej, który dzisiaj wynosi 42,5 mld. Jak potrącimy 9 mld, to będą 33 mld. I po kolejnych 4 latach, na koniec rządu PiS-u...

(Posel Michał Szczerba: Będzie zero.)

...będzie zero, i spełni się marzenie posła Cymańskiego, który powie, że rezerwa jest niepotrzebna, bo wszystkie pieniądze wydaliśmy w 4 lata. To skandal, panie pośle. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

(Posel Michał Szczerba: Oni mają plan.)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Ja tylko przypominam Wysokiej Izbie, że jesteście w punkcie: pytania, a więc bardzo proszę, żeby ten znak zapytania w pewnym momencie się znalazł.

Kolejne pytanie zada pan poseł Włodzimierz Tomaszewski, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Włodzimierz Tomaszewski:

Skala dezinformacji, jaka istnieje w tej chwili tutaj, po tej stronie Izby, jest niebywała. Przecież państwo doskonale wiecie...

(Posel Tadeusz Cymański: Głośniejsze, do mikrofonu.)
...że fundusz nie jest uszczuplany, tylko powiększany.

(Posel Małgorzata Chmiel: Matko...)

Wielokrotnie – i tutaj podczas debaty, i podczas posiedzeń komisji – przedstawiciel, minister Szwed mówił o tym, że fundusz jest powiększany i nie będzie uszczuplona część tej daniny, która jest dla niepełnosprawnych.

(Posel Krystyna Skowrońska: A gdzie to jest zapisane?)

(Posel Michał Szczerba: Ona nie jest wyodrębniona, panie pośle.)

Jest i będzie gwarancja, że nikt tego nie naruszy.
(Głos z sali: Nie ma przepisu.)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Szanowni państwo...

Posel Włodzimierz Tomaszewski:

Mam nadzieję, że pan minister to potwierdzi...

(Głos z sali: Ale w czym?)

(Posel Krystyna Skowrońska: A gdzie to jest zapisane?)

...i jednocześnie była mowa bardzo wyraźnie, że będzie spłacona ta pożyczka ze środków ZUS-u.

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

Jeszcze raz podkreślam, że państwo bezpodstawnie dezinformują i niepokoją niepełnosprawnych. Co było wcześniej, zanim powstał ten fundusz? Było zero.

(Posel Marek Sowa: Przecież to jest kłamstwo, co pan mówi. Pan kłamie cały czas.)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Panie pośle Sowa...

Posel Włodzimierz Tomaszewski:

W tej chwili są pieniądze w ramach funduszu dla niepełnosprawnych i są dodatkowe pieniądze na *(Dzwonek)* wypłaty rent i emerytur.

(Posel Marek Sowa: Proszę nie manipulować ludźmi.)
To państwo manipulujecie i dezinformujecie. *(Oklaski)*

(Posel Marek Sowa: Kłamstwo.)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Szanowni państwo...

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Joanna Senyszyn, Lewica.

Zapraszam, pani poseł.

Posel Joanna Senyszyn:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam pytanie do posła sprawozdawcy. Co to takiego ta prawda kanoniczna, na którą się pan powoływał? Takie pojęcie nie występuje, ale może to taki neologizm.

(Posel Joanna Borowiak: Kanon, zasada, reguła.)

Wiemy, że prawda biskupia to ukrywanie pedofilii wśród księży i udawanie, że jej nie ma. Prawda kościelna to złodziejskie przekręty komisji majątkowej.

(Posel Joanna Borowiak: Zasada, reguła, pani profesor.)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Pani poseł, jesteśmy w innym punkcie.

Posel Joanna Senyszyn:

Czy prawda kanoniczna to okradanie niepełnosprawnych? Czy Kościół ucieszy się, że jego wierny syn tak go wrabia? Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Kolejne pytanie zada pan poseł Sławomir Jan Piechota, Koalicja Obywatelska.

Posel Sławomir Jan Piechota:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Z ogromną goryczą chcę wprost zadać to pytanie panu ministrowi Stanisławowi Szwedowi. 6 lat temu pan minister, wówczas jako poseł Stanisław Szwed, wraz z panem posłem Markiem Astem, dziś przewodniczącym Komisji Ustawodawczej, domagał się, by Trybunał Konstytucyjny uznał, że niezgodne z konstytucją jest różnicowanie świadczeń ze względu na wiek osoby niepełnosprawnej będącej pod opieką. Trybunał wydał taki wyrok w październiku 2014 r. Minęła cała kadencja waszych rządów. Pan był w rządzie przez cały czas.

Panie Ministrze! Czy pan, wspólnie z przewodniczącym Komisji Ustawodawczej panem posłem Markiem Astem, pracuje nad projektem ustawy, która wykona wyrok Trybunału Konstytucyjnego, którego się domagaliście? Kiedy pojawi się taki projekt? Czy zostaną w nim uwzględnieni także inni opiekunowie osób niepełnosprawnych, zwłaszcza matki na wcześniejszych emeryturach EWK (Dzwonek) oraz matki otrzymujące podobne świadczenia opiekuńcze? Kiedy taka ustawa trafi do Sejmu? Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję, panie pośle.

Kolejne pytanie zada pani poseł Gabriela Masłowska, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Gabriela Masłowska:

Panie Ministrze! Ponieważ często poruszana jest kwestia uszczuplenia środków funduszu demograficznego, chciałabym zadać pytanie, czy ma to mieć charakter jednorazowy i dotyczyć tylko roku 2019. Czy te środki funduszu rezerwy będą uzupełnione ze środków budżetowych, które są zablokowane w części dotyczącej ZUS-u? To jest jedna rzecz.

Panowie posłowie z Platformy Obywatelskiej zarzucają nam folgowanie regule wydatkowej. Mam pytanie: Czy nie pamiętacie państwo, jak folgowaliście regule wydatkowej, wyprowadzając środki z budżetu przez fundusz drogowy albo też przez zamianę dotacji do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych...

(Posel Henryka Krzywonos-Strycharska: To nie powinny być pytania do nas, tylko do wnioskodawcy.)

(Posel Tadeusz Cymański: Tak, tak.)

...na pożyczki, żeby ukryć deficyt budżetowy? To wam nie pomogło. Zostawiliście nam deficyt budżetowy w wysokości prawie 50 mld zł. My temu folgować nie musimy, ponieważ mamy deficyt budżetowy bliski zeru, mimo że wy nie realizowaliście żadnej polityki społecznej i jej nie finansowaliście. (Dzwonek)

(Posel Tadeusz Cymański: Brawo!)

Zwrócę się do pani poseł Ścigaj, jeśli pani marszałek pozwoli.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Pani poseł...

Posel Gabriela Masłowska:

Pani Poseł! Ponieważ z nieukrywaną satysfakcją podkreślała pani, że była pani przeciwko powstaniu tego funduszu, to pytam panią: Czy 31 mln zł, które właśnie z tego funduszu przeznaczono na wsparcie i usługi opiekuńcze, to jest więcej czy mniej niż zero? I tak dalej, i tak dalej. Dziwię się pani. (Oklaski)

(Posel Tadeusz Cymański: Brawo, celny...)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Pani poseł, bardzo dziękuję.

Przypominam, że pytania zadajemy panu posłowi sprawozdawcy oraz panu ministrowi.

Kolejne pytanie zada pan poseł Krzysztof Piątkowski, Koalicja Obywatelska.

Szanowni państwo, proszę, trzymajmy się zasad.

Posel Krzysztof Piątkowski:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Oczywiście nie dziwię się, że państwo składacie obietnice, nie dziwię się, że je czasami dotrzymujecie, szkoda, że trochę niezbyt mądrze.

Posel Krzysztof Piątkowski

Ale chcę zapytać, dlaczego kosztem osób niepełnosprawnych i dlaczego kosztem wiarygodności finansowej państwa. Dlaczego psujecie państwo nasze państwo? Wasz projekt to jawne obejście reguły wydatkowej, to kreatywna księgowość, mówiła o tym pani wiceprzewodnicząca Skowrońska. Proszę o informację: Kto podjął decyzję w tej sprawie? Kto pogwałcił dyscyplinę finansów publicznych? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję, panie pośle.

Kolejne pytanie zada pan poseł Czesław Siekierski, klub PLS–Kukiz15.

Posel Czesław Siekierski:

Bardzo przepraszam, nie zauważyłem.

Szanowni Państwo! Moje pytanie dotyczy sytuacji finansowej w dotychczasowym czy obecnym Solidarnościowym Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych. Czy zabrakło, czy zabraknie środków na zapisane zadania tego funduszu, na potrzeby osób niepełnosprawnych, o których mówiła pani poseł Hartwich? Czy wspieranie, czy wypłata trzynastej emerytury pokryta została w pełni z pożyczki, czy sięgnięto po środki, które były przewidziane dla osób niepełnosprawnych? Czy ta ustawa ma przykryć brak procedury w sprawie wypłacania trzynastej emerytury? Jeśli tak, to osobiście to rozumiem, choć dziwię się, że dopuściliście do takiego zaniedbania, że dopiero teraz musicie przygotowywać infrastrukturę prawną, która *(Dzwonek)* jest związana z wypłatą należnej emerytom trzynastki. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Krzysztof Paszyk, PSL–Kukiz15.
Proszę bardzo.

Posel Krzysztof Paszyk:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ja z pytaniem trochę bardziej ogólnej natury. Otóż w bardzo trudnym dla osób niepełnosprawnych czasie, w atmosferze strajku zawarłście państwo jako przedstawiciele władzy publicznej pewne porozumienie, pewną umowę społeczną. Dzisiaj w istotny sposób tę umowę rozwiązaniem, nad którym proceduje-

my, narażacie na pewien szwank. I pytanie z mojej strony – też po wielu sygnałach osób ze środowisk niepełnosprawnych – jest takie: Czy państwo nie obawiacie się w tej chwili skutków zerwania tego istotnego i wypracowanego w niezwykle trudnej atmosferze społecznego porozumienia, społecznej umowy na określonej pomocy temu środowisku? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Jarosław Rzepa, PSL–Kukiz15.

Posel Jarosław Rzepa:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowny Panie Ministrze! Panie Pośle Sprawozdawco! Miałbym takie pytanie do państwa: Co to według was, szanowni państwo, znaczy wiarygodne państwo i uczciwe państwo? Czy to takie państwo, które boi się rozmawiać, konsultować? Bo tak naprawdę ci, którzy dzisiaj się obawiają, mają prawo do tego, żebyście państwo im to uczciwie wytłumaczyli. Mają do tego prawo, szanowni państwo. Nie wolno im tej możliwości ograniczać. To jest niestety, szanowni państwo, od wielu, wielu miesięcy w tej Izbie nagminnie łamane, i myślę, że to bardzo często powoduje, że nie zyskujecie państwo, nawet jeżeli macie czyście intencje, poparcia w tych swoich sprawach.

Mam, pani marszałek, jedno pytanie: *(Dzwonek)* Kiedy i z jakich środków ta pożyczka zostanie zwrócona? Bardzo proszę o odpowiedź na to pytanie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję, panie pośle.

Pani poseł Joanna Borowiak, Prawo i Sprawiedliwość.

Zapraszam, pani poseł.

Posel Joanna Borowiak:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Niestety z ubolewaniem muszę stwierdzić, że jasno wiadać, że żadne argumenty nie trafiają do posłów opozycji. Mimo tłumaczeń i wyjaśnień dalej manipulujecie państwo i wprowadzacie Polaków w błąd. Nie kłamcie i nie wykorzystujecie sytuacji osób z niepełnosprawnościami do swoich celów politycznych. To jest niemoralne i nieuczciwe. Pytam w ich imieniu: Czy to w obronie osób z niepełnosprawnościami odrzucaliście projekt funduszu wsparcia w pierwszym czytaniu? Czy to w ich obronie głosowaliście przeciw temu projektowi albo wstrzymywaliście się od głosu? To, co robicie, nazywa się hipokryzją. Wchodzicie na

Posel Joanna Borowiak

tę mównicę i wygłaszacie tyrady, gracie na emocjach. Naprawdę trudno jest uwierzyć, że robicie to z przekonaniem.

(Poseł Ryszard Wilczyński: Do oświadczeń.)

Jesteście przekonani do tego, co mówicie, czy macie taki przekaz PR-owy? *(Oklaski)*

(Głos z sali: Proszę przeczytać projekt.)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Pani poseł, nie wiem, do kogo było skierowane pytanie.

Dziękuję bardzo.

Ostatnie pytanie zada pan poseł Tomasz Zimoch, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

Posel Tomasz Zimoch:

Pani Marszałek! Już na zakończenie mam taką ogromną prośbę, by na tak ważny, a jednocześnie bardzo drażliwy temat dyskutować jednak zgodnie z zasadami fair play. Pani poseł Gabriela Masłowska, takim dosyć wrogim tonem, mówi o ataku posłów opozycji, że są niczym wilki. Jak może pani nazywać tak walkę pani Iwony, która walczy w imieniu swojego syna Kuby?

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Ale panie pośle pytanie, pytanie. *(Gwar na sali)*
(Głos z sali: To jest pytanie.)

Posel Tomasz Zimoch:

Pytanie? Znak zapytania zaraz będzie...

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Do posła sprawozdawcy?

(Głos z sali: Ale proszę nie oceniać posła.)

Posel Tomasz Zimoch:

Jak pani może nazywać tę pełną emocji walkę atakiem wilków?

Teraz jest znak zapytania. Może lepiej wysłuchać, zrozumieć i wziąć pod uwagę to, co mówi pani Iwona? Ponadto, pani poseł, wilki w Polsce są pod ochroną i niech pani, także wasz obóz, weźmie pod ochronę posłów opozycji. Naprawdę warto to zrobić. *(Oklaski)*

(Poseł Teresa Wargocka: O Jezu, jaki mądry.)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Panie pośle, pani poseł Masłowska nie była posłem sprawozdawcą.

Dziękuję bardzo.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

W imieniu rządu na pytania odpowie sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pan minister Stanisław Szwed.

Zapraszam, panie ministrze.

(Poseł Paulina Hennig-Kloska: Ale były pytania do ministra finansów, który się pojawił. Panie ministrze, pan nam odpowie na pytania...)

(Głos z sali: Cicho.)

Szanowni państwo, pan minister odpowiada na pytania. Bardzo proszę Wysoką Izbę o zachowanie ciszy.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Państwo Posłowie z Opozycji! Największą krzywdę tą dyskusją robicie osobom niepełnosprawnym, naprawdę. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Jestem szóstą kadencję w parlamencie i to, co wy wyprawiacie w stosunku do osób niepełnosprawnych, jest niegodne tej Izby. Wy robicie największą krzywdę tym osobom niepełnosprawnym... *(Gwar na sali)*

(Głos z sali: Ciszej, ciszej.)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Panie pośle...

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed:

Do ciebie, kolego przewodniczący: 8 lat byłeś przewodniczącym komisji. Mógłbym ci zadawać te same pytania: Co przez 8 lat zrobiłeś dla osób niepełnosprawnych?

(Poseł Henryka Krzywonos-Strycharska: A co wy zrobiliście przez te 4 lata?)

Czy to jest metoda rozwiązywania problemów osób niepełnosprawnych? Nie. Problemy możemy rozwiązywać wspólnie. Jeżeli chcecie się do tego dołączyć, to przynajmniej nie przeszkadzajcie, tylko dołączcie do tego, co proponujemy.

(Poseł Jakub Rutnicki: A co wyście zrobili dla niepełnosprawnych?)

(Poseł Ryszard Wilczyński: Pytania, a nie pouczenia.)

Szanowni państwo, fakty, fakty. Powiem zaraz o faktach i odniosę się do waszych pytań i kwestii, o których mówicie.

(Poseł Ryszard Wilczyński: Odpowiedzi, a nie na połajanki.)

(Poseł Tadeusz Cymański: Posłuchaj.)

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed

Czyli tak, zaczniemy od spraw, o których można powiedzieć liczbowo, najprościej, nie? Środki przeznaczone na osoby niepełnosprawne w 2015 r. – 14 mld zł, środki w 2018 r. – 19,5 mld zł. Pan przewodniczący sprawozdawca się pomylił, dotyczyło to roku 2018. W 2020 r. przeznaczymy 27 mld zł. To jest wzrost czy go nie ma?

(Poseł Tadeusz Cymański: Jaki wzrost, jaki wzrost? Ogromny wzrost, ogromny wzrost.)

Są środki na osoby niepełnosprawne czy ich nie ma? To jest pierwsza rzecz.

Druga rzecz to kwestie, o których już mówiłem, ale widocznie trzeba kolejny raz przypominać. Solidarnościowy Fundusz Wsparcia Osób Niepełnosprawnych, program, który utworzyliśmy rok temu, jest realizowany. Ci państwo, którzy w tych tematach siedzą, doskonale o tym wiedzą.

Jeśli chodzi o usługi opiekuńcze dla osób niepełnosprawnych, to kilkakrotnie o tym mówiliśmy. Program jest uruchomiony, 320 gmin z tego programu już skorzystało, kwota w budżecie to 60 mln zł, wykorzystaliśmy do tej pory 32 mln zł. Opieka wytchnieniowa – 110 mln zapisanych w programie, 300 gmin skorzystało, 24 mln już przeznaczone. Centra opiekuńczo-mieszkalne. Pani poseł, teraz pani może wystąpić. Jak pani starała się o środki, nie było projektu, teraz możemy z tego programu skorzystać, tylko trzeba wystąpić. Mamy w tej chwili przeznaczone na to 50 mln zł, w przyszłym roku – 80 mln. Jeśli będzie potrzeba, to dołożymy.

Na asystenta osobistego osoby niepełnosprawnej mamy 50 mln, 30 mln już jest wykorzystane. I wreszcie największe świadczenie, które realizujemy od lipca, przepraszam, od października, ale ustawa weszła w życie w lipcu: 500 zł świadczenia uzupełniającego dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji. To program, który dzisiaj się rozwija. W tej chwili, jeśli chodzi o Zakład Ubezpieczeń Społecznych, wpłynęło ponad 520 tys. wniosków, prawie 140 tys. świadczeń już zostało przyznanych. Przypominam, że jest to 500 zł dołożone czy to do najniższego świadczenia, czy do renty socjalnej. Kwota, którą w tym roku przeznaczymy na to – 820 mln zł, w przyszłym roku – 4,5 mld zł. Chcemy tym programem objąć 850 tys. osób. Jeżeli chodzi o kwestie, o których mówiliśmy, to świadczenia pielęgnacyjne w 2015 r. to 1200 zł, w przyszłym roku będzie to 1860 zł. No to jest wzrost czy go nie ma? Proszę opierać się na twardych faktach, rozmawiamy o twardych faktach. Warsztaty terapii zajęciowej, zakłady aktywności zawodowej – w przyszłym roku ponad 500 mln zł. Mam wzrost w ramach każdego działania. Było pytanie dotyczące środków z PFRON-u. Z PFRON-u przeznaczymy w przyszłym roku ponad 3600 mln zł, w tym roku 3300 mln zł na dofinansowanie wynagrodzeń. Środki, o które też pani poseł pytała, na rehabilitację to 440 mln. W przyszłym roku będzie jeszcze więcej na to środków. Te programy są

uruchamiane poprzez PFRON i te środki są wydawane. Oczywiście potrzeb jest bardzo dużo. Nikt nie mówił, że ich nie ma. Ale rozmawiamy uczciwie, bo w wypadku osób niepełnosprawnych nie warto uprawiać propagandy. I państwo też się muszą zdecydować w tej dyskusji, czy mówimy o osobach niepełnosprawnych, o tym, że im zabieramy, co jest absolutną bzdurą...

(Poseł Tadeusz Cymański: Dokładnie tak.)

...czy mówimy o sprawach finansowych, regule wydatkowej itd., bo jedni mówią tak, drudzy tak. Zdecydujcie się, państwo, jaki zarzut stawiacie.

Jeszcze raz z tej mównicy mówię, że w żadnym przypadku osoby niepełnosprawne nie stracą na zmianie nazwy funduszu, z Solidarnościowego Funduszu Wsparcia dla Osób Niepełnosprawnych na Fundusz Solidarnościowy. A dlaczego zmiana nazwy? Dlatego że obejmujemy tym programem również rencistów i emerytów. To jest oczywiście i proste dla każdego, kto choć trochę chce się w to wszystko wczytać.

I, teraz, jak dzisiaj funkcjonuje Fundusz Solidarnościowy? Jest zaciągnięta pożyczka z Funduszu Pracy. Mamy dobrą sytuację, jeżeli chodzi o środki Funduszu Pracy. To nieoprocentowana pożyczka, będzie pierwsza rata spłacona w 2023 r. To co, mamy na takie działania, w bankach komercyjnych pożyczać, kiedy mamy taką możliwość, bo jest fundusz, z którego możemy skorzystać? Z niego skorzystaliśmy. Fundusz Rezerwy Demograficznej, o który państwo pytacie – jednorazowe zaciągnięcie pożyczki, która będzie spłacona z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, czyli Fundusz Rezerwy Demograficznej nie straci na tej operacji nic, zero, nic nie traci. A tak na marginesie, bo ktoś mówił, że system emerytalny nam się zawali, informuję, szanowni państwo, że w przyszłym roku ZUS wypłaci 260 mld zł. To najbezpieczniejsza instytucja w naszym kraju chroniąca emerytury. Fundusz Rezerwy Demograficznej to 40 mld. Proszę więc nie mówić, że Fundusz Rezerwy Demograficznej ratuje fundusz. Nie.

(Poseł Tadeusz Cymański: O tym mówiłem, o tym mówiłem.)

Zakład Ubezpieczeń Społecznych...

(Poseł Ryszard Wilczyński: Bezpiecznie.)

...jest gwarantem wypłat. Jeszcze raz powiem to, powtórzę to. Wczoraj na spotkaniu w komisji bardzo słusznie zwrócił na to uwagę pan przewodniczący Cymański. Dotyczy to spotkania ze stowarzyszeniami osób niepełnosprawnych. Była wyważona dyskusja, faktycznie przedstawiane były obawy, że może być coś zabrane. Myślę, że po tym naszych wyjaśnieniach...

(Poseł Teresa Wargocka: Wywołanych przez posłów opozycji.)

...ta sprawa jest jaśniejsza. A państwo ponownie dzisiaj w drugim czytaniu, wracacie do tego samego – zabrali, złodzieje itd. To absolutnie nieprawda. Jeżeli chcemy autentycznie pomóc osobom niepełnosprawnym, to szukajmy na tej sali porozumienia, bo to jest jedyna droga, żebyśmy wspierali osoby niepełnosprawne. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Pan poseł Sławomir Jan Piechota, w trybie sprostowania.

Bardzo proszę.

Poseł Sławomir Jan Piechota:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Przez 4 lata pytałem o to i przypominałem o tym i państwo uparczywie nie chcecie tego zrozumieć. A przecież wołacie o przyzwoitość, wołacie o prawdę i uczciwość. A zatem, panie ministrze, jak to jest z tą prawdą i uczciwością? 6 lat temu domagał się pan zrównania świadczeń dla opiekunów dorosłych osób niepełnosprawnych. 5 lat temu Trybunał Konstytucyjny uznał, że trzeba je zrównać.

Minęły 4 lata, cała kadencja. Był pan wiceministrem pracy, jest pan wiceministrem pracy. Sejm do dziś nie doczekał się projektu, którego się domagaliście. Gdzie tu jest uczciwość? Gdzie tu jest przyzwoitość? Czy to nie jest oszukiwanie osób niepełnosprawnych? To jest przykład takiego rażącego oszustwa. Nawet wstydu nie macie, żeby stanąć przed tą salą i powiedzieć: niestety jeszcze tego nie zrobiliśmy, tylko to zrobimy. Ciągłe unikacie odpowiedzi. Wołamy: przyzwoitości, wołamy: uczciwości. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan minister zgłosił gotowość wyjaśnienia jeszcze w czasie, którego nie wykorzystał wcześniej.

(Poseł Tadeusz Cymański: Ad hoc.)

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed:

Odpowiem na to pytanie, bo faktycznie w Trybunale Konstytucyjnym reprezentowałem wtedy Sejm i tę sprawę wygrałem. Sprawa jest do rozwiązania, ale pan doskonale wie, panie pośle, że żeby to rozwiązać, to musimy zrobić porządek z systemem orzecznictwa, co przez 8 lat próbowaliście robić, ale nie zrobiliście.

(Poseł Krystyna Skowrońska: 4 lata.)

(Poseł Joanna Borowiak: 8 lat, pani poseł.)

Spokojnie, myślę, że w tej kadencji będzie wykonany wyrok Trybunału Konstytucyjnego i będzie nowy system orzecznictwa. *(Oklaski)*

(Poseł Teresa Wargocka: I wasza przegrana w Trybunale. Takie ustawy wprowadzaliście: aby do wyborów.)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Gotowość odpowiedzi na pytania zgłosił sprawozdawca komisji pan poseł Tadeusz Cymański.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Tadeusz Cymański:

Cieżko mi mówić, pani marszałek, drodzy państwo, koleżanki i koledzy, bo rzeczywiście mam perspektywę 22 lat, bo tu kiedyś przyszedłem. Niestety to nie jest czas wlotu polskiego parlamentu, przykro mi to powiedzieć. Nie jestem lepszy od was, to jasne, ale nie można w taki sposób... Wszystko jest nagrywane bardziej niż kiedyś. Teraz jest Internet, coraz trudniej kłamać. Tak nie można. Poseł RP musi rozróżniać złotówkę od tysiąca, od miliona i od miliarda. Ja to mówię, bo mi łatwiej, bo byłem w banku. Nie można takiej ściemy tutaj robić i nie rozróżniać pewnych rzeczy. Trzeba miarę zachowywać. Dziękuję tym kolegom, którzy wyczaili, mówiąc po studencku, i rzeczywiście dotknęli sprawy. Uśmiechają się teraz do mnie. Tak, jest problem wykorzystania funduszy, nie tylko tego funduszu, ale także Funduszu Pracy, gwarantowanych świadczeń. Chodzi o praktykę od wielu, wielu lat. Marzę sobie, żeby dać odpór jednemu z kolesiów, kolegów, bo mówią do nas tutaj: Co wy wyprawiacie? A oni? Proszę bardzo: 2010 r. – 7,5 mld, 2011 r. – 4,2, 2012 r. – 7,5. Razem – 16,8, czyli tyle, ile było w 2012 r. Kto to robił?

(Poseł Paulina Hennig-Kloska: Ja nie.)

(Głos z sali: Platforma z PSL.)

Krasnoludki robiły? A kto pytał? Przemysław Wipler. Odpowiedzi nie uzyskał. Praktyki naszych poprzedników. My nie jesteśmy święci. Ale naprawdę zanim kogoś uderzysz, spójrz na siebie. To się nazywa moralne prawo do krytyki. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Tak jest! Brawo!)

I my też mamy problemy, też czasami idziemy na skróty. Tu są problemy. Ale wykorzystywanie niepełnosprawnych, proszę państwa? Mam wewnętrzne przekonanie i powiem teraz coś z siłą. Owszem, pieniądze w budżecie są z różnych źródeł. Największe to, wiadomo, VAT, akcyza, podatki. Wszystko się zgadza. Są też inne źródła. Nie ma cudów. Cuda są w teologii, a nie w ekonomii. Tam, gdzie są rządy, tam są pieniądze: zabierane i rozdawane, tak jak mówi wspaniały kolega, z którym się kompletnie nie zgadzam w niektórych sprawach, ale którego szanuję, chociażby za to, że jest szachistą i brydżystą.

Przechodzę do rzeczy. Mówmy o pieniądzach. Możemy się bardzo nie zgadzać, nawet fundamentalnie. Tutaj, na tej sali nie tak dawno, bo przed kilkoma dniami, byłem ogromnie rozczerowany. Była sprawa, może taka moja prywatna sprawa, którą śledzę od 20 lat, trzydziestokrotności składki ZUS.

(Głos z sali: Będzie okazja, panie pośle.)

Posel Tadeusz Cymański

Wiadomo, że nasz kolega wicepremier ze swoimi liberalnymi kolegami tego nie poparł. Ale rasowy to rasowy: liberał, lewicowiec. Tego nam brakuje. Wszystko to jest farbowane, proszę państwa. Jeżeli pani Hartwich tutaj mówi, a to we mnie siedzi, w sercu... Proszę wybaczyć, cudów nie ma, pieniądze z nieba nie spadną. Jeżeli kolega Szczurba zarzuca tutaj...

(*Posel Krystyna Skowrońska*: Ale to nie jest sprawozdawca. Wykroczył pan poza formułę.)

(*Posel Janusz Korwin-Mikke*: A wy zadaliście pytanie na temat? Niech mówi.)

Wiem, że to jest niewygodne, bolesne. Ale zrobię przyjemność koleżankom, nie będę mówił, przy innej okazji.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Pan poseł sprawozdawca odpowiada na pytania. Forma odpowiedzi zależy od...

Posel Tadeusz Cymański:

A to nie jest odpowiedź, jeżeli do sprawozdawcy pan Szczurba...

(*Posel Krystyna Skowrońska*: Nie.)

Wszystko jest nagrane.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Przynudzam, też prawda.

Do kogo te słowa były kierowane z trybuny sejmowej: nie ma na buty, nie ma na pampersy, nie ma pieniędzy, nie ma na to, nie ma na tamto? Jako sprawozdawca mogę się do tego odnieść, czy nie? Zwracam uwagę, że są obszary w naszym kraju – pomimo 500, pomimo wzrostu nakładów, pomimo ogromnego wzrostu, co cytował pan premier, mam taką świadomość – gdzie są osoby, które mają bardzo ciężko. Mnie też to nie satysfakcjonuje, bo mam jeszcze swoje osobiste poglądy, oprócz tego, że należę do pewnej formacji. W ogóle uważam, że jeżeli jest duża pomoc, to muszą być progi dochodowe. Zawsze miałem takie zdanie. Jeżeli dla niepełnosprawnego jest próg, a dla bardzo bogatego nie ma, to mnie się to nie podoba. I co z tego, że to powiem, i mam takie zdanie? Koledzy też to wiedzą. Ale rządy nie polegają na tym, że jest klub, tylko mamy określone programy. Uważam, że to były programy generalnie dobre, ale można je modyfikować, poprawiać i wspierać. Ale nie można udawać, że są również obszary ogromnego bogactwa w naszym kraju, na tle Unii Europejskiej, a jednak... Tutaj patrzę głównie na pana posła Zandberga i na innych. Proszę spojrzeć na Danię, na Niemcy, na Irlandię, tam gdzie nam spieszo, i zobaczyć, jak tam wyglądają systemy podatkowe. A potem, jak tutaj coś robimy, chowacie głowę w piasek i nie popieracie rozwiązań, które mogłyby stworzyć szansę pomocy dla

niepełnosprawnych. Teraz tu nie wychodźcie i się nie gorszcie, bo to nie jest w porządku. Dobrze mówię?

(*Posel Jakub Rutnicki*: Źle, źle.)

Logicznie przynajmniej. Wiem, że nie zgadza się Janusz Korwin-Mikke, ale to są poglądy, tu jest miejsce do dyskusji.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Odpowiadamy na pytania, panie pośle sprawozdawco.

(*Posel Krystyna Skowrońska*: Niech pan nie...)

(*Posel Ryszard Wilczyński*: Do rzeczy, do rzeczy.)

Posel Tadeusz Cymański:

Dobrze, nie będę tego nadużywał.

Odpowiadając na pytanie pana posła, jeżeli chodzi o realizowanie budynków bez barier i trzynastej emerytury z pieniędzy, które są dla niepełnosprawnych...

(*Posel Ryszard Wilczyński*: Ale to, panie pośle...)

Proszę państwa, proszę tutaj przyjść i powiedzieć, które pieniądze, konkretnie, z brzmienia ustawy, z przepisów, dedykowane i pobrane, przekazane na niepełnosprawnych, poszły na trzynaste emerytury? Nie można tak mówić. Jeżeli to mówią bardzo znani, zasłużeni parlamentarzyści, to – naprawdę, proszę się nie dziwić – można być nie tylko poruszonym, ale nawet wzburzonym, bo wnioski są tylko dwa: albo ktoś tego nie rozumie, albo ma złą wolę. Nie ma trzeciego rozwiązania.

(*Posel Małgorzata Pępek*: No nie rozumiecie, nie rozumiecie.)

Proszę państwa, jest przykre, że tutaj to padało jak mantra, a to jest elementarną, ewidentną nieprawdą. Ja wiem, że się niektórym nie podoba – ale to zarzuty innej natury, o czym wspominałem, i dziękuję za te uwagi, bo to jest temat do dyskusji – jak są wykorzystywane w praktyce. Podam przykład Funduszu Pracy. A która ekipa? Jedna, druga, trzecia, bo ja pamiętam to od wielu, wielu lat. Rezydenci. W budżecie – 400 mln, pamiętam, 600 mln, 1 mld, w tym roku chyba 2 mld. To są pieniądze na rezydentów medycznych z Funduszu Pracy.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Do rzeczy, panie pośle.

Posel Tadeusz Cymański:

Można tutaj rozdzierać szaty, ale jeżeli ktoś komuś coś zarzuca, to niech najpierw spojrzy w lustro. O tym mówię.

(*Posel Ryszard Wilczyński*: Ale do rzeczy.)

Posel Tadeusz Cymański

To jest do rzeczy. To jest do rzeczy. To jest dyskusja, która nas czeka.

(*Posel Ryszard Wilczyński*: Nie, nie. Dużo pytań było.)

Reasumując, chcę powiedzieć, jeszcze raz przypomnieć, że w Komisji Finansów Publicznych... To jest moim obowiązkiem i w tym zakresie chcę się utrzymać, chociaż czasami się wymykam, przepraszam. Ale to wszystko się wiąże, to wszystko są tematy, które wróca, z całą siłą, do Sejmu. Chcę powiedzieć, że większość tych pytań dotyczyła kwestii, jeszcze raz podkreślę, technicznych, czyli tego, jakie są zasady, jakie są reguły, jak się do tego miały wydatki, jaka jest pożyczka, kto to spłaci. Bardzo dobrze odpowiedzieli na to pani Gabriela Masłowska i pan minister.

Co do drugiego zakresu, dotyczącego niepełnosprawnych, jeszcze raz podkreślam, że nie było, nie ma i – jestem o tym przekonany – nie będzie praktyki wykorzystywania środków dedykowanych konkretnej grupie społecznej, w tym przypadku niepełnosprawnym, na cele inne niż te, na które zostały one przeznaczone. Mówimy to jednoznacznie, to jest wszystko powiedziane publicznie. Naprawdę nie można się w grupie osób bardzo szczególnych, zastraszonych...

(*Posel Joanna Borowiak*: Tak.)

Minister to powiedział. Te osoby z niezwykłą kulturą, bardzo ostro, mocno, ale szczerze i prawdziwie, dzieliły się swoimi żalami i rozczarowaniami. Przyjmujemy tę krytykę. Samochwała w kącie stała. Naprawdę mamy świadomość, że pomimo ogromnego wysiłku, zmiany sytuacji, ona dalej pozostaje bardzo ciężka i bardzo trudna, również w grupach emerytów o niskich uposażeniach. Są w Polsce grupy społeczne, grupy zawodowe, budżetówka czy inne, które naprawdę czekają na to, że coś się w tej sytuacji zmieni. Mówmy szczerze, ale atakując siebie, nie przekraczamy granicy. Ja teraz przekroczyłem czas, ale inni czasami przekraczali przyzwoitość.

(*Głos z sali*: Nie, nie, jeszcze 6 minut.)

(*Głos z sali*: Jeszcze nie.)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Nie, czasu pan poseł nie przekroczył, ale...

Posel Tadeusz Cymański:

Dobrze, ale już niektórzy nie mogli wytrzymać.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję.

Posel Tadeusz Cymański:

Będzie inna okazja może. Przepraszam. (*Oklaski*)

(*Posel Ryszard Wilczyński*: Ale nie ma konkretnej odpowiedzi.)

(*Posel Teresa Wargocka*: Brawo!)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle sprawozdawco.

Zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, proponuję, aby Sejm ponownie skierował ten projekt do Komisji Finansów Publicznych w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym (druki nr 15 i 24).

Proszę pana posła Henryka Kowalczyka o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Henryk Kowalczyk:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Sejm na pierwszym posiedzeniu w dniu 19 listopada 2019 r. skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym z druku nr 15 do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Komisja Finansów Publicznych rozpatrzyła projekt na posiedzeniu w dniu 20 listopada. W czasie dyskusji wniesiono jedną poprawkę do projektu, a mianowicie po pkt 7 dodano pkt 8 i uzupełniono katalog towarów objętych podatkiem akcyzowym o płyny do papierosów elektronicznych, dla których stawka wynosi 55 gr za każdy mililitr. Cały projekt rządowy przewiduje podniesienie akcyzy o ok. 10% na wszelkie wyroby akcyzowe. Przypomnę, że ostatnia podwyżka akcyzy była w 2014 r. i była to podwyżka o 15%.

W trakcie dyskusji oczywiście najwięcej uwagi poświęcono celowości podnoszenia podatku akcyzowego, temu, czy ma to być tylko cel fiskalny, czy przede wszystkim powinno się zwrócić uwagę na cel profilaktyczny.

W posiedzeniu komisji uczestniczyli przedstawiciele Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, przedstawiciel Narodowego Kongresu Trzeźwości pan prof. Krzysztof Wojcieszek, wiele innych osób, i zwracali uwagę na potencjalną skuteczność lub nieskuteczność takiego poziomu podniesienia akcyzy w celach profilaktycznych. Dyskusja była

Poseł Sprawozdawca Henryk Kowalczyk

prowadzona w sposób rzeczowy. Komisja doszła do wniosku, że to jest początek dyskusji o programach profilaktyki, a komisja finansów powinna zająć się tym tematem dokładniej, oczywiście w porozumieniu z Komisją Zdrowia, jako że tam profilaktyka jest umiejscowiona i tam kierowane są środki finansowe przeznaczone na profilaktykę dotyczącą uzależnień. Stąd takie kierunkowe wskazanie wynikające z dyskusji na temat podatku akcyzowego.

W czasie posiedzenia wysłuchano również przedstawicieli branży spirytusowej, tytoniowej czy producentów piwa, którzy jak zwykle mówili, że każda podwyżka akcyzy może zrujnować rynek i grozi szarą strefą.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę poziom cen w związku z tą akcyzą, poziom cen wyrobów alkoholowych, tych, które są obecnie czy nawet potencjalnie po podwyżce akcyzy, i poziom cen w stosunku do siły nabywczej ludności w 2014 r., to i tak ten poziom cen jest dużo, dużo niższy niż w 2014 r. Przykładowo za płacę minimalną w 2014 r. można było kupić ok. 100 półlitrowych butelek wódki, a po podniesieniu akcyzy za płacę minimalną w 2020 r. będzie można kupić ponad 140 butelek wódki...

(Poseł Henryka Krzywonos-Strycharska: Ha, ciekawe.)

...a więc tak naprawdę ta akcyza nawet nie nadąża za siłą nabywczą pieniądza.

Oczywiście była dyskusja na temat potencjalnego podniesienia poziomu akcyzy, jednak pozostawiono tę decyzję jako temat do wspólnej dyskusji z Komisją Zdrowia, aby również realizować cel profilaktyczny i przeznaczać środki finansowe na profilaktykę alkoholową. Należy brać pod uwagę nie tylko wpływy budżetowe pochodzące bezpośrednio z akcyzy, które zdaniem wielu dyskutantów są drugorzędne, ale także skutki finansowe nadużywania alkoholu oraz leczenia chorób związanych ze spożywaniem alkoholu oraz tytoniu.

W związku z tym komisja po przyjęciu tej jednej poprawki proponuje, aby przedłożona ustawa została przyjęta i wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu Komisji Finansów Publicznych w druku nr 24. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy zabierze głos pan poseł Piotr Polak, który przedstawi stanowisko Klubu Parlamentarne-Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Piotr Polak:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu Klubu Parlamentarne-Prawo i Sprawiedliwość przedstawiam nasze stanowisko wobec projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym, druki nr 15 i 24.

Tak jak przedstawił pan poseł sprawozdawca, proponowane zmiany dotyczą podwyższenia podatku akcyzowego średnio o 10% w przypadku wyrobów alkoholowych, jak również produktów tytoniowych. Jeśli chodzi o wyroby alkoholowe, wzrost akcyzy nie będzie dotyczył cydru i perry, natomiast zmiany obejmą alkohol etylowy, piwo i wyroby winiarskie. Podatkiem będą objęte następujące wyroby tytoniowe: papierosy, tytoń do palenia, cygara i cygaretki, susz tytoniowy oraz płyn do papierosów elektronicznych, wprowadzony poprawką zgłoszoną na posiedzeniu komisji. Skala podwyżek, tak jak powiedziałem, wynosi średnio ok. 10%. Ustawa wchodzi w życie 1 stycznia 2020 r., z pewnymi wyjątkami.

Prawo i Sprawiedliwość popiera omawianą ustawę i będzie głosowało za jej przyjęciem. Dziękuję.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Janusza Cichonia w celu przedstawienia stanowiska Koalicji Obywatelskiej.

Bardzo proszę.

Poseł Janusz Cichoń:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Dyskusja w ramach komisji finansów dowiodła jednoznacznie, że zasadniczym celem tej ustawy jest cel fiskalny, tj. 1700 mln zł na realizację obietnic wyborczych. W trakcie pierwszego czytania mówiłem o tym, że jeśli chodzi o środki pochodzące z akcyzy, to tak na dobrą sprawę należy brać pod uwagę pokrycie kosztów społecznych. Mówiłem o dobrach niepożądanych, definiując je i wskazując na to, że konsumpcja tych dóbr łączy się ze znacznie wyższymi kosztami społecznymi niż kosztami prywatnymi. Koszty społeczne obejmują chociażby koszty wypadków drogowych, których sprawcami są osoby po spożyciu alkoholu, jak również koszty leczenia. Wiąza się z tym także skutki społeczne, jeśli chodzi o funkcjonowanie polskich rodzin. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa to brak rzetelnej informacji na temat szkodliwości konsumpcji tych produktów. Mówię tu o alkoholu, ale także o nikotynie. Akcyza powinna zapewniać środki na pokrycie różnicy kosztów prywatnych i kosztów społecznych i umożliwiać likwidację społecznych skutków konsumpcji, jak również realizację szeroko zakrojonego profilaktycznego programu edukacyjnego, który w efekcie będzie prowadził do spadku tej konsumpcji i obniżenia tych kosztów. Niestety żadnej tego typu kalkulacji nikt w Polsce dzisiaj nie robi. Nie ma żadnego, praktycz-

Posel Janusz Cichoń

nie rzecz biorąc, kompleksowego planu, który by ograniczał konsumpcję alkoholu, palenie tytoniu. I to jest zasadniczy mankament tego, co rząd PiS nam proponuje, bo nie wiąże zupełnie tego fiskalnego efektu z profilaktyką, rekompensatą, niwelowaniem tych społecznych skutków.

Rzeczywiście na posiedzeniu komisji miały miejsce bardzo dramatyczne wypowiedzi ze strony producentów, którzy wskazują na to, i mają w tym sporo racji, także nasze doświadczenia wskazują na to, że taka skokowa zmiana – mówimy o 10% – może powodować rozrost szarej strefy, może powodować bezrobocie w branży, ale może tak naprawdę finalnie prowadzić do tego, że dochody budżetowe będą niższe, a nie wyższe. To skutek wprowadzonej skokowej zmiany i nasze dotychczasowe doświadczenia na to wskazują. Ta podwyżka generalnie nie jest zbyt odczuwalna dla konsumenta, ale dla producentów odczuwalna jest bardzo. Państwo, zdaje się, nie dostrzegacie tego, że zmiany cen, wbrew temu, co się powszechnie wydaje, są bardziej odczuwalne dla producentów. I tu nie chodzi nawet o tych, którzy dzisiaj się zajmują produkcją tytoniu, alkoholi różnego rodzaju, ale chodzi o tych, dla których wejście na ten rynek w formule nielegalnej staje się dzięki takim manewrom, jakie państwo robicie, coraz bardziej atrakcyjne, bo dla nich te kilkadziesiąt groszy różnicy to jest – w stosunku do zysku, jaki mogą dzisiaj osiągnąć – kolejna zachęta do tego, żeby na ten rynek wchodzić. Mówimy tutaj o nielegalnej produkcji, zwłaszcza jeśli chodzi o papierosy, zwłaszcza jeśli chodzi o mocniejsze alkohole.

Brakuje też moim zdaniem pewnej głębszej refleksji co do tego, jak ta akcyza powinna być kształtowana. Klasyczny przykład – poruszałem to parokrotnie – to jest to, co państwo robicie, jeśli chodzi o papierosy. Poza podnoszeniem stawki kwotowej podnosicie też stawkę procentową. Nawiasem mówiąc, warto też pamiętać o tym, że ta stawka procentowa prowadzi do konkurencji cenowej, do obniżania jakości i obniżania cen, generuje także pewną niepewność, jeśli chodzi o wpływy budżetowe. *(Dzwonek)* Warto też pamiętać o tym, że ona w gruncie rzeczy może nie powodować ograniczenia palenia, a papierosy taniejsze – tak samo – jeśli nawet nie bardziej – jak papierosy drogie.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo.

Posel Janusz Cichoń:

Taka głębsza refleksja jest nam z pewnością potrzebna. Brakuje jej. A biorąc pod uwagę te mankamenty, o których mówiłem wcześniej, zwłaszcza brak

powiązania tej akcyzy z programami edukacyjnymi i profilaktycznymi, nie możemy tej ustawy poprzeć. Będziemy głosować przeciw. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

W imieniu klubu parlamentarnego Lewica głos zabierze pan poseł Tomasz Treła.

Bardzo proszę.

Posel Tomasz Treła:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mówiłem już 2 dni temu, że tak naprawdę główny wymiar tego projektu to aspekt finansowy – rząd szuka pieniędzy i będzie szukał ich w kieszeniach obywateli. Ale też mówiłem 2 dni temu, że chcemy dać szansę i chcemy o ten projekt, o szczegóły tego projektu, szczególnie w kontekście przeznaczenia tej kwoty pochodzącej z akcyzy, zapytać na posiedzeniu komisji finansów. Ale jak można pytać o aspekty zdrowotne, gdy na posiedzeniu komisji finansów nie ma nikogo z resortu zdrowia? Pan minister, z całym szacunkiem, reprezentujący resort finansów był uprzejmy tylko powiedzieć, skądinąd prawdę, ale prawdę, która potwierdza moją tezę, że ten miliard siedemset wpadnie do dużego worka budżetowego i zasili budżet państwa. A więc warto byłoby być przyzwoitym i przyznać się, że ani nie spadnie sprzedaż alkoholu, ani nie będzie realizowany żaden projekt antyalkoholowy, tylko po prostu szukacie państwo pieniędzy.

Natomiast co do założenia i co do zasady możemy mówić o korekcie podatku akcyzowego, ale tylko i wyłącznie wtedy, kiedy te pieniądze idą na zwiększony budżet ochrony zdrowia bądź są bezpośrednio dedykowane na programy antyalkoholowe, ale niestety ani w jednym, ani w drugim przypadku nie mamy z tym do czynienia, bo państwo najzwyczajniej w świecie nie chcecie walczyć z alkoholizmem, tylko łatacie dziurę budżetową państwa. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

W imieniu klubu parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego – Kukiz15 głos zabierze pan poseł Krzysztof Paszyk.

Posel Krzysztof Paszyk:

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Cóż wiemy od tych 2 dni? Wiemy, że w kasie państwowej jest pustka, a skoro jest pustka, to mimo zapewnień trzeba jakoś te pieniądze znaleźć,

Posel Krzysztof Paszyk

więc w iście w gierkowskim, PRL-owskim stylu wymyślono, że spróbuje się w ramach akcyzy za alkohol, akcyzy za papierosy znaleźć pieniądze, używając właśnie właściwego czasom gierkowskim argumentu dotyczącego troski o zdrowie obywateli. Jest to chybiony argument, bo wszelkie dane przeczą temu, aby miało być to rozwiązanie skuteczne. Trudno też nie odnieść wrażenia, że aspekt zdrowotny jest tu jedynie pretekstem, a nie argumentem za tym, żeby uzasadnić wzrost akcyzy.

Chcielibyśmy jako klub parlamentarny podać, panie ministrze, rządowi takie koło ratunkowe, jeśli oczywiście taka będzie wola rządu, i spróbować znaleźć rozwiązanie, które pomogłyby, jak myślę, wielu w tej Izbie przekonać do tego projektu. Stąd wynika poprawka, którą pozwolę sobie za chwilę złożyć na ręce pani marszałek. Jest to poprawka do art. 2, która brzmi następująco: Wzrost środków finansowych uzyskanych na podstawie przedmiotowej nowelizacji ustawy przeznaczają się – konkretnie, nie ogólnie, gdzieś tam w próżnię – na finansowanie „Narodowego programu zwalczania chorób nowotworowych”. Konkretnie. Wszakże pochodną chociażby palenia papierosów są nowotwory układu oddechowego. W wyniku tego będzie można przeznaczyć blisko 2 mld zł – tak jak państwo twierdzicie, tyle powinno z tego projektu wpłynąć do budżetu – faktycznie na realizację celów tej ustawy.

Jeśli będzie, panie ministrze, dobry klimat na przyjęcie tego typu rozwiązania, to nasz klub wówczas rozważy poparcie tej ustawy. Jeżeli to dalej będzie tylko i wyłącznie podyktowane szukaniem pieniędzy, to, tak jak mówiłem podczas pierwszego czytania, na Klub Parlamentarny Koalicja Polska nie macie państwo co liczyć. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Głos zabierze pan poseł Krzysztof Bosak w imieniu Koła Poselskiego Konfederacja.

Bardzo proszę.

Posel Krzysztof Bosak:

Szanowni Państwo! Pani Marszałek! Z niepokojem przyjmujemy informacje o tak gwałtownym podnoszeniu akcyzy.

Przed wszystkim chcielibyśmy zwrócić uwagę na to, że polityka podatkowa powinna kierować się jakimś planem. Nie powinno być tak, że rynek zaskakiwany jest zmianami struktury akcyzy, zaskakiwany jest drastycznymi podwyżkami podatków, dyktowanymi, jak wszystko na to wskazuje, wyłącznie celami budżetowymi. Właściwie trudno dopatrzeć się w tym, co proponuje Ministerstwo Finansów, jakiej-

kolwiek logiki. Analizując stanowiska eksperckie, można zauważyć, że właściwie wszystkie istotne organizacje gospodarcze krytykują to, co zaproponowało Ministerstwo Finansów. Wypowiedział się w tej sprawie m.in. Instytut Gospodarki Rolnej. Pozwolę sobie przytoczyć tylko kilka argumentów. Po pierwsze, uderzono w producentów, a więc w ważną branżę polskiej gospodarki – plantatorów tytoniu. Ponadto w wypowiedzi zwrócono uwagę, że już w tej chwili jesteśmy wśród 10 państw Unii Europejskiej z najwyższą stawką procentową i że naruszona została równowaga cenowa panująca na rynku i wypracowana w drodze dostosowywania się do obecnej struktury podatków podatku akcyzowego nałożonego przez ministerstwo. Powstaje zatem fundamentalne pytanie: Skąd wynika właściwie ta zmiana struktury podatku?

Instytut Gospodarki Rolnej, a także inne organizacje słusznie zwracają uwagę na przykład Łotwy. Jeżeli Ministerstwo Finansów rzeczywiście motywowane jest potrzebami sfery dochodowej budżetu, to Łotwa jest przykładem, że można podwyższyć akcyzę kwotową przy jednoczesnym obniżeniu części procentowej i uzyskać wzrost dochodów. Przypomnijmy, że na Łotwie był mniej więcej trzy razy większy wzrost dochodów od prognozowanego, oczekiwanego. Nie jest to wyłącznie kwestia jednego stanowiska. Mogę tu wspomnieć również stanowisko Krajowej Izby Gospodarczej, stanowisko Fundacji Republikańskiej, które cytowałem, raport z 2011 r. odnośnie do tych właśnie spraw, ale również stanowisko z 19 listopada 2019 r., które wskazuje na to, że ta zmiana struktury, po pierwsze, jest nieprzewidywalna, po drugie, może być niebezpieczna. Tak że zwracamy uwagę na to, że takie rzeczy powinny być dzisiaj konsultowane i przede wszystkim powinny być planowane na wiele lat do przodu, żeby nie zaskakiwać polskich producentów tego typu trikami, jakie tutaj zastosowało Ministerstwo Finansów.

Klub Konfederacji, koło Konfederacji oczywiście będzie głosować przeciw temu. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

I pan poseł Grzegorz Braun, Koło Poselskie Konfederacja, w drugiej części.

Posel Grzegorz Braun:

Kłaniam się. Szczęść Boże!

Pani Marszałek Czcigodna! Panie i Panowie Posłowie! Zostało nas po parę osób z każdego klubu. Rozumiem, niektórzy skoczyli na jednego, jeszcze w starej cenie.

Bardzo dużo dobrej, merytorycznej argumentacji, w odróżnieniu od – czy obecnego jeszcze? – pana ministra. Doceniam poziom tej dyskusji. Wbrew pozom-

Posel Grzegorz Braun

rom cena alkoholu to nie są michałki. Nie wiem, czy państwo pamiętacie, jaka była pierwsza wojna, na którą poszło imperium amerykańskie. To była tzw. Whiskey Rebellion. Czasy naszej insurekcji kościuszkowskiej, dokładnie ten sam 1794 r. Alexander Hamilton, jeden z ojców amerykańskiej demokracji, zastawszy pustki w skarbie nowo utworzonej masonskiej republiki federalnej, postanowił załatać dziurę budżetową, rzecz jasna okładając podatkiem tych, których podatkiem najłatwiej obłożyć, tzn. prostych ludzi, którzy w Appalachach nie mieli lepszej rozrywki niż pędzenie własnego bimbru. Ruszyła armia z Waszyngtonu na tych górników w Appalachach, którzy się tam pobuntowali z powodu nałożenia akcyzy na coś, co do tej pory było jedyną przyjemnością, na jaką było ich stać po godzinach. Ta armia na szczęście nie dotarła do celu, wszyscy pochorowali się na dezynterię. Skończyło się to wesołym oberkiem. Ale jaki z tego wniosek?

Panie Ministrze! Czcigodny referencie tej ustawy! Szanowni Państwo! Nie ruszajcie, nie ruszajcie tych spraw. Wojna piwna jeszcze mi się przypomina, wrocławska, to czasy Ludwika Węgierskiego. Ach, i nasze powstanie, rewolucja listopadowa, koniec listopada. Blisko nocy listopadowej nie tylko arsenał warszawski, ale i składy wódki monopolisty Newachowicza rozbijał lud warszawski – cytuję Mochnackiego. *(Dzwonek)* A zatem, szanowni państwo, nie ruszajcie tej dziedziny tak wrażliwej, żebyśmy nie znaleźli się w jakimś zupełnie odmiennym stanie politycznym. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Przechodzimy do pytań.

Informuję Wysoką Izbę, że do pytań zapisało się 20 parlamentarzystów.

Zamykam listę.

Wyznaczam czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Jako pierwszy pytanie zada pan poseł Jakub Rutnicki, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

Posel Jakub Rutnicki:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! A szczególnie wszyscy państwo, którzy przyglądacie się dzisiejszej debacie! Już pewnie za kilka tygodni, gdy wybierzecie się do sklepu na zakupy, może świąteczne, będziecie może chcieli kupić wino czy też piwo i będzie się zastanawiać, co się dzieje, że ta cena tak idzie w górę. I nie dajcie się nabrać Prawu i Sprawiedliwości...

(Poseł Henryk Kowalczyk: Ha, ha, ha!)

...które twierdzi, że przecież ta podwyżka jest tylko i wyłącznie dla waszego dobra, bo mniej spożywając, będziecie zdrowsi.

To może pójdziemy dalej. Co się stanie, jeżeli chodzi o kwestię opłaty paliwowej? Bo też tak tłumaczyliście, że w końcu Polacy będą mniej jeździć samochodem, będą więcej chodzić pieszo, więc będą zdrowsi. Nie dajcie się, szanowni państwo, nabrać na to, to kit, bo tak naprawdę chodzi o to, aby złupić wasze portfele, bo PiS potrzebuje kolejnych miliardów na swoje obietnice. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję, panie pośle.

Pani poseł Krystyna Skowrońska, Koalicja Obywatelska.

Zapraszam

Posel Krystyna Skowrońska:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Chciałam zapytać pana ministra o słowa pana premiera Morawieckiego. Pan premier Morawiecki, wypowiadając się o podwyżce akcyzy, powiedział: nie chodzi nam o dodatkowe wpływy do budżetu. To o co państwu chodzi? Jak nie chodzi o dodatkowe wpływy do budżetu, jak nie dajecie tych pieniędzy, które chcecie wydrenować z kieszeni Polaków, bo ostatecznie to Polacy zapłacą, mówicie, że jest to ustawa prozdrowotna, to gdzie jest ten kierunek pieniędzy na programy profilaktyczne, na Narodowy Fundusz Zdrowia, na leczenie Polaków? Bez konsultacji, ze świetną oprawą marketingową, że to 3 gr, 6 gr, złotówka na butelce wódki. Proszę powiedzieć, na co tak naprawdę wyjmiecie z kieszeni Polaków te 1,7 mld zł *(Dzwonek)* i dlaczego to robicie bez konsultacji. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Poseł Anna Paluch: I kto to mówi...)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję, pani poseł.

Pan poseł Michał Szczerba, Koalicja Obywatelska.

Nie widzę pana posła.

A więc pan poseł Paweł Krutul, Lewica.

Bardzo proszę.

Nie widzę.

Pan poseł Mirosław Suchoń, Koalicja Obywatelska.

(Głos z sali: Pani marszałek, czy można jeszcze się dopisać?)

Zamknęłam listę.

(Poseł Krystyna Skowrońska: A tam, raz byłaby pani łaskawa...)

Poprzednio byłam.

Posel Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałem poruszyć temat, który już co prawda był tutaj w jakiś sposób wspomniany, ale generalnie chodzi o stanowiska organizacji branżowych. Otóż te organizacje skupiające producentów różnych alkoholi wskazują, że taki znaczący jednorazowy wzrost akcyzy na alkohol może spowodować niezwykle negatywne konsekwencje. Dla przykładu podaję, że w 2014 r., kiedy był podobny wzrost, powiedziałbym, jeżeli chodzi o zamierzenia tej akcyzy, to ten wzrost spowodował zmniejszenie produkcji wódki o 24%, ale spożycie nie spadło. W związku z tym na pewno powiększyła się szara strefa, czyli nie było tego zamierzonego efektu.

I pytanie: Czy państwo w ogóle na ten temat przeprowadzili jakiegokolwiek badania? Jeżeli (*Dzwonek*) one były przeprowadzone bądź nie, to proszę o odpowiedź na piśmie, łącznie z przekazaniem wyników tych badań, ponieważ jest to bardzo poważne zagrożenie dla stabilności branży, również browarniczej. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Marta Wcisło, Koalicja Obywatelska.

Posel Marta Wcisło:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Rząd rozpoczyna swoje funkcjonowanie od podnoszenia podatków i sięga bezpośrednio do kieszeni Polaków, przy czym, tak jak było powiedziane, bez konsultacji, w tym bez konsultacji z organizacjami handlowymi, kupieckimi, z polskimi małymi i średnimi firmami handlowymi.

Szanowni Państwo! Podniesienie akcyzy z 3% do 10% nie ma nic wspólnego z walką z uzależnieniami, bo za tym nie idą programy profilaktyczne i edukacyjne.

Pytam pana ministra: Konkretnie ile z tych pieniędzy trafi na leczenie osób uzależnionych, na programy lecznicze?

Poza tym, szanowni państwo, to wzrost szarej strefy, zwłaszcza we wschodniej części naszego kraju, z której pochodzę. Wiem, jak wygląda w tej chwili sprzedaż tych artykułów, nielegalna sprzedaż. Jest to rozwój przedsiębiorczości, ale tej właśnie (*Dzwonek*) nieoficjalnej przedsiębiorczości. O przedsiębiorczości mówił pan premier, ale chyba o tej właśnie szarej, nieoficjalnej przedsiębiorczości. Nie pomoże to małym polskim, rodzimym lokalnym firmom. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję, pani poseł.

Pan poseł Zdzisław Wolski, Lewica.

Bardzo proszę.

Posel Zdzisław Wolski:

Panie Ministrze! To jest tylko skok na kasę, której w budżecie bardzo brakuje. Nie ma żadnej skuteczności, jeżeli chodzi o walkę z alkoholizmem. Wiemy, że 800 tys., może 1 mln Polaków jest uzależnionych od alkoholu, to są oni, to są osoby współuzależnione, czyli najczęściej rodzina. Dla nich to jest artykuł pierwszej potrzeby, czasami niestety ważniejszy niż masło czy mleko dla dziecka, taka jest medyczna ocena sytuacji. Za to na pewno wzrośnie szara strefa – również koniak pędzony nocą, czyli samogon, na pewno niekonsumpcyjne alkohole, glikol, metanol, czyli tzw. ślepotka. Też w jakimś stopniu będą takie następstwa. I następna rzecz, źródło alkoholu – najbardziej zależy (*Dzwonek*) nam na dzieciach – a taniej narkotyki i dopalacze. Czy tu nie będzie przesunięcia w tę stronę? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Krzysztof Grabczuk, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

Posel Krzysztof Grabczuk:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Jestem generalnie przeciwnikiem jakichkolwiek podwyżek, ponieważ de facto one później obracają się przeciwko gospodarce. (*Oklaski*) To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz, możemy rozmawiać – ale nigdy o podwyżce 10-procentowej, ponieważ to dla producentów będzie dość duże obciążenie – ale warunek jest jeden: jeśli rzeczywiście byłby zapis, że te pieniądze, które wpłyną w większej wysokości do budżetu, skierujemy do osób, które wymagają leczenia, na profilaktykę, dla klubów sportowych, dla organizacji pozarządowych, dla szkół. Zapytamy, panie ministrze, za rok, ile z tych pieniędzy, o których dzisiaj mówicie, że pójda na profilaktykę, rzeczywiście poszło na profilaktykę. W moim przekonaniu lepiej jest mówić Polakom prawdę.

I ostatnia rzecz, panie ministrze. (*Dzwonek*) Nie przeliczałbym, ile butelek wódki możemy kupić za minimalną płacę kiedyś i teraz. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Posel Henryka Krzywonos-Strycharska*: Ha, ha, ha! Brawo!)

(*Posel Tadeusz Cymański*: Dlaczego nie?)

(*Posel Janusz Korwin-Mikke*: Płacę minimalną obniżyc, wtedy będą mniej pili.)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Henryka Krzywonos-Strycharska, klub Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

Poseł Henryka Krzywonos-Strycharska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! (*Gwar na sali*)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Szanowni państwo, bardzo proszę o uwagę.

Pani poseł, proszę.

Poseł Henryka Krzywonos-Strycharska:

Podnoszenie akcyzy to nic innego jak usuwanie braków w kieszeni rządu. Nic innego. Natomiast chciałabym, proszę państwa, zapytać, co jest profilaktyką. Pamiętam stan wojenny i myślę, że nie każdy... że wiele osób tutaj na tej sali. Pamiętam babcie, które gdzieś tam przyjmowały samogon i go sprzedawały nawet młodzieży. Dzisiaj myślę, że będzie to samo, jeśli nie weźmiemy się za profilaktykę, a będziemy podnosić akcyzę. I bardzo proszę, bo chciałabym to poznać, jaka profilaktyka będzie prowadzona, jeśli chodzi o tę rzecz, jeśli chodzi o akcyzę na alkohol i papierosy. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pani poseł Małgorzata Pępek, Koalicja Obywatelska. Zapraszam.

Poseł Małgorzata Pępek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Po raz kolejny powtórzę, że wzrost akcyzy to realna groźba wzmocnienia szarej strefy, przemytu, a przede wszystkim wzrostu nielegalnej produkcji. Szybkość procedowania zwalnia rządzących z myślenia o konsekwencjach tej ustawy. Gdzie się tak spieszycie, panie ministrze? Pieniądze w budżecie są potrzebne, potrzeb jest dużo, ale nie można bez końca obciążać Polaków.

Jak to jest, że wiceminister tłumaczy wzrost stawek o 10% jako wynik rosnących kosztów przeciwdziałania skutkom społecznym i zdrowotnym konsumpcji napojów alkoholowych i wyrobów tytoniowych, a rząd odrzuca wniosek o skierowanie projektu do Komisji Zdrowia? Dla mnie to jest w ogóle niezrozumiałe. Jaki jest faktyczny stan finansów publicznych w Polsce? (*Dzwonek*) Czy z tych środków będzie finansowany program zapobiegania alkoholizmowi? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Iwona Maria Kozłowska, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

Poseł Iwona Maria Kozłowska:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Panie Ministrze, jeżeli pan minister jest! Podniesienie akcyzy powinno iść w parze przede wszystkim z dobrym przygotowaniem programu profilaktycznego, edukacyjnego i zdrowotnego. Niestety projekt nie został skierowany do Komisji Zdrowia – bardzo żałuję – nie wiemy więc, jakie programy edukacyjne, zdrowotne, dotyczące szkolenia palenia papierosów, spożywania alkoholu zamierza rząd wprowadzić w szkołach, jakich konkretnych działań chce użyć, aby przeciwdziałać sprzedaży alkoholu i papierosów w sklepach młodocianym. I, jeszcze, kiedy wreszcie zostanie zwiększona liczba łóżek na oddziałach psychiatrycznych, gdzie leczone są osoby uzależnione i kiedy wyroki sądu o przymusowym leczeniu będą realizowane w trybie natychmiastowym? Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

(*Poseł Krystyna Skowrońska: W punkt.*)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję, pani poseł.

Pan poseł Tadeusz Tomaszewski, klub Lewica.

Bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Tomaszewski:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Szanowni Państwo reprezentujący resort finansów! Chciałbym zapytać, co się stało w rządzie od momentu, kiedy rządowy projekt został skierowany do konsultacji społecznych – wówczas przewidywano 3-procentową podwyżkę – do momentu, kiedy trafił do Sejmu, z 10-procentową podwyżką. Czy to wynika z ewidentnej sytuacji budżetu państwa i potrzeb tego budżetu państwa, czy z jakiejś przemyślanej strategii, o której jeszcze nie wiemy? I druga rzecz to sprawa tego, na jakie programy profilaktyki zdrowotnej zostanie przeznaczona przynajmniej część z tych planowanych 1700 mln zł dodatkowych wpływów z akcyzy, jakby pan minister po prostu nam mógł określić? I, po trzecie, jestem przekonany, że warto też spojrzeć na historię tych podwyżek akcyzy. Był taki rząd, który obniżył akcyzę, i to już jest stwierdzone, że wpłynęło wówczas więcej środków do budżetu państwa. (*Dzwonek*) Czy jednak nie warto spojrzeć nieraz wstecz, podejmując określone decyzje? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Janusz Korwin-Mikke, koło Konfederacja.

Poseł Janusz Korwin-Mikke:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ja pytam tylko, Wasza Ekscelencjo, czy panu już się nie nudzi. A to trzeba zabrać inwalidom i dać emerytom, protestują przedstawiciele inwalidów, potem zabieramy emerytom, dajemy samotnym matkom, protestują przedstawiciele emerytów, potem zabieramy samotnym matkom i dajemy ponownie inwalidom, protestują przedstawiciele samotnych matek, a przy okazji się coś przylepia do łapek rządowi. Czy wam się już nie nudzi, czy nie można by wreszcie przyjąć sztywnego budżetu, w którym nie można zabierać jednym i dawać drugim, bo to tak jak ta sroczka, co to kaszkę warzyła, jednemu dała troszeczkę, drugiemu troszeczkę? Pan to zna, prawda, Wasza Ekscelencjo. Otóż może wreszcie należy przestać. Dziękuję bardzo za uwagę. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Ha, ha, ha.)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Artur Łacki, Koalicja Obywatelska.

Poseł Artur Łacki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Panie Sprawozdawco! Wprowadzenie podatku akcyzowego ma zadanie restrykcyjne. Dodatkowe obłożenie podatkiem ma za zadanie zmniejszyć popyt na wybrane przez państwo produkty, najczęściej wyroby tytoniowe i napoje alkoholowe. W niektórych przypadkach, kiedy produkt składa się ze względnie tanich surowców, a jego szkodliwość dla zdrowia jest wysoka, akcyza może stanowić bardzo wysoką część tej ceny końcowej. To trzeba przeczytać w Wikipedii, trzeba tylko kliknąć. To jest najprostsza definicja podatku akcyzowego. To, co wy państwo robicie, to nie jest żaden podatek akcyzowy, tylko zwykła danina na wasze fanaberie, które robicie w budżecie. Ale powiedział już o tym pan poseł Janusz Cichoń. A ja przy okazji tej akcyzy zapytam, kiedy wreszcie zaczniecie się martwić o zdrowie polskiej rodziny, kiedy wreszcie zaczniecie się martwić o zdrowie polskiej młodzieży, kiedy wreszcie zaczniecie się martwić o zdrowie polskich dzieci, które już zaczynają pić alkohol. Kiedy zakażecie sprzedaży alkoholu *(Dzwonek)* w mniejszych butelkach niż półlitrowe? To są tzw. małpki i ćwiartki. Kiedy nakażecie w sklepach chować ten alkohol? Bo już niedługo w tych małpkach będzie wydawana reszta zamiast w złotówkach. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Mieczysław Kasprzak, PSL – Kukiz15. Bardzo proszę.

Poseł Mieczysław Kasprzak:

Pani Marszałek! Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Tak jest.

Poseł Mieczysław Kasprzak:

Chciałem zapytać, panie ministrze, jaki charakter ma ta ustawa, to rozwiązanie? Fiskalny czy prozdrowotny? Bo jeżeli ma to być prozdrowotne rozwiązanie, to w jaki sposób można ograniczyć zużycie papierosów, tj. palenie papierosów czy picie alkoholu, poprzez podwyżkę cen? Ktokolwiek spotkał się i ma do czynienia z takimi osobami, to wie, że jest to niewykonalne. Potrzebne są programy, potrzebne są konkretne rozwiązania i praca. Przez podwyżkę cen nie ograniczymy picia alkoholu ani palenia papierosów.

Polskie Stronnictwo Ludowe proponuje, jeżeli już chcecie wprowadzić ten fiskalizm, aby pieniądze przeznaczyć na narodowy program walki z nowotworami. Wtedy to będzie konkretny cel. Te osoby, które są uzależnione *(Dzwonek)*, można będzie leczyć, i wtedy można będzie powiedzieć, że to ma cel prozdrowotny. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Artur Dziambor, koło Konfederacja.

Poseł Artur Dziambor:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Śp. Stefan Kisielewski kiedyś powiedział, że socjalizm to taki ustrój, który bohatersko zwalcza problemy nieznanne w żadnym innym ustroju. Najwięcej jest ludzi, którzy palą papierosy, więc trzeba łupać ich dodatkowymi podatkami. Wszyscy pijemy alkohol, mniej lub więcej, więc trzeba łupać to podatkami. Tych, którzy jedzą za dużo słodczy, tak jak ja, i są troszkę otyli, mniej lub bardziej, również trzeba łupnąć podatkiem na cukier. Tych, którzy jeżdżą samochodami, a prawie wszyscy są kierowcami – trzeba dodatkową opłatą paliwową.

Posel Artur Dziambor

Moje pytanie brzmi, bardzo poważne pytanie: Jaka jest rzeczywista dziura w budżecie po wszystkich programach socjalnych, które Prawo i Sprawiedliwość wymyśliło i zaoferowało wyborcom? Jaka jest dziura, którą próbujecie załatać 30-krotnością i dziś jeszcze podwyżką?

Jarosław Kaczyński wtedy, gdy było podwyższanie stawki ZUS-u, powiedział, że jeżeli ktoś nie potrafi w takich warunkach prowadzić działalności, to się do niej nie nadaje. *(Dzwonek)* Więc parafrazując Jarosława Kaczyńskiego: jeżeli ktoś w tych warunkach nie potrafi rządzić, to się do rządzenia nie nadaje. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Poseł Krystyna Skowrońska: Brawo!)

(Głos z sali: Powiedziała, co wiedziała.)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Pani poseł Paulina Hennig-Kloska, Koalicja Obywatelska.

Zapraszam.

Posel Paulina Hennig-Kloska:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! Rząd chwali się zrównoważonym budżetem, który ma obowiązywać już w przyszłym roku, tylko rząd zapomina powiedzieć, że tak naprawdę wprowadza ten zrównoważony budżet nie z własnej woli, tylko dlatego, że zmusza go do tego reguła wydatkowa. Prawda, panie ministrze?

(Poseł Henryk Kowalczyk: Nie, nieprawda.)

Prawda jest taka, że zamieniliście na początku poprzedniej kadencji rzeczywistą inflację w regule wydatkowej na cel inflacyjny i dzisiaj, tak jak wtedy pozwalało wam to zwiększyć wydatki, tak dzisiaj niestety ogranicza wam to wydatki do tych, które dałaby wam rzeczywista inflacja. Jak to mówią: Chytry dwa razy traci. Nie trzeba było wtedy tej reguły wydatkowej faktycznie zmieniać.

Ale najgorsze z tego wszystkiego jest to, że nie prowadzicie żadnej realnej polityki antyalkoholowej. W tym zakresie rząd nie podjął żadnych działań, choć statystyki *(Dzwonek)* faktycznie są alarmujące, i dalej z dodatkowych wpływów z akcyzy nie planujecie nic zrobić. Jedyne co, to tylko zbieracie podatki na ten zrównoważony budżet. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję.

Pan poseł Jarosław Rzepa, Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15.

Posel Jarosław Rzepa:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowny Panie Ministrze! Mówił pan o tym, że musimy podnieść akcyzę, gdyż wzrosły nasze pensje i dawno tego nie robiliśmy. To dość słaby argument, panie ministrze. Bardziej oczekiwałbym, żeby powiedział pan z tego miejsca o bardzo zatrważających liczbach i faktach. Myślę, szanowni państwo, że jakbyśmy to usłyszeli, to być może tę trudną decyzję rozważalibyśmy nawet na poważnie. Z pana ust niestety nie usłyszeliśmy, panie ministrze, właśnie tego. Nie usłyszeliśmy również na co, na jakiego rodzaju programy profilaktyczne zamierzacie państwo przeznaczyć te środki. Dlatego nasze oburzenie, a jednocześnie pytanie, że tak naprawdę widzicie państwo 1700 mln zł i to jest chyba najważniejsze, a nie mówicie państwo o tym, na co chcecie przeznaczyć.

(Poseł Janusz Korwin-Mikke: Słusznie.)

Tu dołączę do moich przedmówców. Szanowni państwo, powiedzcie z tej mównicy, na co to przeznaczą. Może *(Dzwonek)* na ten program onkologiczny, który jest Polakom bardzo, bardzo potrzebny. Tu, w tym miejscu. Być może wtedy zastanowimy się, czy nie poprzec tego projektu. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Czesław Siekierski, Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15.

Posel Czesław Siekierski:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Czy były robione analizy i badania, jak to wpłynie na rynek? Chodzi mi o to, czy konsument nie będzie kupował produktów gorszej jakości, co oczywiście jest związane z ceną. Czy przetwórca nie będzie produkował towarów, które nie będą trzymały standardów jakości? Czy z tego tytułu producent surowca, a więc rolnik, nie będzie sprzedawał go po niższych cenach? Wszyscy uczestnicy tego łańcucha, szczególnie handlowcy, będą chcieli utrzymać swoje zyski, więc kto ostatecznie poniesie te koszty? To oczywiście ładnie brzmi – złotówka netto. Brutto jest to już znacznie więcej. *(Dzwonek)* To jest 10%, a więc ta podwyżka jest bardzo, bardzo istotna. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Tadeusz Cymański, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Posel Tadeusz Cymański:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Mam następujące pytania do pana ministra. Pierwsze pytanie dotyczy cydru. To wielki temat, swego czasu było o tym bardzo głośno. I niepowodzenie. Tu łączy się wiele interesów i wiele tematów. To jest bardzo dobry pomysł i propozycja na froncie ograniczania alkoholizmu i walki z nim. Chodzi właśnie o cydr. Czy są rozważane możliwości – pada wiele różnych propozycji dotyczących m.in. zwolnień, ulg itd., jeżeli chodzi o sposób naliczania akcyzy. Głośny temat to piwo i spirytus. Była o tym mowa nawet na posiedzeniu komisji finansów. Temat jest trudny. Niektóre kraje, np. Irlandia, wprowadzają te rozwiązania z różnymi efektami, skutkami. Tu chodzi nie tylko o finanse, lecz także o strukturę spożycia. To bardzo ciekawy temat. Piwo ma 58% spożycia, akcyza na nie wynosi 30%. Z alkoholami wysokoprocentowymi jest odwrotnie. Jest to pewien fenomen, który wynika z technicznych zagadnień rozwoju.

Mam jeszcze pytanie o papierosy. Chodzi o „Repatyt”. Czy jest rozważany bardzo ciekawy pomysł lekarzy krakowskich sprzed lat, (*Dzwonek*) czyli 1 gr od jednego papierosa, 20% na paczce, ale wszystkie pieniądze, a to kilkadziesiąt milionów, byłyby dedykowane wprost NFZ na walkę z rakiem krtani i płuc. To jest radykalne rozwiązanie, ale palisz, płacisz, zdrowie tracisz. Płacisz, więc ważne, żeby te pieniądze nie zniknęły. Wielu zarzuca nam, że one zginą gdzieś w budżecie. To jest bardzo ciekawy pomysł. Zastanówmy się nad tym.

(*Posel Janusz Korwin-Mikke*: Ale jeśli to ma być dobre, to 2 gr albo 3.)

3 gr, dobrze, kupuję 3.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Na pytania w imieniu rządu odpowie podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pan minister Leszek Skiba.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Leszek Skiba:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję za pytania. Jest to spora przyjemność uczestniczyć w ważnej dyskusji i debacie z jednej strony o podatkach – to rzeczywiście jest ustawa podatkowa – a z drugiej strony o ochronie zdrowia. Jak rozumiem, część pytań, które padły, dotyczyła tego, na co pójdą te środki. Żeby odpowiedzieć państwu poprawnie na te pytania, warto przypomnieć, że rząd przy-

jął już we wrześniu projekt ustawy budżetowej na rok 2020, w którym zapisane są dwie ważne rzeczy. Jeśli chodzi o stronę dochodową, to są tam wpisane dochody z podwyżki podatku akcyzowego. Mamy więc do czynienia z efektem ubocznym projektu ustawy, czyli ze wzrostem dochodów podatkowych. Te pieniądze już są. Tak że te pieniądze, dochody wynikające ze wzrostu akcyzy, są już zawarte w projekcie ustawy budżetowej. Właśnie dlatego zadaniem rządu i Ministerstwa Finansów jest zrealizowanie planów wynikających z tego, że projekt ustawy budżetowej zakłada podwyżkę podatku akcyzowego, a gdy weźmie się pod uwagę również drugą stronę projektu ustawy budżetowej – jest tam zawarty wzrost wydatków na służbę zdrowia. W roku 2020 łączne wydatki na służbę zdrowia sięgną 5% PKB, czyli będą wynosiły ok. 109 mld zł. Jest to istotny wzrost w relacji do PKB, jak i wzrost oczywiście w ujęciu nominalnym. W ramach tego budżet NFZ to 97 mld zł. Czyli budżet państwa to 97 mld zł, które NFZ zbiera w postaci składek, dokłada swoje 12 mld zł ekstra poza budżet, poza wydatki NFZ. W ramach tych 12 mld właśnie znajduje się ten 1,7, czy będzie znajdował się 1,7, żeby sfinansować te dodatkowe wydatki realizowane w ramach polityki zdrowotnej. I tam są wszystkie... Polityka zdrowotna polega na tym, że finansowane są wszystkie istotne wydatki związane z walką, z konsekwencjami palenia papierosów, picia alkoholu, czyli to, o czym dzisiaj była mowa. Czyli to pytanie: Czy środki rzeczywiście trafią do budżetu i sfinansują wydatki na zdrowie? Tak, oczywiście. Są potrzebne dochody z akcyzy.

(*Posel Janusz Cichoń*: Jakież są dochody z akcyzy?)

W tym zakresie na pewno pokryją tę różnicę, czyli te 12 mld. Jeżeli 97 to są składki na NFZ, to te 12 mld to są potrzebne dochody, żeby sfinansować tę różnicę.

Co do szarej strefy, to była dyskusja na posiedzeniu komisji. Krajowa Administracja Skarbowa ma sporo sukcesów, przypominam, chociażby w zakresie tytoniu. To są analizy instytutu Almares, niezależnego, organizowanego w ramach instytucji międzynarodowych, który pokazuje, że w Polsce udział papierosów pochodzących z nielegalnych źródeł, z zagranicy i z nielegalnej produkcji w kraju, wynosi poniżej 10%. Tymczasem jeszcze w 2016 r. było to 20%, czyli mamy głębokie, radykalne zmniejszenie ilości nielegalnych papierosów.

(*Posel Janusz Korwin-Mikke*: I trzeba z tym skończyć.)

Mamy sukces Krajowej Administracji Skarbowej, w związku z tym można powiedzieć...

(*Posel Janusz Cichoń*: Za mało.)

...że jest ona przygotowana do tego technicznie, organizacyjnie, żeby przeciwdziałać tym ryzykom związanym ze wzrostem nielegalnej sprzedaży papierosów i ma też sukcesy w zakresie walki z nielegalnym alkoholem. Na pewno może być lepiej i na pewno jest tak, że jest jeszcze wiele do zrobienia, ale radykalnie ta nielegalna produkcja również została ograniczona.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Leszek Skiba

Były pytania o stan finansów publicznych. Było pytanie, czy jest z nimi źle. Dzisiaj akurat jest taki wyjątkowy dzień, bo OECD opublikowało swój raport o gospodarce światowej. Jest w nim również kilka słów o Polsce i dane fiskalne, które zostały zawarte, prognozy gospodarcze itd., wskazują w bardzo optymistyczny sposób na to, że polska gospodarka czy polskie finanse publiczne znajdują się w bardzo dobrym stanie, są w bardzo dobrej kondycji. Więc jeżeli ktoś nie wierzy w prognozy rządu, uznając, że są nadmiernie optymistyczne, po prostu jest nieufny w stosunku do tego, co Rada Ministrów, rząd prezentują, to może zwrócić uwagę, spojrzeć na dzisiejszy raport OECD, który mówi, że w przyszłym roku deficyt sektora finansów publicznych wyniesie 0,6, czyli jesteśmy prawie blisko poziomu, który oznacza zerowy deficyt finansów publicznych rozumianych szeroko, czyli nie tylko budżet, ale również NFZ, ZUS, KRUS, oczywiście jednostki samorządu terytorialnego, czyli ten cały sektor finansów publicznych. Saldo jest bardzo bliskie zeru. Ta prognoza jest też bliska szacunkom rządu. Premier mówił o naszym szacunku, czyli 0,4% PKB, niewielka różnica między prognozą rządową 0,4 a OECD – 0,6, ale niezależnie od tej niewielkiej różnicy, która może wynikać z percepcji, pokazuje to, że stan finansów publicznych rzeczywiście jest bardzo dobry. W związku z tym nie ma powodu do wątpliwości, że są jakiekolwiek turbulencje wynikające z decyzji, które są podejmowane w ostatnim czasie.

Było jeszcze pytanie od pana posła Cymańskiego o cydr. Rzeczywiście jest tak, że od dłuższego czasu prowadzona jest dyskusja na temat akcyzy na cydr, dyskusja wewnętrzna, oczywiście wynikająca z następującego sposobu myślenia: cydr to produkt, który wytwarzany jest z jabłek. Aby wzmocnić, wspierać polskich sadowników, warto zwiększyć aktywność, konsumpcję cydru w Polsce, aby te lokalnie produkowane jabłka mogły być sprzedawane, były podstawą do wytworzenia cydru, a następnie ta popularność cydru byłaby wsparciem dla polskich rolników. Otóż diagnozy są takie, że rzeczywiście można zastanawiać się nad tym, aby obniżyć tę akcyzę na cydr. Analizy trwają, ale duża część argumentów wskazuje na to, że bariery, jeśli chodzi o konsumpcję cydru w Polsce, przede wszystkim nie wynikają z podatku akcyzy, który jest niewielki. W cenie cydru akcyza to bardzo niewielki koszt. Główne bariery to reklama, popularność i w tym zakresie, jeżeli ktoś jest zwolennikiem popularności cydru, rzeczywiście warto prowadzić te analizy i postulować zmiany w taki sposób, żeby wyrównywać konkurencję cydru z innymi alkoholami.

Było też pytanie o dyskusję dotyczącą opodatkowania piwa podatkiem akcyzowym, bazując na wyrównaniu poziomu akcyzy w oparciu o równą ilość alkoholu. Rzeczywiście ta dyskusja się toczy. To zna-

czy, żeby we właściwy sposób na nią odpowiedzieć, warto przeprowadzić pogłębione analizy, z tego powodu, że mamy do czynienia po prostu z rywalizacją dwóch perspektyw. Branża spirytusowa ma inną perspektywę, branża piwna ma inną perspektywę. Branża piwna argumentuje, że produkcja tego alkoholu, piwa, jest bardziej pracochłonna, więc wymaga to, aby stawka akcyzy nie była równa. Branża spirytusowa zwraca uwagę, że jednak alkohol to alkohol i konsekwencje zdrowotne są, można powiedzieć, równe. Niezależnie od tego, kto ma w tym sporze rację, należy rzeczywiście przeanalizować tę dyskusję w pogłębiony sposób i podjąć decyzję dopiero wtedy, kiedy, można powiedzieć, będą przyjęte wszystkie konsekwencje czy przepracowane wszystkie analizy w tym zakresie. Na razie nie ma żadnych decyzji. Proszę zauważyć, że każda decyzja miałaby konsekwencje w takim stopniu, że preferowałaby którąś z tych branż. W związku z tym dopóki to nie zostanie rozstrzygnięte, nie ma po prostu żadnych zmian w zakresie struktury opodatkowania piwa i wyrobów spirytusowych. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Na pytanie chce odpowiedzieć poseł sprawozdawca, pan poseł Henryk Kowalczyk.

Bardzo proszę.

Poseł Henryk Kowalczyk:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W czasie dyskusji odbytej na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych przewijały się dwie rzeczy. To znaczy jedna rzecz to jest kwestia finansowa, o której mówił pan minister, i tu już nie będę tego powtarzał. Chodzi o znakowanie pieniędzy: jak to pan poseł Paszczak chciałby, żeby te pieniądze znakować. Budżet tak nie funkcjonuje, panie pośle. W budżecie są dochody i wydatki.

(Poseł Janusz Korwin-Mikke: Niestety.)

I jakby każdy pieniądz z każdego dochodu był znakowany, tobyśmy musieli tworzyć tysiące funduszy celowych.

(Poseł Janusz Korwin-Mikke: I o to właśnie... Tak powinno być.)

Mielibyśmy tysiące funduszy celowych i utknęlibyśmy w biurokracji.

(Poseł Janusz Korwin-Mikke: Nie, nie, nie. Dokładnie odwrotnie.)

Więc to jest jedna rzecz. Natomiast ważna jest tutaj... Bo padało tutaj wiele słów chyba trochę z powodu niezrozumienia problemu, jeśli chodzi o alkoholizm i profilaktykę. Bo nie o to chodzi w akcyzie... Żaden poziom akcyzy nie uchroni alkoholika od sięgnięcia po alkohol. On po prostu więcej z domu wy-

Posel Henryk Kowalczyk

niesie po to, żeby sprzedać. Nie na tym rzecz polega. I to jest absolutne niezrozumienie profilaktyki. Właśnie to ponad wszelką wątpliwość mówili eksperci w czasie posiedzenia Komisji Finansów Publicznych. Prof. Wojcieszek jednoznacznie to stwierdził – mówią o tym badania – że szczególnie dla młodych ludzi, którzy jeszcze nie są alkoholikami, którzy dopiero zaczynają sięgać po alkohol, istotna jest bariera cenowa. I jeśli cena alkoholu jest bardzo niska, to chęć sięgania po alkohol jest większa, to jest bardzo łatwe. Jeśli ta bariera cenowa jest postawiona wyżej, to wiele osób, właśnie młodych, może mających mniej pieniędzy, może studentów, rzadziej sięgnie po alkohol. I na tym polega ta profilaktyka, a nie oczywiście na tym, że jak już mamy milion alkoholików czy ileś uzależnionych, to... Im oczywiście trzeba pomagać, ale to są tragedie i to jest zupełnie inny cel. I tu akcyza rzeczywiście niewiele wniesie. I tu całkowita zgoda. Natomiast akcyza ma zapobiegać powstawaniu alkoholizmu i taka była konkluzja tej dyskusji w czasie posiedzenia Komisji Finansów Publicznych. Nad tym powinniśmy się zastanowić: jaka ta bariera cenowa powinna być, aby szczególnie młodzi ludzie niezbyt chętnie i łatwo sięgali po alkohol. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawkę, proponuję, aby Sejm ponownie skierował ten projekt do Komisji Finansów Publicznych w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Szanowni państwo, zarządzam przerwę w obradach do godz. 21.

Dziękuję bardzo.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 17 min 34
do godz. 21 min 03)

Marszałek:

Panie i Panowie Posłowie! Wznawiam obrady.

Zgodnie z art. 14 ustawy o Trybunale Stanu Sejm na 1. posiedzeniu wybiera członków Trybunału Stanu.

Proponuję, aby w przypadku wyboru członków Trybunału Stanu Sejm podjął decyzję o skróceniu terminu określonego w art. 30 ust. 4 regulaminu Sejmu oraz o rozpatrzeniu wniosków bez przysyłania do właściwej komisji.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Grupy posłów przedłożyły wnioski w sprawie wyboru sędziów Trybunału Konstytucyjnego, zawarte w drukach nr 16, 17 i 26.

Opinie to druki nr 19 i 27.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tych wniosków.

Proponuję, aby w tych przypadkach Sejm podjął decyzję o skróceniu terminów określonych w art. 30 ust. 4 oraz art. 30 ust. 8 regulaminu Sejmu.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Grupy posłów przedłożyły wnioski w sprawie wyboru posłów członków Krajowej Rady Sądownictwa.

Lista kandydatów to druk nr 22.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tych wniosków.

Proponuję, aby w przypadku wyboru posłów członków Krajowej Rady Sądownictwa Sejm podjął decyzję o skróceniu terminu określonego w art. 30 ust. 4 regulaminu Sejmu oraz o rozpatrzeniu wniosków bez przysyłania do właściwej komisji.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Solidarnościowym Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie to druk nr 25-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Tadeusza Cymańskiego o przedstawienie dodatkowego sprawozdania (*Gwar na sali*), a państwa posłów bardzo poproszę o ucieszenie rozmów, żeby można było usłyszeć posła sprawozdawcę. (*Oklaski*) Bardzo państwa proszę o ucieszenie rozmów.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Sprawozdawca
Tadeusz Cymański:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Myślę, że nie zawiodę, nie będę zbyt długo państwa męczył, ale odniosę się do najważniejszych kwestii.

Otóż rozpatrzyliśmy poprawki zgłoszone w drugim czytaniu. Pani poseł Gabriela Masłowska prowadzi głosowanie w imieniu naszego klubu, ale chcę Wysoką Izbę poinformować, że przebieg tego posiedzenia Komisji Finansów Publicznych był bardziej

Posel Sprawozdawca Tadeusz Cymański

stonowany, spokojniejszy niż przebieg pierwszego czytania w Wysokiej Izbie. Konkluzja jest następująca: Komisja Finansów Publicznych rekomenduje przyjęcie tego projektu w wersji właściwie niezmienionej, z drobnymi korektami. Są wnioski mniejszości, są poprawki, które nie zostały przyjęte, a spór bardzo gorący i naprawdę może nawet niepotrzebny kładzie się cieniem na przebiegu tych prac. Mam nadzieję – i tym chcę się podzielić – że w toku prac senackich – i to rekomendowaliśmy ministrom – być może poprawka wniesiona przez środowiska niepełnosprawnych, która mogłaby być tonująca, która właściwie potwierdza wielokrotnie wyrażane nasze deklaracje i potwierdza praktykę związaną z tym funduszem, znajdzie jakieś ziszczenie w następnych pracach. Ale na tym kończymy. Dziękuję za uwagę i proszę Wysoką Izbę o głosowanie popierające projekt. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 25.

Komisja przedstawia również w dodatkowym sprawozdaniu wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości oraz poprawki, nad którymi Sejm głosować będzie w pierwszej kolejności.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

Z pytaniem zgłosił się pan poseł Sławomir Jan Piechota, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

1 minuta, panie pośle.

Posel Sławomir Jan Piechota:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Premierze! Jak można pogodzić z tą wielką obietnicą, o której pan tyle i z taką z emfazą mówił we wtorek przy wniosku o wotum zaufania, ten projekt ustawy? Istota tego projektu zawiera się w zmianie nazwy funduszu. Z nazwy: Solidarnościowy Fundusz Wsparcia Osób Niepełnosprawnych zostają usunięte słowa: Wsparcia Osób Niepełnosprawnych.

(Poseł Sławomir Nitras: Wstyd.)

Jak zatem z tą wielką obietnicą można pogodzić usunięcie zadań funduszu, do których należy wsparcie osób niepełnosprawnych? Art. 1 określa obciążenie tego funduszu wydatkami na dodatkowe emerytury i renty, które już zostały wypłacone w maju tego roku, oraz wydatkami na zasiłki pogrzebowe. Ten mały fundusz, do którego rocznie wpływa ok. 1,5 mld zł,

ma zostać obciążony pożyczką *(Dzwonek)* w wysokości 9 mld zł, czyli 6-letnimi jego dochodami. Jak to w ogóle można połączyć z tym, do czego pan tylekroć wzywał: ze zwykłą przyzwoitością? *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. 209 było za, 231 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

Wnioski mniejszości od 1. do 6. oraz poprawki 1. i 2. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany w ustawie o Solidarnościowym Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych.

W 1. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują skreślić art. 1 zawierający zmiany w ustawie o Solidarnościowym Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawek od 1. do 4. oraz wniosków mniejszości od 2. do 6.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. 200 było za, 235 – przeciw, wstrzymało się 11.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują skreślić pkt 2 w art. 1 ust. 1.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. Za było 199, 234 – przeciw, 11 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 1. poprawce do art. 3 ust. 1a wnioskodawcy proponują nowe brzmienie pkt 1.

Z poprawką tą łączą się poprawki od 2. do 4.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek od 1. do 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

(*Głos z sali:* Pani marszałek, byliśmy zapisani do pytań.)

(*Głos z sali:* Teraz jest głosowanie, proszę siadać.)

Nie było zgłoszenia. Przepraszam, ale nie mam zgłoszenia, pani poseł.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. 235 było za, przeciw – 59, 152 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął.

W 3. wniosku mniejszości do art. 3 ust. 1a wnioskodawcy proponują skreślić pkt 2 i 3.

Do głosu zapisał się pan poseł Mirosław Suchoń, Koalicja Obywatelska.

1 minuta, panie pośle.

Bardzo proszę.

Poseł Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję, pani marszałek.

Panie Premierze! Wysoka Izbo! Ta ustawa, którą faktycznie trzeba nazwać ustawą o zamachu na fundusz solidarności, ma kilka nieakceptowalnych skutków. O tym mówiliśmy cały czas, kiedy procedowaliśmy nad tą ustawą. Cały czas jak grochem o ścianę. Po pierwsze, usankcjonowanie poważnego naruszenia dyscypliny finansów publicznych. Po drugie, uderzenie w systemowe, finansowe podstawy pomocy osobom z niepełnosprawnościami. Naprawdę trudno powiedzieć coś dobrego o tak haniebnym pomysle, który dzisiaj większość próbuje przez parlament przepchnąć. I trzecia rzecz, ta ustawa sankcjonuje grabież 9 mld zł z Funduszu Rezerwy Demograficznej, czyli de facto godzi w stabilność wypłaty emerytur dla przyszłych pokoleń.

I oczywiście jedno pytanie, na które cały czas większość unika odpowiedzi: W jaki sposób, bo to niby jest pożyczka, i z jakich środków ta pożyczka zostanie spłacona (*Dzwonek*), skoro jedyne wpływy to są właśnie te środki...

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Poseł Mirosław Suchoń:

...które dotyczą pomocy osobom z niepełnosprawnościami? Wytlumaczcie nam to. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Grzegorz Schreiber, przepraszam, Łukasz Schreiber.

Bardzo proszę, panie pośle.

1 minuta.

Poseł Łukasz Schreiber:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Muszę przyznać, że od wielu dni, tak podczas debaty nad exposé pana premiera, jak i dzisiaj, lewa część tej sali podnosi zupełnie obrzydliwe argumenty.

(*Poseł Cezary Grabarczyk:* Ale prawdziwe.)

(*Poseł Rafał Grupański:* Obrzydliwi to wy jesteście.)

Próbujecie państwo napuszczać osoby niepełnosprawne na emerytów, próbujecie państwo wytwarzać wrażenie, jakoby cokolwiek zabierano osobom niepełnosprawnym, a jest to zwyczajnie nieprawda. I przypomnijcie sobie państwo, ile pieniędzy z tego funduszu trafiało, kiedy byliście przy władzy. Zero, nic, bo tego funduszu po prostu nie było. (*Oklaski*)

(*Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska:* Co ty opowiadasz?)

Wysoka Izbo! Chcę, żeby poszedł jasny komunikat, że nic, ani złotówka, osobom niepełnosprawnym nie jest zabrane. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Pan minister Szwed chce udzielić odpowiedzi.

Pan minister Stanisław Szwed.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Kilkakrotnie już z tej mównicy padało, że nie zabieramy żadnych środków z Funduszu Solidarnościowego dla osób niepełnosprawnych. Proszę opozycję, żeby po raz kolejny nie kłamała. (*Oklaski*) Środki, które przeznaczamy na wsparcie osób niepełnosprawnych w ciągu ostatnich 4 lat wzrosły o 5 mld zł. W tym jest ostatni projekt, który był przez nas wprowadzony, czyli 500 zł dla osób, które są niesamodzielne. To dodatkowo wspiera osoby niepełnosprawne. To są te środki, które są przeznaczone. One będą dalej w Funduszu Solidarnościowym. Fundusz Solidarnościowy zmienia nazwę, dlatego że również obejmujemy wsparciem rencistów i emerytów.

(*Poseł Iwona Hartwich:* Trzeba było z ZUS-u wypłacać te emerytury.)

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed

Nie ma żadnego zagrożenia dla osób niepełnosprawnych. Proszę nie mówić, że cokolwiek osobom niepełnosprawnym zabieramy. Dokładamy dodatkowe środki. Te wszystkie zadania, które są przeznaczone dla osób niepełnosprawnych, będą dalej kontynuowane. *(Oklaski)*

(Poseł Krystyna Skowrońska: To pożyczki.)

Marszałek:

Dziękuję, panie ministrze.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 451 posłów. 207 było za, przeciw – 235, 9 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 4. wniosku mniejszości do art. 6b ust. 1 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 2 i 3.

Do pytania zapisał się pan poseł Michał Szczerba, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

1 minuta.

Poseł Michał Szczerba:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ten projekt pokazuje, że osoby z niepełnosprawnościami są traktowane przez was całkowicie instrumentalnie. Ale ten projekt również oszukuje polskich emerytów i rencistów.

(Poseł Teresa Wargocka: Nieprawda.)

Ten projekt ma się nijak do trzynastej emerytury, którą obiecywaliście Polkom i Polakom w roku 2020. Fundusz Solidarnościowy ma objąć finansowe wsparcie emerytów i rencistów, o których mowa w przepisach odrębnych. Jedyne odesłanie w przepisach odrębnych, jakie istnieje w tej ustawie, jest to odesłanie do ustawy z 4 kwietnia 2019 r., a ta ustawa dotyczy jednorazowego świadczenia pieniężnego dla emerytów i rencistów w roku 2019. Innymi słowy, ta cała ustawa to jest jeden wielki pic księgowo-rozliczeniowy. Polscy emeryci i renciści nie mają do tej pory zagwarantowanej trzynastej emerytury w roku 2020 *(Dzwonek)* i ta ustawa nic nie zmienia. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 450 posłów. Za było 205, 234 – przeciw, wstrzymało się 11.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 5. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują zachować dotychczasowe brzmienie art. 18 ust. 3.

Przystępujemy do głosowania.

(Poseł Paulina Hennig-Kloska: Pani marszałek, jestem zapisana do głosu. To nie moja вина...)

Dobrze.

Pani poseł Paulina Hennig-Kloska, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

1 minuta.

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Panie Premierze! Plan finansowy Funduszu Solidarnościowego na ten moment wygląda tak, że na 17 mld przychodów 13 mln stanowią pożyczki. 4 mld zaciągnęliście już z Funduszu Pracy na świadczenie uzupełniające dla osób niesamodzielnych, to w planie już jest, a teraz chcecie zaciągnąć 9 mld z Funduszu Rezerwy Demograficznej na zrefinansowanie trzynastej emerytury, uwaga, wypłaconej już przez ZUS – nie tej przyszłej, na przyszły rok, tylko tej, którą emeryci i renciści dostali w maju tego roku. I po co cała ta karkołomna konstrukcja prawna? Ano po to: Fundusz Solidarnościowy i jego wydatki i zobowiązania nie wchodzi w co? – w stabilizującą regułę wydatkową. Uprawiacie tak naprawdę kreatywną księgowość tylko i wyłącznie dlatego, że reguła wydatkowa, panie prezesie, nie pozwala wam już *(Dzwonek)* wydawać dodatkowych pieniędzy.

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

Przestańcie uprawiać kreatywną księgowość. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Marszałek

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 450 posłów. 217 – za, 233 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 6. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nie dodawać art. 18a oraz art. 31a.

Pani poseł Paulina Hennig-Kloska do pytania się zapisała.

Bardzo proszę.

1 minuta, pani poseł.

(Poseł Dominik Tarczyński: To po tam wraca? Łazi w tę i z powrotem.)

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Panie i Pano-
wie Posłowie! Jeden z punktów tej ustawy, który sta-
nowi tak naprawdę klucz całej tej ustawy, mówi o tym,
o czym mówiłam przed chwilą: środki na refundację
jednorazowego świadczenia pieniężnego dla emery-
tów i rencistów wypłacone z Funduszu Ubezpieczeń
Społecznych będą stanowić koszt Funduszu Solidar-
nościowego. Od 3 dni pytam pana ministra finansów,
po co tworzycie tę konstrukcję prawną i czy dobrze
myślę, że chcecie po prostu ukryć złamanie dyscypli-
ny finansów publicznych, chcecie tak naprawdę ukryć
fakt, że rząd złamał prawo i złamał stabilizującą re-
gulę wydatkową, naruszył dyscyplinę finansów pu-
blicznych. Mało tego, w pierwotnym przedłożeniu
chcieliście wprowadzić te przepisy z mocą prawną
z 1 maja 2019 r., ale Biuro Legislacyjne wam na to
nie pozwoliło. (Dzwonek) Panie ministrze, czy ja w koń-
cu dowiem się, jaki jest prawdziwy cel...

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

...uchwalania tej ustawy? (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Do pytania zapisała się jeszcze pani poseł Magda-
lena Biejat, Lewica.

Bardzo proszę, pani poseł.

1 minuta.

Poseł Magdalena Biejat:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo!
Mówicie państwo, że nie zabieracie pieniędzy osobom
z niepełnosprawnościami. Przypominam, że te pie-
niądze, które w tej chwili znajdują się w Funduszu
Solidarnościowym... Te programy, które to finansu-
ją, to są dopiero programy pilotażowe. Fundusz nie
działa jeszcze od roku. Nie jesteśmy w stanie ocenić,
czy te pieniądze są wystarczające, czy nie, chociaż
właściwie jesteśmy w stanie z dość dużą dozą praw-
dopodobieństwa stwierdzić, że nie wystarczą na to,
żeby zapewnić niezależne życie osobom z niepełno-
sprawnościami. Pytanie brzmi: Skąd weźmiecie wię-
cej pieniędzy na projekty umożliwiające samodzielne
życie osobom niepełnosprawnym?

Mówicie, że dajecie emerytom i rencistom, ale jed-
nocześnie zabieracie pieniądze z Funduszu Rezerwy
Demograficznej, z którego będziemy finansować wszyst-
kie nasze emerytury w przyszłości, wtedy, kiedy skoń-
czy się zastępowalność pokoleń. Jaki jest więc wasz
plan na rozwój programów dla osób z niepełnospraw-
nościami, po to żeby te osoby mogły żyć niezależnie
i godnie? (Dzwonek) Jaki jest wasz plan...

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Poseł Magdalena Biejat:

...na system emerytalny, po to żebyśmy wszyscy
mieli bezpieczną przyszłość? Bo na razie pan premier
w swoim exposé daje obietnice bez pokrycia. Dzięku-
ję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Bardzo proszę, pan poseł Zbigniew Girzyński,
Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Zbigniew Girzyński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Najgorzej, jeżeli
ktoś uwierzy w swoją własną propagandę. (Porusze-
nie, wesoleń na sali, oklaski)

(Głos z sali: Ooo!)

(Głosy z sali: Brawo!)

Proszę państwa, nikt...

(Głos z sali: Wstyd.)

(Głos z sali: Ale się wrobił.)

Cieszę się, że państwo dostrzegacie... (Gwar na
sali, dzwonek)

(Część posłów skanduje: Zbyszek! Zbyszek! Zby-
szek!)

Posel Zbigniew Girzyński

Cieszę się, że państwo to dostrzegacie. Otóż mówicie o stabilności finansów publicznych, kiedy to właśnie wasze partie, Platforma Obywatelska i PSL...

(*Posel Sławomir Nitras: Mów dalej, mów.*)

...doprowadziły do tego – przejmowały finanse publiczne w 2007 r. z deficytem na najniższym poziomie od momentu przemian politycznych w Polsce po 1989 r., bo na poziomie 16 mld – że w ciągu zaledwie 3 lat nasze długi poszybowały, do 50 mld. I wy mówicie o stabilności finansów publicznych...

(*Posel Jakub Rutnicki: A kryzys światowy?*)

...kiedy wreszcie pojawił się rząd (*Dzwonek*), który po 4 latach doprowadził do likwidacji deficytu budżetowego po raz pierwszy w historii, od 30 lat?

(*Posel Cezary Grabarczyk: A o kryzysie słyszałeś?*)

Przestańcie, proszę, państwo wierzyć w swoją własną propagandę. (*Oklaski*)

(*Posel Cezary Grabarczyk: A o kryzysie słyszałeś?*)

(*Posel Dominik Tarczyński: Brawo, Zbyszek!*)

Marszałek:

Dziękuję.

Czas został doliczony ze względu na brawa, które uniemożliwiły panu posłowi dokończenie pytania.

(*Posel Cezary Grabarczyk: Ale zasłużył.*)

(*Posel Barbara Bartuś: Zasłużył. Jeszcze powinien powiedzieć, ile razy wyczyścił...*)

Pan minister Stanisław Szwed.

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jeszcze raz, pani poseł – zwracam się do posłanki, która przed chwilą występowała – kilka faktów. Warto o nich jeszcze raz przypomnieć. W debacie o tym mówiliśmy, jeszcze raz powtórzmy, jakie środki są przeznaczane na poszczególne działania.

Program „Usługi opiekuńcze dla osób niepełnosprawnych” – 32 mln zł już wydane, 320 gmin w tym programie uczestniczy, budżet – 60 mln zł. W przyszłorocznym budżecie również te środki są zapewnione. „Opieka wytchnieniowa” – 24 mln...

(*Głos z sali: Nie działa.*)

Działa.

...300 gmin otrzymało środki, budżet – 110 mln. W przyszłym roku również to utrzymujemy. „Centra opiekuńczo-mieszkalne” – dzisiaj ponad 50 mln. Program również jest rozpoczęty, będzie kontynuowany. „Asystent osobisty osoby niepełnosprawnej” – 50 mln...

(*Posel Iwona Hartwich: Ale to są programy...*)

...można składać wnioski. W przyszłym roku również te kwoty będą utrzymane. Świadczenie uzupełniające dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji – w tym roku 812 mln zł, w przyszłym roku – 4,5 mld zł. 850 tys. z tego programu skorzystało. Te wszystkie środki są zapisane w budżecie na przyszły rok. To będzie kontynuowane i proszę się nie obawiać, że tych środków braknie. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie ministrze.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 449 posłów. 203 było za, 235 – przeciw, 11 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 7. wniosku mniejszości do art. 59 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wnioskodawcy proponują nie dodawać pkt 4.

Pytanie zadaje pan poseł Michał Szczerba, Koalicja Obywatelska.

1 minuta, panie pośle.

Bardzo proszę.

Posel Michał Szczerba:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ta poprawka dotyczy pożyczki, którą chcecie zaciągnąć z Funduszu Rezerwy Demograficznej w kwocie 9 mld zł, ale ta pożyczka ma być zwrócona. Piszecie w projekcie ustawy o zwrocie w terminie określonym w umowie pożyczki.

Panie Premierze! Pytanie jest proste: Kiedy ta pożyczka zostanie zwrócona do Funduszu Rezerwy Demograficznej? Bo to stanowi zabezpieczenie na czarną godzinę.

Druga sprawa. Ten fundusz miał nie tylko wspierać osoby z niepełnosprawnościami, ale również wspierać tzw. dostępność osób ze szczególnymi potrzebami. Czy w sytuacji takiej, kiedy wrzucacie wszystko do jednego funduszu, nie zabraknie środków na cel przypisany w ustawie o dostępności? Chodzi m.in. o osoby starsze, o osoby niesamodzielne, o 470 tys. Polek i Polaków chorych na chorobę otępienną, chorobę Alzheimera. Chodzi również (*Dzwonek*) o tzw. więźniów trzeciego i czwartego piętra.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Posel Michał Szczerba:

Nie starczy środków na doposażenie tych budynków w windy. Oni zostaną więźniami na zawsze. *(Oklaski)*

Marszałek:

Panie pośle, dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 449 posłów. Za było 202, 234 – przeciw, 13 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 5. poprawce wnioskodawcy proponują inny termin wejścia w życie ustawy.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Pan poseł Mirosław Suchoń zada pytanie, Koalicja Obywatelska.

Proszę, panie pośle.

Czas – 1 minuta.

Posel Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Wielce szanowny pan minister Szwed był uprzejmy z tej mównicy zapewnić, że osoby z niepełnosprawnościami nie utracą ani złotych z tego funduszu. Ale, panie ministrze, kawa na łąwę: W jaki sposób spłacie 9 mld długu, który zaciągnęliście na wypłaty trzynastej emerytury właśnie poprzez ten Fundusz Solidarnościowy? Skąd weźmiecie na to środki?

(Posel Dominik Tarczyński: Od złodziei.)

W art. 59 ustawy o systemie ubezpieczeń wpisuje obowiązek zwrotu tych 9 mld zł. A więc są dwa wyjścia: albo to jest dęte i nie będzie żadnego zwrotu, bierzecie pożyczkę i po prostu nigdy tego nie oddacie i na tym ucierpią przyszli emeryci, albo też zapłacie to z Funduszu Solidarnościowego, czyli z tych środków, które miały pójść na wspomaganie osób z niepełnosprawnościami. Bardzo proszę, proszę tu wyjść i kawa na łąwę powiedzieć wszystkim, z czego te pieniądze zostaną zwrócone. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 451 posłów. 247 było za, 182 – przeciw, 22 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy, ale przed tym do pytania zapisały się trzy osoby.

Pani poseł Iwona Hartwich, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

1 minuta.

Posel Iwona Hartwich:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Długo zastanawiałam się, kiedy będę, można powiedzieć, prawie sam na sam z panem Jarosławem Kaczyńskim...

(Głos z sali: Ooo...)

...którego zapraszałam przez 40 dni protestu w 2018 r., i co mu powiem. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

Marszałek:

Pani poseł, ale bardzo proszę bez takich osobistych wycieczek.

Posel Iwona Hartwich:

I powiem panu tak: doskonale pan wie, dzisiaj pana partia jest kojarzona z zamkniętymi toaletami dla osób z niepełnosprawnością *(Oklaski)*, zamkniętymi oknami...

(Posel Sławomir Nitras: Tak jest. Brawo!)

...z poniżaniem i upodlaniem osób z niepełnosprawnościami. Chciałam panu powiedzieć, że osoby niepełnosprawne – mówię do pana, dlatego że wiem, że tylko pan dużo może – nie mają na buty ortopedyczne, nie mają na turnusy rehabilitacyjne, czekają 3 miesiące na refundację pampersów, nie mają asystentów osobistych, mają głodową rentę socjalną. A więc bardzo pana proszę w imieniu tych tysięcy osób o to, żebyście nie chełpili się tym, że daliście 500 zł dla osób z niepełnosprawnościami *(Dzwonek)*, bo – być może panu nikt nie powiedział – daliście to z kryterium. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Posel Sławomir Nitras: Brawo!)

(Posel Borys Budka: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Pani poseł Agnieszka Ścigaj, PSL–Kukiz15.

Bardzo proszę.

1 minuta, pani poseł.

Posel Agnieszka Ścigaj:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo!
(*Posel Dominik Tarczyński*: To nie jest protest polityczny.)

(*Posel Iwona Hartwich*: To jest protest polityczny...)

(*Głos z sali*: Siedź tam, Tarczyński, nie zaczepiaj kobiet.)

Marszałek:

Pani poseł, bardzo proszę panią o to, żeby pani pozwolila pani poseł zabrać głos, dobrze?

Posel Agnieszka Ścigaj:

Panie Premierze! Ja do pana premiera, bo zadawałam już to pytanie. Panie premierze, ogólnopolskie stowarzyszenie na rzecz upośledzonych umysłowo własnym sumptem, dzięki własnym staraniom dostało 4,5 mln dotacji w Miechowie na otwarcie...

(*Posel Rafał Grupiński*: Do mikrofonu.)

...120 miejsc dla dzieci niepełnosprawnych. Ja do pana premiera napisałam list, bardzo osobisty, z prośbą, aby uratował pan tę inwestycję. Tych inwestycji naliczyłam ok. 11 w Polsce. Nie starczyło im po przetargach na prace budowlane. Brakło im miliona, żeby to dokończyć. To 120 miejsc rehabilitacyjnych dla dzieciaków. Musieli oddać tę dotację, panie premierze. To trwało 7 miesięcy. Byłam u pana ministrów, oddali 4,5 mln. Takich miejsc jest wiele. Farma Życia pod Krakowem – jedyne miejsce, które rodzice uruchomili – upada. Nie ma pieniędzy. A to jedyne miejsce, które świadczy opiekę dla dzieci autystycznych. Czeka się tam 11 lat. Pani Minister! Pani minister była (*Dzwonek*) szefową PFRON-u. Pani wie, ile czeka takich wniosków organizacji pozarządowych.

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Posel Agnieszka Ścigaj:

Czy teraz może im pan powiedzieć, że się ich nie doczekają? (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Bardzo proszę, pani poseł Joanna Senyszyn, Lewica. 1 minuta, pani poseł.

Posel Joanna Senyszyn:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ciągle wiceminister powtarza, że ten fundusz soli-

darności z osobami niepełnosprawnymi jest powiększony. No ale przecież powiedzmy sobie jasno, to jest tylko fikcyjne powiększenie, księgowe. Natomiast natychmiast po powiększeniu jest to zabierane. Ciągle słyszymy, że osoby niepełnosprawne z tego funduszu w przyszłym roku dostaną 50 mln na to, 100 mln na to. No ale gdybyście tych miliardów nie zabrali, które zostały doksiegowane, to dostaliby może 5 razy więcej, może 10 razy więcej. A więc przestańcie oszukiwać, że wy cokolwiek zwiększacie. To są tylko zabiegi księgowe, to jest kreatywna księgowość, która nie niepełnosprawnym nie daje. Natomiast oszukujecie ich i dajecie im mniej, niż by można, skoro rzekomo ten fundusz (*Dzwonek*) może być powiększony. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

I na koniec jeszcze pani poseł Urszula Rusecka, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Urszula Rusecka:

Szanowni Państwo! Rząd Prawa i Sprawiedliwości od początku swojego funkcjonowania wspiera osoby niepełnosprawne, buduje spójny, kompleksowy system wsparcia dla nich, system, jakiego po prostu nie było.

(*Posel Rafał Grupiński*: Nie wiercie we własną propagandę.)

To, jaką państwo demagogię uprawialiście podczas tej debaty, jest żenujące. Słuchają nas osoby niepełnosprawne. Ponad 5 mld więcej...

(*Głos z sali*: Dokładnie. Dokładnie.)

...przeznaczamy na wsparcie osób niepełnosprawnych.

(*Posel Iwona Hartwich*: A dlaczego nie ma na buty ortopedyczne?)

A państwo i byliście przeciwko powstaniu Funduszu Solidarnościowego, i mówiliście, że trzynasta emerytura to jest jałmużna przedwyborcza, więc nie macie moralnego prawa, żeby zabierać na ten temat głos. Bardzo proszę o zagłosowanie za tą ustawą. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Ooo!)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 25, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Marszałek

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. Za było 233, 215 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o Solidarnościowym Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Dodatkowe sprawozdania komisji to druk nr 24-A.

Proszę pana posła Henryka Kowalczyka o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca
Henryk Kowalczyk:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! W trakcie drugiego czytania projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym wniesiono jedną poprawkę. Komisja rozpatrzyła i opiniowała tę poprawkę. Rekomenduje poprawkę odrzucić i rekomenduje równocześnie przyjąć cały projekt ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 24.

Komisja przedstawia również poprawkę, nad którą Sejm głosować będzie w pierwszej kolejności.

W poprawce wnioskodawcy proponują dodać nowy artykuł w projekcie ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Do zadania pytania zapisał się pan poseł Krzysztof Paszyk, PSL – Kukiz15.

Bardzo proszę.

1 minuta, panie pośle.

Poseł Krzysztof Paszyk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Rząd sięga do kieszeni Polek i Polaków metodami, które były obecne, panie premierze, w schyłkowym PRL-u...

(Głos z sali: W 2014 r.)

...pod pretekstem dbania rzekomo o zdrowie Polaków.

Panie Premierze! Jeśli faktycznie budżet jest w dobrym stanie – zapewniał pan o tym przez całe miesiące – i jeśli chcecie państwo dbać o zdrowie Polaków, to poprzyjcie poprawkę Polskiego Stronnictwa Ludowego, która konkretyzuje, gdzie te pieniądze z podwyższonej akcyzy za papierosy i alkohol mają trafić.

Proponujemy, żeby te pieniądze, których będzie dość dużo – przewidujecie prawie 2 mld zł – trafiły na bardzo konkretny cel: „Narodowy program zwalczania chorób nowotworowych”, program zaproponowany przez was. *(Oklaski)* Papierosy to nowotwory, więc naprawdę przeznaczmy pieniądze na leczenie Polaków, a nie wrzucamy ich do worka budżetowego. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Jeszcze jedno pytanie,

Pan poseł Michał Szczerba, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę, panie pośle,

Czas – 1 minuta.

Poseł Michał Szczerba:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Rozmawiamy o podwyższeniu akcyzy na alkohol i tytoń. Oczywiście, fakty są takie, że potrzebujecie 1700 mln zł, bo budżet bez deficytu nie może się zrównoważyć. Najbardziej obrzydliwe w tej sprawie, Wysoka Izbo, jest to, że pan premier Morawiecki wykorzystuje tę podwyżkę do tego, żeby udawać, że zainteresował się zdrowotnością Polaków – wywiady sponsorowane w „Super Expressie” – i zauważył, że w Polsce jest alkoholizm, i że w Polsce tytoń zabija.

Panie Prezesie! Nie wiem, czy pan ma tego świadomość, ale 80% palących Polaków chciałoby rzucić ten nałóg. Mają oni jeden problem: w Polsce nie ma poradni antynikotynowych. Tak naprawdę w całej Polsce jest ich pięć. Pierwsza wizyta w takiej poradni kosztuje NFZ 40 zł. *(Dzwonek)* Dlatego nie ma chętnych...

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Poseł Michał Szczerba:

...żeby leczyć Polaków z nałogu. Rak płuca jest podstawowym zabójcą kobiet – występuje o wiele częściej niż rak piersi. *(Oklaski)*

Marszałek:

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Robert Winnicki, Konfederacja.

Czas – 1 minuta.

Czy pan poseł Robert Winnicki rezygnuje? No nie, przepraszam...

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów...

Marszałek

Przepraszam, odpowiedzi udzielić chce minister zdrowia pan Łukasz Szumowski.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Minister Zdrowia
Łukasz Szumowski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję za troskę o pacjentów onkologicznych. Szkoda, że w ciągu 8 lat państwa rządów narodowy plan chorób nowotworowych nie został uchwalony. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Nie kłam.)

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

Marszałek:

Proszę państwa, bardzo proszę o spokój.

**Minister Zdrowia
Łukasz Szumowski:**

Ten plan został uchwalony dopiero teraz. Dziękuję za troskę.

(Głos z sali: Po co wychodzi, jeśli nie ma nic do powiedzenia?)

Finansowanie narodowego planu chorób nowotworowych mamy zapewnione. Oprócz nowotworów są oczywiście w Polsce różne inne choroby, które zabijają pacjentów, np. choroby sercowo-naczyniowe. Jako kardiolog muszę państwu uświadomić, że jest to najczęstsza przyczyna śmierci pacjentów w Polsce. Te pieniądze również powinny być przeznaczone na leczenie chorób układu sercowo-naczyniowego, w tym udaru mózgu czy niewydolności serca.

Jednocześnie chciałbym powiedzieć, że te pieniądze są przeznaczane na leczenie różnych jednostek chorobowych i trudno określić, których. Dzięki temu, że mamy ustawę 6%, mamy gwarancję, że pieniądze, które trafią do budżetu, zostaną wydane na leczenie polskich pacjentów zgodnie z procentami, które zostały określone w ustawie.

(Poseł Izabela Leszczyna: Jakże 6%?)

Tak że bardzo dziękuję za troskę, ale jak na razie „Narodowy program zwalczania chorób nowotworowych” ma swoje finansowanie i jest ono zapewnione. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie ministrze.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 449 posłów. 201 było za, 236 – przeciw, 12 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Najpierw pytania.

Pani poseł Krystyna Skowrońska, Koalicja Obywatelska.

Czas – 1 minuta.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Krystyna Skowrońska:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Mam pytanie do pana premiera.

Kiedy pan premier mówi prawdę? Czy wtedy, kiedy podpisuje się pod projektem...

(Głos z sali: Nigdy.)

(Głos z sali: Zawsze.)

...podwyższającym akcyzę na alkohol i tytoń, czy wtedy, kiedy mówi, że ten projekt nie ma celu fiskalnego?

Panie Premierze! Jeżeli nie ma on celu fiskalnego i mówicie państwo, że jest to projekt wspierający programy prozdrowotne, to dlaczego nie przeznaczycie tego na Narodowy Fundusz Zdrowia, dla szpitali, które są zadłużone w 97%? *(Oklaski)*

(Poseł Sławomir Nitras: Tak jest.)

Dlaczego nie dacie na SOR-y, gdzie są kolejki i pacjenci muszą długo czekać? *(Oklaski)* Dlaczego państwo nie przeznaczacie tej pomocy na ochronę zdrowia?

Panie Premierze! Kiedy pan kłamie? Wtedy, kiedy pan się podpisuje pod tym projektem, bierze podatki i nie konsultuje z branżą, czy wtedy, kiedy pan się wypowiada w gazecie i robi propagandę? *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Proszę, pan poseł Krzysztof Paszyk, PSL–Kukiz15.

Bardzo proszę.

Czas – 1 minuta.

Poseł Krzysztof Paszyk:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Stała się na tej sali rzecz zdumiewająca. Otóż to jest chyba pierwszy minister zdrowia w historii III Rzeczypospolitej, który nie chce dodatkowych pieniędzy na ochronę zdrowia. *(Oklaski)*

Panie Ministrze! Przecież pan dobrze wie, że 100 tys. Polaków umiera co roku na choroby nowotworowe, w tym 30 tys. przedwcześnie w wyniku braku dostępu do odpowiednich metod, a pan gardzi 2 mld zł, które chcemy panu na ten cel dać. To jest niebywałe. *(Oklaski)*

Posel Krzysztof Paszyk

Do pana premiera i do ministra finansów: Panie premierze, przecież pan się na tym zna. Podnoszenie akcyzy to jest szara strefa, to jest w wielu wypadkach zmniejszenie wpływu do budżetu. Czy znowu chcemy brnąć, tak żeby na porządku dziennym w Polsce powstały meliny? Panie premierze, proszę o refleksję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.
Pan poseł Artur Dziambor, Konfederacja.
Bardzo proszę.
Czas – 1 minuta.

Posel Artur Dziambor:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Panie Premierze! Kolejność przypadkowa. Proszę państwa, co mamy? Mamy politykę rządu, która po prostu żeruje na dużych grupach. Palaczy mamy miliony, w związku z czym co? Podatek będzie się łatwo ścigało, a jeszcze można sprzedać, że to dla zdrowia. Pijących alkohol mamy miliony – będzie podobnie. Grubych mamy miliony, więc doładujemy im podatek na cukier. Kierowców mamy miliony, więc doładujemy im jeszcze wyższe stawki wszystkich mandatów. *(Oklaski)*

(Posel Sylwester Tułajew: Nie na temat w ogóle.)

I tak będziecie ładować wszystkich Polaków, dlatego że macie kolosalny problem z budżetem. Mam konkretne pytanie do pana premiera, do pana premiera: Ile brakuje w budżecie, tym pięknym budżecie, który sprzedajecie jako coś nowego, innowacyjnego, jako budżet bez deficytu? Jaka konkretnie kwota będzie łątana tymi rzeczami, które chcecie wprowadzić już w pierwszym tygodniu funkcjonowania tego Sejmu? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Bykowe.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.
Proszę, pan poseł Łukasz Schreiber, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Łukasz Schreiber:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Mam wrażenie, że jesteśmy świadkami jakiegoś festiwalu hipokryzji.

(Posel Krystyna Skowrońska: Pytanie, pytanie.)

Marszałek:

Państwo też pytania nie zadawaliście...

Posel Łukasz Schreiber:

Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Akcyza. Słyszę ze strony przedstawicieli PSL-u, że podwyższenie akcyzy to wzrost szarej strefy. Przypomnę państwu, że ostatni raz akcyzę podwyższano w roku 2014. Pan się przyznaje, że w taki sposób działaliście z Platformą. *(Oklaski)*

Sprawa druga. Wysoka Izbo! Służba zdrowia. 76 mld bodajże na koniec waszych rządów. Dziś ponad 100 mld i to jest fakt, to jest realne osiągnięcie tego rządu i pana premiera. *(Oklaski)*

(Głos z sali: A ludzie umierają na SOR-ach?)

(Posel Rafał Grubiński: To są składki, to nie wa-sza zasługa.)

I wreszcie budżet. Znowuż przez 6 lat przekroczone kryterium konwergencji, kiedy rządzie, 7-procentowy przekroczony dług w stosunku do PKB i to było w porządku. Dziś, kiedy jest zrównoważony budżet, macie z tym problem.

(Głos z sali: Jaki zrównoważony?)

I macie czelność powiedzieć i pytać w sposób bezczelny, kiedy pan premier mówi prawdę *(Dzwonek)*, a kiedy kłamie?

(Głos z sali: Czas.)

Pan premier mówi prawdę i z tym macie największy problem. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Posel Krystyna Skowrońska: Pytanie.)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę, jeszcze pan poseł Paweł Krutul, Lewica.

Proszę, czas – 1 minuta.

(Posel Krystyna Skowrońska: A gdzie pytanie?)

(Głos z sali: Ale nie krzycz. Po co tak krzyczeć?)

(Posel Krystyna Skowrońska: Co pan mi zwraca uwagę?)

Posel Paweł Krutul:

Panie pośle, w teorii jest pan naprawdę mocny.

Proszę państwa, medal dla lobbystów, jeżeli chodzi o firmy alkoholowe – 100% polmosów i browarów jest w rękach zagranicznych. To oni naładują sobie kieszenie. Polacy na tym stracą, a wzrośnie szara strefa. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 24, ze chce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 451 posłów. 243 było za, 201 – przeciw, 7 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o podatku akcyzowym.

Przypuszczamy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Wybór członków Trybunału Stanu (druki nr 23 i 23-A).

Zgodnie z art. 199 ust. 1 konstytucji Sejm dokonuje wyboru dwóch zastępców przewodniczącego i 16 członków Trybunału Stanu.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Annę Milczanowską w celu przedstawienia kandydata na zastępcę przewodniczącego Trybunału Stanu pana Piotra Łukasza Andrzejewskiego i kandydatów na członków Trybunału Stanu: pana Andrzeja Kojry, pani Iwony Olejnik i pana Macieja Gustawa Zaborowskiego, zgłoszonych przez posłów z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Anna Milczanowska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panowie Premierzy! Życiorys kandydata, wraz z uzasadnieniem, pana Piotra Łukasza Juliusza Andrzejewskiego.

Urodził się 2 stycznia 1942 r. w Warszawie. W 1964 r. ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim, na tej samej uczelni otrzymał absolutorium z historii sztuki. Po odbyciu aplikacji sędziowskiej i złożeniu egzaminu sędziowskiego rozpoczął aplikację adwokacką. Po złożeniu egzaminu adwokackiego rozpoczął praktykę adwokacką w 1971 r. Był związany z opozycją demokratyczną. Na przełomie sierpnia i września 1980 r. był pierwszym konsultantem prawnym Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego z siedzibą w Hucie Katowice, a jako pełnomocnik tego komitetu był autorem pierwszego wniosku o rejestrację Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie. Po wprowadzeniu stanu wojennego był obrońcą w licznych procesach politycznych działaczy NSZZ „Solidarność”, w tym pierwszego procesu stanu wojennego pracowników Instytutu Badań Jądrowych z warszawskiego Żerania. Na I Krajowym Zjeździe Adwokatury w 1983 r. publicznie potępił łamanie praw człowieka w okresie stanu wojennego. Na polecenie ówczesnych władz wytoczono mu osiem spraw dyscyplinarnych pod pozorem naruszenia wolności słowa. W wyniku jednej z nich, po rewizji nadzwyczajnej wniesionej do Sądu Najwyższego przez ministra sprawiedliwości, został pozbawiony prawa wykonywania zawodu przez rok. Był jednym z inicjatorów powtórnej rejestracji zakłado-

wych komitetów założycielskich NSZZ „Solidarność” i reprezentował w sądach ok. 40 takich komitetów. W wyborach w czerwcu 1989 r. był członkiem Państwowej Komisji Wyborczej jako przedstawiciel komitetu obywatelskiego przy Lechu Wałęsie. W dniu głosowania do Sejmu i Senatu skutecznie przeciwstawił się manipulacjom mającym zmienić wyniki tzw. listy krajowej. Od 1983 r. był członkiem konspiracyjno-dokumentacyjnej struktury Komitetu Helsińskiego, a następnie członkiem założycielem Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka. Od 15 grudnia 1991 r. do 6 września 1992 r. pełnił funkcję dyrektora generalnego likwidatora dotychczasowych struktur Państwowej Jednostki Organizacyjnej „Radio i Telewizja”. Autor ustawy o zwrocie korzyści uzyskanych niesłusznie kosztem Skarbu Państwa oraz reprezentant NSZZ „Solidarność” w procesach wytoczonych na jej podstawie. Członek Komisji Konstytucyjnej NSZZ „Solidarność” i ugrupowań centroprawicowych. Przewodniczący działu źródeł prawa i wymiaru sprawiedliwości. Współautor obywatelskiego projektu konstytucji. Członek Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego, przewodniczący podkomisji źródeł prawa.

W Senacie I kadencji był członkiem Komisji Praw Człowieka i Praworządności, Komisji Samorządu Terytorialnego i Komisji Inicjatyw i Praw Ustawodawczych. Był także przewodniczącym Komisji Nadzwyczajnej ds. inicjatywy ustawodawczej w sprawie zmiany przepisów o obywatelstwie polskim oraz wiceprzewodniczącym Komisji Inicjatyw i Prac Ustawodawczych. W Senacie IV kadencji przewodniczył Komisji Ustawodawczej i był członkiem Komisji Kultury i Środków Przekazu. W Senacie VI kadencji był przewodniczącym Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich oraz członkiem Komisji Ustawodawczej. W latach 2015–2019 członek Trybunału Stanu. Był i jest bezpartyjny. Żonaty i ma czworo dzieci. Zarówno wykształcenie, jak i bogate doświadczenie zawodowe wskazują, że pan Piotr Łukasz Juliusz Andrzejewski jest dobrym kandydatem na zastępcę przewodniczącego Trybunału Stanu.

Życiorys pana Andrzeja Kojry wraz z uzasadnieniem.

Pan Andrzej Kojro urodził się 9 kwietnia 1963 r. w Mińsku Mazowieckim. Zawodowo jest radcą prawnym związanym z grupą energetyczną RWE Polska.

W roku 2015 aktywnie działał w prezydenckim Biurze Pomocy Prawnej prezydenta Andrzeja Dudy. Udzielał bezpłatnych porad prawnych we współpracy z europosem Januszem Wojciechowskim. W poprzednich latach pełnił stałe dyżury radnego w siedzibie „Solidarności” w Mińsku Mazowieckim.

Jest doświadczonym samorządowcem. W latach 1990–2010 był radnym wszystkich szczebli polskiego samorządu. Mandaty radnego pełnił w gminie wiejskiej Mińsk Mazowiecki, w mieście Mińsk Mazowiecki, w powiecie mińskim, i województwie mazowieckim.

Od 1993 r. do 1998 r. był członkiem Zarządu Miejsko-Gminnego OSP w Mińsku Mazowieckim. Ponadto w latach 1999–2003 był członkiem wojewódzkiej

Posel Anna Milczanowska

komisji ochrony przyrody przy wojewodzie mazowieckim, a w latach 1999–2003 członkiem rady społecznej szpitala w Rudce k. Mrozów. W latach 1997–2001 był asystentem społecznym senatora Jerzego Baranowskiego z AWS. Obecnie nie jest członkiem partii politycznej.

W 1988 r. ukończył studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Posiada uprawnienia do wykonywania zawodu radcy prawnego. W 2000 r. ukończył studia podyplomowe z zakresu zarządzania obrotem energią elektryczną w Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego w Warszawie. Zdał egzamin państwowy dla kandydatów na członków rad nadzorczych.

Jego doświadczenie zawodowe obejmuje pracę jako prawnik – radca prawny w RWE Energia. Wieloletni pełnomocnik pracodawcy. Prawniki koordynator w obsłudze prawnej RWE Stoen SA w Warszawie. Specjalista w ministerstwie spraw wewnętrznych w Warszawie. Zespół Kontroli Wewnętrznej Dzielnicy Praga Południe w Warszawie. Aplikant Prokuratury Rejonowej w Mińsku Mazowieckim.

Zarówno wykształcenie, jak i bogate doświadczenie zawodowe wskazują, iż pan Andrzej Kojro jest dobrym kandydatem na sędziego Trybunału Stanu.

Życiorys kandydata wraz z uzasadnieniem pani Iwony Olejnik, która urodziła się 18 września 1980 r. w Przemyślu. Z wykształcenia jest radcą prawnym. Po ukończeniu aplikacji radcowskiej wpisana na listę radców prawnych prowadzoną przez Okręgową Izbę Radców Prawnych w Rzeszowie. Posiada stopień naukowy doktora nauk humanistycznych. Głównym zagadnieniem rozprawy doktorskiej była problematyka wsparcia polskich rodzin. Absolwentka wydziału prawa Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Od ponad 5 lat pełni funkcję prezesa zarządu spółki Uzdrawisko Rymanów z siedzibą w Rymanowie-Zdroju, jednego z największych uzdrowisk w Polsce, a zarazem największego uzdrowiska w województwie podkarpackim. W okresie poprzedzającym objęcie funkcji prezesa zarządu była przewodniczącą rady nadzorczej w tejże spółce.

Posiada wieloletnie doświadczenie na stanowisku prawniczym. Była radcą prawnym w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w Przemyślu. Zdobyła doświadczenie związane z tworzeniem i stosowaniem prawa, m.in. w Wydziale Legislacji w Departamencie Prawnym Narodowego Banku Polskiego w Warszawie.

Zarówno wykształcenie, jak i bogate doświadczenie zawodowe wskazują, iż pani Iwona Olejnik jest dobrym kandydatem na sędziego Trybunału Stanu.

Życiorys kandydata wraz z uzasadnieniem pana Macieja Gustawa Zaborowskiego, który jest adwokatem, wykładowcą, certyfikowanym mediatorem oraz działaczem społecznym.

Urodzony 10 lutego 1984 r. Absolwent Wydziału Prawa i Administracji na Uniwersytecie Warszawskim. Ukończył także Harvard Law School oraz stu-

dia podyplomowe prawo własności intelektualnej na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, a także studia podyplomowe prawo dowodowe na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Odbił także aplikację adwokacką w Izbie Adwokackiej w Warszawie zakończoną zdaniem egzaminem adwokackim. Jest także absolwentem studiów międzynarodowych, wspólna inicjatywa uniwersytetu stanowego na Florydzie oraz Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego.

Był członkiem liderów społeczeństwa obywatelskiego założonej przez prof. Zbigniewa Pełczyńskiego z Oxford University w Wielkiej Brytanii oraz Akademii Młodych Dyplomatów Europejska Akademia Dyplomacji, specjalizacja służba zagraniczna. Aktualnie jest także w trakcie pisania pracy doktorskiej z prawa karnego.

Swoje doświadczenie zawodowe zdobywał m.in. w kilku znanych warszawskich kancelariach adwokackich, a także w Ambasadzie Rzeczypospolitej w Rzymie, Ministerstwie Sprawiedliwości oraz Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej, gdzie był współautorem m.in. raportu sejmowej komisji śledczej do zbadania sprawy przebiegu procesu legislacyjnego ustaw nowelizujących ustawę z dnia 29 lipca 1992 r. o grach i zakładach wzajemnych i wydanych na ich podstawie przepisów wykonawczych.

Autor licznych opinii prawnych związanych z procesem legislacyjnym, w tym realizowanych m.in. na zlecenie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Zawodowy mediator Centrum Mediacyjnego przy Naczelnej Radzie Adwokackiej oraz wykładowca na aplikacji adwokackiej w Izbie Adwokackiej w Warszawie. Aktualnie jako adwokat jest partnerem zarządzającym Kancelarii Kopeć Zaborowski.

Ekspert Ministerstwa Sprawiedliwości w zakresie zmian w prawie karnym. Współautor nowelizacji Kodeksu karnego, Kodeksu karnego wykonawczego... (*Gwar na sali, dzwonek*)

Marszałek:

Proszę państwa, bardzo proszę przyciszyć rozmowy, bo naprawdę nie słychać.

Posel Anna Milczanowska:

...Kodeksu postępowania karnego, m.in. w zakresie tzw. konfiskaty rozszerzonej, rozszerzonej odpowiedzialności karnej, biegłych sądowych, tzw. przestępstwa niealimentacji oraz odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary.

Od najmłodszych lat związany jest z działalnością pro publico bono, w tym m.in. jako p.o. przewodniczącego Rady Fundatorów Fundacji Odpowiedzialność Obywatelska. Laureat prestiżowych nagród prawnych. W lutym 2018 r. wybrany przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej VIII kadencji na sędziego Trybunału Stanu.

Posel Anna Milczanowska

W lutym 2019 r. odznaczony przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Medalem Stulecia Odzyskanej Niepodległości za działalność społeczną i zawodową, w szczególności za działalność pro publico bono i edukację młodzieży.

Zarówno wykształcenie, jak i bogate doświadczenie pana Macieja Gustawa Zaborowskiego wskazują, iż jest dobrym kandydatem na sędziego Trybunału Stanu. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł. (*Gwar na sali*)

Proszę państwa, bardzo proszę, jeżeli państwo nie są zainteresowani, żeby przejść do kularów, bo naprawdę to bardzo przeszkadza pani poseł. W takim hałasie przedstawiała wystąpienie. Bardzo proszę, można wyjść w kulary.

(*Posel Krystyna Skowrońska: A Rada Ministrów też?*)

PozwólmY w spokoju zabrać posłom głos.

Bardzo proszę pana posła Roberta Kropiwnickiego o zabranie głosu w celu przedstawienia kandydata na zastępcę przewodniczącego Trybunału Stanu pana Marka Chmaja i kandydatów na członków Trybunału Stanu: pana Jacka Dubois, pana Zdzisława Gawlika, pana Witolda Pahla i pana Tomasza Zalaśńskiego, zgłoszonych przez posłów z Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni.

Bardzo proszę.

Posel Robert Kropiwnicki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przypadł mi zaszczyt przedstawienia wybitnego grona prawników – kandydatów do Trybunału Stanu.

Na wiceprzewodniczącego Trybunału Stanu proponujemy pana prof. Marka Chmaja, który jest doktorem nauk prawnych i profesorem tytularnym – uzyskał ten tytuł od prof. Lecha Kaczyńskiego w 2009 r. Jest obecnie kierownikiem Katedry Prawa Publicznego na Uniwersytecie Humanistycznospołecznym SWPS, prowadzi własną kancelarię wraz ze współpracownikami. Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Prawa Konstytucyjnego. Wielokrotnie był pełnomocnikiem w różnych trudnych sprawach przed Sądem Najwyższym, Naczelnym Sądem Administracyjnym czy Trybunałem Konstytucyjnym, jak również w wielu sprawach w sądzie powszechnym. Publikuje, i to bardzo dużo publikuje. Ostatnio publikował komentarz do konstytucji, do art. 30 i 31 oraz do art. 11 i 13. To są publikacje z ostatniego roku.

Pan prof. Marek Chmaj jest również arbitrem w sądzie polubownym przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Warszawie oraz Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie. To jest

bardzo dobry, poważny dorobek. Jest to jeden z bardziej aktywnych konstytucjonalistów obecnie funkcjonujących, sporządza bardzo dużo ekspertyz dla Biura Analiz Sejmowych czy dla biura analiz senackich. Tak że to jest osoba, którą gorąco rekomenduję państwu jako kandydata na wiceprzewodniczącego Trybunału Stanu.

Kolejną osobą, którą chciałem zaproponować w imieniu klubu Koalicji Obywatelskiej na członka Trybunału Stanu, jest mecenas Jacek Dubois, który jest warszawiakiem, ukończył również studia na Wydziale Prawa i Administracji w Warszawie.

Od 1995 r. jest współnikiem w kancelarii Pocię Dubois Kosińska-Kozak Kancelaria Adwokacko-Radcowska. W Trybunale Stanu zasiada od 2012 r. W tamtej kadencji był też jego wiceprzewodniczącym, a w ostatniej kadencji był sędzią Trybunału Stanu. W ramach praktyki zawodowej specjalizuje się w prawie karnym, ma ogromny dorobek w sprawach karnych. Jest jednym z bardziej uznanych polskich kar-nistów. Prowadzi na wielu uczelniach wyższych wykłady dotyczące prawa karnego oraz szkolenia dla radców prawnych. Wielokrotnie występował na różnych konferencjach prawniczych, publikuje w różnych pismach prawnych.

W związku z powyższym pan Jacek Dubois jest osobą doskonale przygotowaną do pełnienia funkcji członka Trybunału Stanu. Kandydat w toku swojej działalności zawodowej udowodnił wysoki poziom wiedzy merytorycznej oraz nieskazitelną swego charakteru, które to przymioty dają gwarancję należytego wypełniania przez kandydata obowiązków członka Trybunału Stanu.

Kolejnym kandydatem, którego chciałem zaproponować, jest prof. Zdzisław Gawlik, którego część państwa być może zna. Był posłem VIII kadencji. Od 1993 r. jest nauczycielem akademickim w rzeszowskiej filii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, a następnie na Uniwersytecie Rzeszowskim. Zaczynał jako asystent, później pracował jako adiunkt, teraz jest doktorem habilitowanym. Specjalizuje się w prawie cywilnym. Jest promotorem kilkudziesięciu rozpraw magisterskich i trzech przewodów doktorskich. Obecnie jest pracownikiem naukowym w katedrze prawa cywilnego i prawa pracy wydziału prawa uniwersytetu w Rzeszowie. Jest autorem dwóch książek, których tematyka dotyczy aspektów prawnych prywatyzacji przedsiębiorstw. Prof. Zdzisław Gawlik, jak powiedziałem, był posłem VIII kadencji i cały jego dorobek... Naprawdę jest uznanym cywilistą, szanowanym profesorem, był też bardzo dobrym posłem, koleżeńskim. To znakomity ekspert w wielu sprawach, zwłaszcza w zagadnieniach prawa cywilnego czy prawa energetycznego. To wszystko predestynuje profesora do rekomendowania go na stanowisko członka Trybunału Stanu. Doskonale odpowiada wymogom prawnym stawianym kandydatom na to stanowisko. Kandydat w toku swojej działalności zawodowej i społecznej udowodnił wysoki poziom wiedzy merytorycznej oraz nieskazitelną swego cha-

Posel Robert Kropiwnicki

rakteru, które to przymioty dają gwarancję należytego wypełniania przez kandydata obowiązków członka Trybunału Stanu.

Kolejną osobą, którą chciałem państwu przedstawić i o której poparcie chciałem prosić, jest pan dr Witold Pahl, którego też część z państwa może kojarzyć. Był przez wiele lat, przez dwie kadencje, od 2007 do 2015 r., posłem. Wcześniej ukończył studia prawnicze na Wydziale Prawa Uniwersytetu Adama Mickiewicza. Użył w 2015 r. stopień naukowy doktora nauk prawnych. W roku 1987 zakończył aplikację sędziowską w Sądzie Wojewódzkim w Gorzowie, a później do roku 1990 orzekał jako asesor w Sądzie Rejonowym w Gorzowie w Wydziale Karnym oraz w wydziale zajmującym się sprawami rodzinnymi i nieletnich.

Dr Witold Pahl w latach 2011–2013 był członkiem Krajowej Rady Prokuratury, w latach 2013–2015 – członkiem Krajowej Rady Sądownictwa, a w latach 2016–2018 był pierwszym zastępcą prezydenta miasta stołecznego Warszawy. Od 2015 r. był również z ramienia Wysokiej Izby członkiem Trybunału Stanu. Kandydat w toku swojej działalności zawodowej udowodnił wysoki poziom wiedzy merytorycznej, nieskazitelność charakteru, które to przymioty dają gwarancję, że będzie rzetelnie wypełniał obowiązki członka Trybunału Stanu.

Kolejnym kandydatem, którego chciałbym proponować Wysokiej Izbie, którego mam zaszczyt przedstawić – to nasz ostatni kandydat – jest dr Tomasz Zalasinski, radca prawny, który w 2002 r. ukończył wyższe studia prawnicze na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego. W tym też roku rozpoczął studia doktoranckie, które ukończył w 2006 r., uzyskując stopień doktora nauk prawnych. Naukowo zajmował się i zajmuje do dzisiaj zasadami prawidłowej legislacji. Jego publikacja „Zasady prawidłowej legislacji w świetle poglądów Trybunału Konstytucyjnego” została wydana przez Wydawnictwo Sejmowe. W 2006 r. został powołany przez rzecznika praw obywatelskich w skład Komisji Ekspertów ds. Zdrowia.

Dr Tomasz Zalasinski jest aktywnym członkiem organizacji społecznych i obywatelskich. Jest członkiem Zarządu Stowarzyszenia im. prof. Zbigniewa Hołdy, Polskiego Towarzystwa Prawa Konstytucyjnego i szeregu innych organizacji prawnych. Pisał również część komentarza do konstytucji pod redakcją prof. Leszka Garlickiego.

Cały jego dorobek daje rekomendację, że będzie rzetelnie wypełniał funkcję członka Trybunału Stanu. Gwarantują to jego nieskazitelny charakter, jak również wysoka wiedza merytoryczna. Proszę Wysoką Izbę o poparcie tych pięciu przedstawionych przeze mnie kandydatur. Dziękuję bardzo. *(Okłaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Proszę o zabranie głosu pana posła Jana Mosińskiego w celu przedstawienia kandydatów na członków Trybunału Stanu: panów Marka Czeszkiewicza, Piotra Józwiaka i Pawła Śliwy, zgłoszonych przez posłów Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jan Mosiński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przypadł mi w udziale zaszczyt przedstawienia Wysokiej Izbie trzech doskonałych kandydatur na członków Trybunału Stanu.

Rozpocznę od pana Marka Czeszkiewicza, który urodził się 2 września 1961 r. w Augustowie. Adwokat, sędzia Trybunału Stanu VIII kadencji Sejmu oraz m.in. były prokurator okręgowy, zastępca prokuratora regionalnego w Białymstoku, dyrektor delegatury Centralnego Biura Antykorupcyjnego w Rzeszowie, doradca marszałka Sejmu, członek komisji egzaminacyjnej do spraw aplikacji adwokackiej przy ministrze sprawiedliwości.

Pan Marek Czeszkiewicz jest absolwentem Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku, który ukończył w wyróżnieniu w 1998 r. Otrzymał dyploma honorificum. Ukończył także z wyróżnieniem Podyplomowe Studia Prawa Dowodowego na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego, a także Podyplomowe Studium Przystępczości Zorganizowanej i Terroryzmu na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Ukończył również Podyplomowe Studium Prawa Podatkowego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu w Białymstoku oraz Szkołę Administracji Publicznej w Białymstoku.

Posiada poświadczenie bezpieczeństwa do najwyższych klauzul. Brał udział w przygotowywaniu i tworzeniu specjalistycznych programów rządowych, jak również resortowych. Prowadził szkolenia i kursy specjalistyczne dla aplikantów adwokackich, radców prawnych oraz organów administracji publicznej, w tym uczelni wyższych, szkół, Policji państwowej i innych służb w różnych zakresach i dziedzinach prawa. Brał udział w przygotowywaniu i tworzeniu projektów ustaw, m.in. o Straży Marszałkowskiej. Wielokrotnie nagradzany za wyniki i osiągnięcia. Jest autorem licznych publikacji, m.in. z zakresu zwalczania przestępczości zorganizowanej w Polsce, świadka anonimowego, czyli incognito, zakazów dowodowych dotyczących tajemnicy adwokackiej w polskim procesie karnym, modelu doradztwa podatkowego realizowanego w Polsce itp. Ponadto posiada doświadczenie zawodowe jako nauczyciel, a także dyrektor. W latach 80. był pracownikiem fizycznym i rolnikiem.

Posiada status działacza opozycji antykomunistycznej oraz osoby represjonowanej z powodów politycznych. Relegowany z I roku studiów na Politechni-

Posel Jan Mosiński

ce Białostockiej w 1982 r., a więc w okresie stanu wojennego, a w 1984 r. – z filii Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Białymstoku, również z I roku studiów. Na podstawie tajnej dyrektywy z dnia 21 października 1982 r. wydanej przez MON i Służbę Bezpieczeństwa wytypowany łącznie z 385 osobami na terenie kraju do stałej inwigilacji oraz poddania wraz z tymi osobami różnym represjom.

Od wielu lat poświęca się także działalności pro bono, m.in. brał udział jako wolontariusz w bezpośredniej pomocy w czasie powodzi w Tarnobrzegu i Sandomierzu w 2010 r. oraz we Wrocławiu w 1997 r. Jest także wolontariuszem w hospicjum, m.in. Fundacji Pomocy Dzieciom z Chorobami Nowotworowymi oraz Caritas. Członek NSZZ „Solidarność” i NZZS w latach 80. Jest także instruktorem Związku Harcerstwa Polskiego.

Pan Marek Czeszkiewicz jest osobą bezpartyjną. Pan Marek Czeszkiewicz zarówno w toku swej działalności zawodowej, jak i społecznej udowodnił wysoki poziom wiedzy merytorycznej oraz nieskazitelność swojego charakteru, które to przymioty dają gwarancję należytego wypełniania przez kandydata obowiązków członka Trybunału Stanu. Zarówno wykształcenie, jak i bogate doświadczenie zawodowe wskazują, iż pan Marek Czeszkiewicz jest dobrym kandydatem na sędziego Trybunału Stanu.

Wysoka Izbo! Kolejna kandydatura. Życiorys wraz z uzasadnieniem. Pan Piotr Józwiak urodził się 14 lipca 1984 r. w Żarach. W latach 1999–2003 uczęszczał do I Liceum Ogólnokształcącego w Lesznie. Po maturze podjął wyższe studia na kierunku prawo na Wydziale Prawa i Administracji na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Studia te ukończył z oceną bardzo dobrą na dyplomie. W latach 2007 i 2008 ukończył studia podyplomowe w Akademii Europejskiego i Polskiego Prawa Spółek w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. Studia ukończył również z oceną bardzo dobrą na dyplomie. Niezwłocznie po ukończeniu studiów magisterskich podjął stacjonarne studia doktoranckie na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, zakończone w roku 2013 uzyskaniem stopnia doktora nauk prawnych. Aktualnie przygotowuje rozprawę habilitacyjną pt. „Model odpowiedzialności represyjnej w prawie samorządowym”.

Pan Piotr Józwiak w okresie od 2008 r. do czerwca 2012 r. był aplikantem adwokackim przy Wielkopolskiej Izbie Adwokackiej, następnie w okresie od sierpnia 2013 r. do grudnia 2014 r., po wpisaniu na listę adwokatów, najpierw prowadził Indywidualną Kancelarię Adwokacką, następnie był współnikiem w spółce cywilnej. Z dniem 27 grudnia 2014 r. został powołany na stanowisko II zastępcy prezydenta miasta Leszna. W okresie od października 2008 r. do września 2012 r. był członkiem Rady Programowej Telewizji Polskiej w Poznaniu, a w okresie od listopada 2013 r. do grudnia 2014 r. wiceprezesem klubu

Unia Leszno Sportowa Spółka Akcyjna w Lesznie. Od października 2010 r. do 2015 r. był wykładowcą w Wyższej Szkole Humanistycznej im. Króla Stanisława Leszczyńskiego w Lesznie, a w okresie od kwietnia 2012 r. do lipca 2012 r. wykładowcą w Collegium Polonicum w Słubicach na kierunku prawo, w tym polskie prawo karne materialne. Od października 2013 r. był zatrudniony najpierw jako wykładowca prawa karnego na stacjonarnych i niestacjonarnych studiach magisterskich w Wyższej Szkole Umiejętności Społecznych, a od października 2014 r. jako adiunkt w Katedrze Prawa Publicznego i Teorii Prawa na Wydziale Prawa i Psychologii w SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny.

Pan Piotr Józwiak jest autorem oraz współautorem ponad 60. publikacji naukowych z zakresu prawa karnego, prawa dyscyplinarnego i prawa sportowego zamieszczonych w pracach zbiorowych oraz w renomowanych czasopismach prawniczych, np. „Palestrze”, „Ruchu Prawniczym, Ekonomicznym i Socjologicznym”, „Przeglądzie Sądowym”, „Orzecznictwie Sądów Polskich”. Jest współredaktorem 10 monografii, był również członkiem redakcji „Kwartalnika Prawno-Kryminalistycznego”. Wygłosił kilkadziesiąt referatów na konferencjach naukowych w całym kraju.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zarówno wykształcenie, jaki i bogate doświadczenie zawodowe wskazują, iż pan Piotr Józwiak jest dobrym kandydatem na sędziego Trybunału Stanu.

I trzecia kandydatura, Wysoka Izbo. Życiorys wraz z uzasadnieniem. Pan Paweł Śliwa urodził się 7 czerwca 1971 r. w Gorlicach. Pan Piotr Śliwa...

(Posel Barbara Bartus: Paweł, Paweł.)

...w latach 1991–1996 odbył studia magisterskie na kierunku prawo na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie filia w Rzeszowie. W latach 1997–2001 odbył aplikację adwokacką, a w 2002 r. uzyskał wpis na listę adwokatów. W latach 2004–2007 odbył studia doktoranckie na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. W latach 1999–2002 był powiatowym rzecznikiem konsumentów w Gorlicach. W latach 2002–2005 prowadził Kancelarię Adwokacką w Gorlicach, zaś od 2005 r. do 2016 r. Kancelarię Adwokacko-Radcowską. W latach 2010–2014 był radnym Sejmiku Województwa Małopolskiego. 17 listopada 2011 r. został wybrany przez Sejm VII kadencji na członka Trybunału Stanu. W 2014 r. uzyskał reelekcję, zostając ponownie wybranym do Sejmiku Województwa Małopolskiego, gdzie pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Statutowo-Prawnej oraz wiceprzewodniczącego Komisji Rewizyjnej. W dniu 18 listopada 2015 r. został ponownie powołany przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej na sędziego Trybunału Stanu. Od marca 2016 r. sprawuje funkcję wiceprezesa do spraw innowacji w Polskiej Grupie Energetycznej Spółka Akcyjna.

Pan Paweł Śliwa udzielał pomocy prawnej w Stowarzyszeniu na Rzecz Pomocy Rodzinie „Nadzieja” w Bieczu. Działa również w Stowarzyszeniu Prawni-

Posel Jan Mosiński

ków „Temida” należy również do Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Lipińskiej „Jastrzębiec”.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zarówno wykształcenie, jak i bogate doświadczenie zawodowe wskazują, iż pan Paweł Śliwa jest dobrym kandydatem na sędziego Trybunału Stanu.

Proszę więc Wysoką Izbę, aby te trzy kandydatury uzyskały poparcie pań posłanek i panów posłów. Dziękuję uprzejmie. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Lidię Burzyńską w celu przedstawienia kandydatów na członków Trybunału Stanu: panów Czesława Kłaka, Bogdana Witolda Szlachty i Marcina Henryka Wawrzyniaka, zgłoszonych przez posłów z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Lidia Burzyńska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przedstawiam życiorys kandydata na sędziego Trybunału Stanu wraz z uzasadnieniem.

Pan Bogdan Witold Szlachta urodził się 26 lipca 1959 r. Jest profesorem zwyczajnym Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Akademii Ignatianum w Krakowie, z wykształcenia prawnik i filozof, w latach 2008–2016 pełnił funkcję dziekana Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych UJ oraz członka Senatu tejże uczelni. W 1984 r. ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim, a w 1986 r. studia filozoficzne na tej samej uczelni. W latach 1984–1986 odbywał aplikację sądową w Sądzie Wojewódzkim w Krakowie, zakończoną egzaminem sędziowskim złożonym w 1986 r. W 1994 r. został doktorem nauk prawnych, a w 2001 r. uzyskał stopień doktora habilitowanego także w zakresie nauk prawnych. Od 1 lutego 2003 r. profesor nadzwyczajny, a od 2009 r. profesor zwyczajny Uniwersytetu Jagiellońskiego. Dnia 8 czerwca 2006 r. postanowieniem prezydenta Lecha Kaczyńskiego otrzymał tytuł profesora nauk humanistycznych.

Swoje bogate doświadczenie zawodowe prof. Szlachta zdobywał m.in. jako sekretarz w Wydziale Karnym Sądu Rejonowego Kraków-Śródmieście. Od 1988 r. asystent, a następnie adiunkt w Katedrze Historii Doktryn Politycznych i Prawnych na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz w Katedrze Prawa Akademii Ekonomicznej w Krakowie. Od 1995 r. był członkiem Rady Podyplomowego Studium Dziennikarskiego Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Od 10 lat jest profesorem zwyczajnym Uniwersytetu Jagiellońskiego, a od 13 lat także Akademii Ignatianum w Krakowie. W latach

2002–2005 był zastępcą dyrektora Instytutu Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Jagiellońskiego, członkiem Komisji Dyscyplinarnej ds. Nauczycieli Akademickich oraz członkiem Stałej Komisji Rektorskiej ds. Remontowych. W latach 2005–2008 był prodziekanem do spraw ogólnych, a w latach 2008–2016 dziekanem Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych tejże uczelni, ponadto członkiem Stałej Senackiej Komisji Majątku i Finansów, Stałej Senackiej Komisji ds. Badań Naukowych, Stałej Senackiej Komisji ds. Rozwoju UJ oraz Rektorskiej Komisji ds. Wydawnictwa tejże uczelni. W latach 2006–2009 był zastępcą przewodniczącego Rady Nadzorczej Polskiego Radia – Regionalnej Rozgłośni Radiowej w Krakowie, a od 2018 r. jest członkiem Rady do spraw spółek z udziałem Skarbu Państwa i państwowych osób prawnych.

Prof. Bogdan Szlachta posiada niezwykle bogaty dorobek naukowy. Jest autorem wielu cykli wykładów, autorem szeregu monografii z zakresu historii doktryn politycznych oraz promotorem w 30 zakończonych przewodach doktorskich. Był stypendystą Uniwersytetu Oxfordzkiego oraz laureatem wielu nagród naukowych. Jest redaktorem naukowym czasopism „Politeja” i „Myśl Polityczna”, członkiem Komitetu Nauk Politycznych Polskiej Akademii Nauk i międzynarodowej organizacji Academia Europaea z siedzibą w Londynie.

Uważamy, że tak wybitny dorobek naukowy oraz bogate doświadczenie zawodowe wskazują, iż prof. Bogdan Witold Szlachta jest bardzo dobrym kandydatem na sędziego Trybunału Stanu.

Wysoka Izbo! Przedstawiam kandydata na sędziego Trybunału Stanu Marcina Henryka Wawrzyniaka, który urodził się 16 maja 1984 r. w Warszawie. W latach 2003–2008 odbył studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie na kierunku prawo. Dyplom magisterski obronił na ocenę bardzo dobrą. W latach 2009–2012 odbywał aplikację adwokacką w Warszawie pod patronatem mecenas Magdaleny Fertak. Od 2013 r. adwokat, członek Izby Adwokackiej w Warszawie. Od września 2018 r. także członek Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie. Od 2013 r. do dziś wykonuje zawód adwokata, jak również radcy prawnego w ramach własnej kancelarii prawniczej. Doradca prawny jednostek samorządu terytorialnego oraz organów administracji rządowej. Wykładowca licznych szkoleń i seminariów, współautor pięciu książek, w tym aktualnego komentarza do ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym, oraz autor kilkunastu publikacji i artykułów o tej tematyce. W ramach praktyki zawodowej specjalizuje się w prawie zamówień publicznych, partnerstwie publiczno-prywatnym, finansowaniu inwestycji publicznych oraz w prawie karnym. W latach 2017–2018 wiceprezes fundacji im. Sławomira Skrzypka powołanej przez prof. Adama Głapińskiego, a od 2018 r. wiceprezes zarządu Kongres 590 sp. z o.o. – podmiotów odpowiedzialnych za organizację Kongresu 590, jednego z największych

Posel Lidia Burzyńska

wydarzeń gospodarczych w Polsce. Od 2018 r. członek i sekretarz rady nadzorczej, a w latach 2013–2019 członek rady nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej Centrum w Warszawie, w tym dwukrotnie przewodniczący rady nadzorczej. W latach 2006–2010 radny dzielnicy Śródmieście miasta stołecznego Warszawy.

Zarówno wykształcenie, jak i bogate doświadczenie zawodowe wskazują, że pan Marcin Wawrzyniak jest dobrym kandydatem na sędziego Trybunału Stanu.

Wysoka Izbo! Przedstawiam kandydata na członka Trybunału Stanu prof. Czesława Kłaka.

Profesor Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej, dr hab. Czesław Kłak urodził się 30 sierpnia 1981 r. w Rzeszowie. W roku 2003 ukończył z wynikiem bardzo dobrym studia na kierunku prawo na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Rzeszowskiego. W 2005 r. na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej uzyskał stopień doktora nauk prawnych na podstawie rozprawy doktorskiej: Wyrok nakazowy w polskim procesie karnym a międzynarodowe standardy ochrony prawa człowieka. Stopień doktora habilitowanego nauk prawnych uzyskał w 2012 r. na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego na podstawie rozprawy: Skarga na przewlekłość postępowania karnego a Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności i dorobku naukowego. W 2018 r. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wybrał prof. Czesława Kłaka na członka Trybunału Stanu.

Prof. Czesław Kłak jest specjalistą z zakresu prawa karnego, postępowania karnego, kryminalistyki, kryminologii, ochrony praw człowieka i prawnych aspektów bezpieczeństwa wewnętrznego. Jest autorem ponad 160 publikacji naukowych, w tym dwóch monografii autorskich, artykułów naukowych, rozdziałów w monografiach zbiorowych oraz glos do orzeczeń sądowych. Prowadzi m.in. badania naukowe dotyczące odpowiedzialności karnej, współczesnej struktury przestępczości, przewlekłości postępowania, ochrony praw człowieka w procesie karnym oraz dotyczące funkcjonowania systemu penitencjarnego w Polsce na tle porównawczym.

Prof. dr hab. Czesław Kłak ukończył w 2007 r. z wynikiem bardzo dobrym aplikację prokuratorską, a następnie wykonywał zawód prokuratora w latach 2008–2011. Z dniem 10 lipca 2019 r. został powołany w skład Rady Legislacyjnej przy Prezesie Rady Ministrów. Jest także członkiem Rady Polityki Penitencjarnej przy ministrze sprawiedliwości, a także licznych innych zespołów eksperckich i komitetów naukowych.

Prof. Czesław Kłak brał udział w pracach nad reformą systemu penitencjarnego w Polsce, będąc wiceprzewodniczącym zespołu do opracowania projektu zmian przepisów prawa karnego wykonawczego przy ministrze sprawiedliwości. Jest członkiem licznych towarzystw naukowych, m.in. Towarzystwa Na-

ukowego Prawa Karnego, Polskiego Towarzystwa Penitencjarnego, Polskiego Towarzystwa Badań Poligraficznych czy Stowarzyszenia Prawa Międzynarodowego.

Prof. dr hab. Czesław Kłak jest przewodniczącym Rady Naukowej Kancelarii Ostrowski, Domagalski i Wspólnicy w Rzeszowie oraz autorem opinii prawnych, w tym sporządzonych na zlecenie podmiotów prywatnych, kancelarii adwokackich, radcowskich oraz Ministerstwa Sprawiedliwości i Biura Analiz Sejmowych. Jest także wykładowcą Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, w której prowadzi zajęcia na aplikacji sędziowskiej i prokuratorskiej.

W ramach działalności szkoleniowej prof. Czesław Kłak prowadzi również wykłady dla sędziów, korporacji pracowniczych i funkcjonariuszy służb mundurowych.

Zarówno wykształcenie, jak i bogate doświadczenie zawodowe wskazują, że pan Czesław Paweł Kłak jest dobrym kandydatem na sędziego Trybunału Stanu.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Proszę o zagłosowanie nad przedstawionymi przeze mnie kandydaturami na sędziów Trybunału Stanu. Dziękuję bardzo. *(Okłaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Proszę o zabranie głosu pana posła Marcina Kulaski w celu przedstawienia kandydata na członka Trybunału Stanu – pana Sebastiana Gajewskiego, zgłoszonego przez posłów z Koalicyjnego Klubu Parlamentarnego Lewicy.

Posel Marcin Kulasek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Koalicyjnego Klubu Parlamentarnego Lewicy chciałbym zgłosić na stanowisko członka Trybunału Stanu pana Sebastiana Gajewskiego.

Pan Sebastian Gajewski jest doktorem nauk prawnych i uznanym specjalistą w zakresie prawa i postępowania administracyjnego oraz sądowej kontroli administracyjnej. Ukończył z oceną celującą studia prawnicze na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie następnie uzyskał z wyróżnieniem stopień naukowy doktora nauk prawnych ze specjalnością: prawo administracyjne.

Pan Sebastian Gajewski jest autorem lub współautorem ponad 80 publikacji naukowych, 10 monografii i komentarzy, 35 artykułów naukowych i glos w czasopiśmie punktowanych, 23 artykułów w recenzowanych punktowanych pracach zbiorowych oraz kilkunastu opracowań o charakterze dydaktycznym i popularnonaukowym. Jego prace cytowane są w orzecznictwie sądowym, w tym blisko 50 razy w orzecznictwie sądów administracyjnych oraz kil-

Posel Marcin Kulasek

kanaście razy w orzecznictwie sądów powszechnych. Wygłosił 30 referatów na krajowych i międzynarodowych konferencjach naukowych. Brał udział w realizacji kilku projektów badawczych w zakresie nauk prawnych, w tym finansowanych ze środków Narodowego Centrum Nauki oraz ministra nauki i szkolnictwa wyższego.

Pan Sebastian Gajewski posiada bogate doświadczenie dydaktyczne w zakresie nauk prawnych. Od 8 lat prowadzi zajęcia z przedmiotów administracyjno-prawnych na uczelniach warszawskich, wykłady, ćwiczenia, konwersatoria, seminaria magisterskie i licencjackie – na kierunkach: prawo i administracja, z prawa administracyjnego, postępowania administracyjnego i sądowno-administracyjnego, prawa samorządu terytorialnego, prawa dostępu do informacji publicznej, legislacji administracyjnej i administracji Unii Europejskiej. Wypromował blisko 50 magistrów i licencjatów.

Pan Sebastian Gajewski jest obecnie zatrudniony na stanowisku adiunkta w Katedrze Prawa Administracyjnego Europejskiej Wyższej Szkoły Prawa i Administracji w Warszawie. Pracował także na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, w Wyższej Szkole Bankowej w Warszawie oraz w Wyższej Szkole Informatyki, Zarządzania i Administracji w Warszawie. Współpracował z Instytutem Pracy i Spraw Socjalnych. Doświadczenie w wymiarze sprawiedliwości zdobył jako asystent sędziego Naczelnego Sądu Administracyjnego. Wiedza prawnicza i doświadczenie pana Sebastiana Gajewskiego stanowią rękojmię należytego wykonywania przez niego funkcji członka Trybunału Stanu.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Rekomenduję państwu kandydaturę dr. Sebastiana Gajewskiego i proszę o jej poparcie.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Proszę o zabranie głosu pana posła Krzysztofa Śmiszka w celu przedstawienia kandydata na członka Trybunału Stanu pana Jana Jobsa, zgłoszonego przez posłów z Koalicyjnego Klubu Parlamentarnego Lewicy.

Posel Krzysztof Śmiszek:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Koalicyjnego Lewica zaprezentować kandydaturę pana mecenasa Jana Jobsa na stanowisko członka Trybunału Stanu.

Pan Jan Jobs jest cenionym prawnikiem, czynnie wykonującym od blisko 8 lat zawód adwokata w Warszawskiej Izbie Adwokackiej. Aplikację adwokacką odbywał pod patronatem adwokata Stanisława Ry-

mara, wiceprzewodniczącego Trybunału Stanu i prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej. Jest absolwentem studiów magisterskich na kierunku: prawo na Uniwersytecie Warszawskim, jak również studiów podyplomowych z zakresu bankowości w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. Uzyskał także certyfikat ukończenia kursu z zakresu prawa amerykańskiego wydawany wspólnie przez Uniwersytet Warszawski oraz Uniwersytet Stanu Floryda. W ramach swojej praktyki zawodowej wielokrotnie występował przed sądami powszechnymi wszystkich instancji, również przed Sądem Najwyższym. Specjalizuje się w prawie karnym gospodarczym w aspekcie praktyki procesowej oraz zapobiegania naruszeniom prawa. Uczestniczył w charakterze obrońcy lub pełnomocnika w ponad 100 procesach sądowych.

Pan Jan Jobs współpracował z wiodącymi polskimi i międzynarodowymi kancelariami prawnymi obsługującymi największe podmioty gospodarcze, w tym spółki giełdowe. Od 2013 r. jest partnerem warszawskiej kancelarii prawnej Jobs, Skowrońska, Samsel. Od 2011 r. reprezentuje Polskę w ramach prestiżowego międzynarodowego stowarzyszenia prawników specjalizujących się w prawie karnym gospodarczym, wchodząc w skład sekcji audytów śledczych i zarządzania zgodnością.

Uczestniczył także w pracach nad opracowaniem propozycji reformy wymiaru sprawiedliwości, pełniąc w latach 2003–2004 funkcję sekretarza Porozumienia Samorządów Zawodów Prawniczych i Organizacji Prawniczych, zrzeszającego wówczas działające na podstawie ustawy samorządy zawodów prawniczych oraz stowarzyszenia sędziowskie i prokuratorskie. Dotychczasowa praktyka zawodowa i działalność pana Jana Jobsa koncentrująca się na zagadnieniach związanych z odpowiedzialnością karną osób pełniących funkcje kierownicze potwierdza, że jest on osobą posiadającą odpowiednie kwalifikacje do sprawowania urzędu sędziego Trybunału Stanu. Z uwagi na okres wykonywania zawodu adwokata stwierdzam, że spełnia on kryteria niezbędne dla powołania go na ten urząd.

W imieniu klubu parlamentarnego koalicyjnego Lewica serdecznie rekomenduję tę kandydaturę na ten urząd. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Proszę o zabranie głosu pana posła Krzysztofa Paszyka w celu przedstawienia kandydata na członka Trybunału Stanu pana Romana Budzinowskiego, zgłoszonego przez posłów z Klubu Parlamentarnego Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15 oraz Koalicyjnego Klubu Parlamentarnego Lewicy.

Posel Krzysztof Paszyk:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15 chciałbym zarekomendować Wysokiej Izbie kandydaturę pana prof. Romana Budzinowskiego do Trybunału Stanu.

Pan prof. Roman Budzinowski urodził się 21 grudnia 1950 r. Jest prawnikiem, profesorem nauk prawnych, specjalistą w zakresie prawa cywilnego oraz prawa rolnego, profesorem zwyczajnym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, od 2007 r. kierownikiem Katedry Prawa Rolnego Wydziału Prawa i Administracji. W latach 1993–1999 był prodziekanem, a od września 2012 r. dziekanem tego wydziału.

W 1972 r. ukończył z wyróżnieniem studia prawnicze na Wydziale Prawa i Administracji UAM i podjął na nim pracę na stanowisku asystenta. 3 lata później ukończył aplikację sędziowską. Stopień doktora uzyskał w 1981 r. na podstawie rozprawy „Przymusowe przejmowanie nieruchomości rolnych”. Stopień doktora habilitowanego zdobył w 1992 r. na podstawie dorobku naukowego oraz pracy „Koncepcja gospodarstwa rolnego w prawie rolnym”. Tytuł naukowy profesora został mu nadany w 2009 r. przez śp. prezydenta prof. Lecha Kaczyńskiego.

Wykładał w Wyższej Szkole Biznesu w Pile do 2012 r. oraz na poznańskim Uniwersytecie Przyrodniczym w latach 1996–2012. Publikował w wielu czasopismach polskich i zagranicznych, m.in. w związanym z macierzystym wydziałem „Ruchu Prawniczym, Ekonomicznym i Socjologicznym”. Odbił szereg naukowych staży we Włoszech. Wielokrotnie organizował polsko-włoskie konferencje z zakresu prawa rolnego. Jest członkiem Polskiego Stowarzyszenia Prawników Agrarystów, a od 2014 r. jego prezesem.

W 2007 r. założył półrocznik „Przegląd prawa rolnego”, którego został redaktorem naczelnym. Jego dorobek naukowy obejmuje ponad 220 pozycji. Jest redaktorem i współautorem 30 prac zbiorowych, autorem 80 studiów i artykułów oraz kilkudziesięciu innych opracowań. Publikuje także zagranicą: we Włoszech, w Niemczech, Szwajcarii, Francji czy Hiszpanii. Głównym przedmiotem badań naukowych pana profesora są problemy teorii prawa rolnego, w tym problemy rozwoju tej gałęzi prawa. Zajmuje się również problematyką stosowania prawa w praktyce, zwłaszcza notarialnej, oraz zagadnieniami administracji rolnictwa.

Wysoka Izbo! Chciałbym w imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15 zarekomendować Wysokiej Izbie kandydaturę pana prof. Romana Budzinowskiego na sędziego Trybunału Stanu. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie zgłoszonych kandydatur?

Pan poseł Marcin Kulasek, klub parlamentarny Lewica.

Bardzo proszę.

Otwieram dyskusję.

Ustalam czas na 1,5 minuty.

(*Posel Dariusz Wieczorek: Rezygnuje, rezygnuje.*)

Rezygnuje pan poseł. Dobrze.

Pan poseł Grzegorz Braun.

Posel Grzegorz Braun:

Szczęść Boże! Dobry wieczór!

(*Posel Bożena Borys-Szopa: Szczęść Boże!*)

Uwaga, będę cytował konstytucję. Czytamy w niej, że sędziowie Trybunału Stanu są niezawisli, tylko tej konstytucji podlegają. W związku z tym pytanie, które do pana ministra koordynatora chciałbym skierować, w sprawie przedstawionych kandydatur...

Marszałek:

Panie posle, przepraszam. Nie może pan kierować pytania do ministra, tylko do tego, kto rekomendował te kandydatury.

Posel Grzegorz Braun:

Proszę to uznać za figurę retoryczną. Wyjdę tu jeszcze raz w sesji pytań i powtórzę moje pytanie.

A zatem kwestia niezawisłości. Pytanie, czy pan minister orientuje się, którzy z przedstawionych kandydatów byli na kontakcie służb peerelowskich, którzy – postpeerelowskich, a którzy dziś pozostają na kontakcie służb tajnych. Jeśli to możliwe, w odpowiedzi ze specyfikacją na służby zielone, niebieskie albo może w innych kolorach. To bardzo istotna kwestia.

(*Głos z sali: ...macie w głowie?*)

Pytanie, czy przynajmniej jakiś parytet jest zachowany, zasada kardynalna organizująca Rzeczpospolitą trzecią i pół: my nie ruszamy waszych, wy nie ruszacie naszych. Czy w związku z tym (*Dzwonek*) te afiliacje służbowe, hierarchie niejawne szanują przynajmniej tę kardynalną zasadę?

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Grzegorz Braun:

Powtórzę to pytanie do pana ministra koordynatora w sesji pytań. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Zamykam dyskusję.

Zgodnie z art. 31 ust. 1 regulaminu Sejmu Sejm wybiera zastępców przewodniczącego i członków Trybunału Stanu bezwzględną większością głosów.

Zgodnie z art. 26 ust. 2 regulaminu Sejmu wybór członków Trybunału Stanu odbywa się łącznie, chyba że Sejm postanowi inaczej.

Proponuję, aby Sejm dokonał wyboru członków Trybunału Stanu w głosowaniu łącznym.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę...

(*Głosy z sali: Sprzeciw! Sprzeciw!*)

(*Posel Borys Budka: Nie było sprzeciwu.*)

W związku z tym, że był sprzeciw, przystępujemy do głosowania nad propozycją łącznego głosowania w sprawie wyboru członków Trybunału Stanu.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem propozycji łącznego głosowania w sprawie wyboru członków Trybunału Stanu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 444 posłów. 429 – za, przeciw – 12, 3 się wstrzymało.

Sejm propozycję przyjął.

Przystępujemy do głosowania łącznego w sprawie wyboru członków Trybunału Stanu.

(*Posel Grzegorz Braun: Pytanie.*)

Przepraszam, na podstawie art. 182 ust. 2 marszałek Sejmu może dopuścić pytania przed głosowaniem, ale nie musi.

Nie dopuszczam pytań przed głosowaniem.

Przystępujemy do głosowania łącznego w sprawie wyboru członków Trybunału Stanu.

(*Głos z sali: Siadaj.*)

Kto z pań i panów posłów jest za wyborem zastępców przewodniczącego i członków Trybunału Stanu zgodnie z listą kandydatów z druków nr 23 i 23-A, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. Za – 434, 1 – przeciw, 12 się wstrzymało.

Sejm bezwzględną większością głosów wybrał dwóch zastępców przewodniczącego Trybunału Stanu: pana Piotra Łukasza Andrzejewskiego i pana Marka Chmaja...

(*Posel Sławomir Nitras: Regenerowana papuga.*)

(*Posel Dominik Tarczyński: Co ty, chłopie, znowu brałeś?*)

...a także 16 członków Trybunału Stanu: pana Romana Budzinowskiego, pana Marka Czeszkiewicza, pana Jacka Dubois, pana Sebastiana Gajewskiego, pana Zdzisława Gawlika, pana Jana Jobsa, pana Piotra Józwiaka, pana Czesława Kłaka, pana Andrzeja Kojrę, panią Iwonę Olejnik, pana Witolda Pahlę, pana Bogdana Witolda Szlachtę, pana Pawła Śliwę, pana Marcina Henryka Wawrzyniaka, pana Macieja Gustawa Zaborowskiego oraz pana Tomasza Zalasieńskiego.

Był wniosek formalny.

Pan poseł Michał Szczerba, Koalicja Obywatelska. 1 minuta, panie pośle.

Posel Michał Szczerba:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym przedstawić wniosek formalny o przerwanie posiedzenia w celu ustalenia przez panią marszałek, czy zgłoszeni kandydaci na sędziów Trybunału Konstytucyjnego spełniają wymagania niezbędne do pełnienia tego urzędu, w szczególności wymagania dotyczące wieku kandydatów.

Pani Marszałek! Dysponujemy dwiema opiniami prawnymi zamówionymi przez Biuro Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu. Konkluzje tych dwóch opinii są zbieżne.

(*Głos z sali: Szacunek dla seniorów.*)

Kandydat na sędziego Trybunału Konstytucyjnego w chwili jego wyboru musi spełniać wymagania niezbędne do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Najwyższego, w tym nie może mieć ukończonych 65 lat. Jest to wymóg bezwzględny.

(*Posel Sławomir Nitras: Sami uchwaliliście.*)

Kandydat na sędziego, który ma ukończone 65 lat, po powołaniu nie mógłby orzekać. Przepisy prawa nie przewidują możliwości kandydowania od razu na stanowisko sędziego w stanie spoczynku.

Pani marszałek, jest to czas dla pani (*Dzwonek*), żeby ponownie pani zweryfikowała dwie kandydatury...

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Posel Michał Szczerba:

...które zostały zgłoszone na ten urząd. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Na posiedzeniu komisji ta sprawa była rozpatrywana, komisja podjęła decyzję.

Został zgłoszony wniosek formalny o przerwę w obradach.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za zarządzeniem przerwy w obradach, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. 212 było za, 233 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Wniosek o przerwę został odrzucony.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Wybór sędziów Trybunału Konstytucyjnego (druki nr 16, 17, 19, 26 i 27).

Na podstawie art. 194 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 2 ust. 2 ustawy o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego, a także art. 30 ust. 1 i ust. 3 pkt 1 w związku z art. 26 ust. 1 regulaminu Sejmu grupy posłów zgłosiły następujące kandydatury na stanowiska sędziów Trybunału Konstytucyjnego: panią Krystynę Pawłowicz, pana Stanisława Piotrowicza oraz pana Jakuba Stelinę.

(Poseł Sławomir Nitras: Hańba!)

Proszę państwa, chcecie państwo przerwy, żeby odsapnąć?

(Głosy z sali: Tak.)

Proszę panią poseł Annę Milczanowską o przedstawienie kandydatur pani Krystyny Pawłowicz i pana Stanisława Piotrowicza.

(Głos z sali: Hańba!)

Jeżeli ktoś z państwa nie jest zainteresowany słuchaniem, można wyjść w kuluary.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Anna Milczanowska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przedstawiam kandydata na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego panią Krystynę Pawłowicz. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Uuu...)

(Głos z sali: Hańba!)

Wysłuchajcie państwo danych o kandydacie wraz z uzasadnieniem.

(Głos z sali: Nie.)

Pani Krystyna Pawłowicz ma 67 lat.

(Głos z sali: Za stara, za stara.)

(Głos z sali: Hańba!)

W 1976 r. ukończyła studia prawnicze na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Przez 35 lat...

(Część posłów skanduje: Hańba! Hańba! Hańba!)

(Posłanki Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Ini-

cjatywa Polska, Zieloni Klaudia Jachira, Urszula Zielińska, Iwona Hartwich, Magdalena Łośko i Magdalena Filiks trzymają kartki z literami tworzącymi wyraz: Hańba)

(Głos z sali: Pani marszałek...)

Marszałek:

Proszę przestać.

Pani poseł, proszę kontynuować...

Panie posłanki, w tej chwili proszę usiąść na swoje miejsca, zakłóćcie panie porządek. Za chwilę poproszę o wyjście z sali. I to będą konsekwencje. Proszę zająć swoje miejsca.

(Głos z sali: Hołota!)

(Głos z sali: Caryca, cicho tam!)

Proszę zająć swoje miejsca.

Naruszając panie powagę Sejmu, będą konsekwencje.

Poseł Anna Milczanowska:

Była pracownikiem naukowo-dydaktycznym...

Marszałek:

Proszę zająć miejsca.

(Część posłów uderza w pulpity i skanduje: Hańba! Hańba! Hańba!)

Proszę zająć miejsca.

W takim razie zarządzam 5 minut przerwy...

Panie posłanki proszę...

(Głos z sali: Brawo!)

(Głos z sali: Brawo, dziewczyny!)

(Głos z sali: Uciekają!)

(Poseł Cezary Grabarczyk: Ale przerwa jest.)

5 minut przerwy.

Czy mogę prosić panie posłanki, które z taką od wagą tutaj wyszły, do saloniku? *(Oklaski)*

(Głos z sali: Tchórze!)

Mogę prosić panie posłanki?

(Głos z sali: Uciekły, boją się!)

(Poseł Sylwester Tułajew: Boją się!)

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 22 min 45 do godz. 22 min 47)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Panie posłanki, które tutaj wystąpiły: Na podstawie art. 175 ust. 2a regulaminu Sejmu stwierdzam, że swoim zachowaniem na sali posiedzeń naruszyły panie powagę Sejmu. *(Oklaski)*

Kontynuujemy, kontynuujemy...

(Głos z sali: Pani marszałek, z wnioskiem formalnym. Tak nie można.)

Marszałek

Nie, panie pośle.

(Głos z sali: Pani łamie prawo.)

Pan zna regulamin Sejmu?

(Poseł Sławomir Nitras: Tak nie można. Znam regulamin Sejmu.)

Zna pan. Właśnie, więc proszę usiąść na miejsce, dobrze?

(Poseł Sławomir Nitras: Czy mogę z wnioskiem formalnym?)

Proszę, nie. *(Gwar na sali, oklaski)*

Bardzo proszę panią poseł Milczanowską o kontynuowanie. Pani poseł, bardzo proszę kontynuować.

(Część posłów skanduje: Hańba! Hańba! Hańba!)

(Poseł Sławomir Nitras: Pani marszałek, regulamin dotyczy wszystkich.)

Absolutnie, absolutnie, panie pośle. Absolutnie wszystkich dotyczy ten sam regulamin, panie pośle, i akurat te zasady powinny być państwu znane.

(Poseł Sławomir Nitras: Pani stosuje go wybiórczo.)

Bardzo proszę kontynuować, pani poseł.

Poseł Anna Milczanowska:

Pani Krystyna Pawłowicz ma 67 lat.

(Część posłów skanduje: Hańba! Hańba! Hańba!)

W 1976 r. ukończyła studia prawnicze na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Przez 35, lat do 2011 r., była pracownikiem naukowo-dydaktycznym tego wydziału w Instytucie Nauk Administracyjno-Prawnych w zakładzie prawa gospodarczego.

(Głos z sali: Hańba!)

(Posłowie trzymają kartki z literami tworzącymi wyraz: Hańba)

Od 2007 r. na stanowisku profesora nadzwyczajnego Uniwersytetu Warszawskiego. Była profesorem nadzwyczajnym i kierownikiem Katedry Prawa Gospodarczego na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Równolegle przez kilkanaście lat wykładała w Wyższej Szkole Administracji Publicznej w Ostrołęce, a także pracowała w Instytucie Nauk o Państwie i Prawie Polskiej Akademii Nauk w zespole prof. Ludwika Bara.

W 1979 r. ukończyła aplikację sędziowską w okręgu Sądu Wojewódzkiego w Warszawie. W okresie stanu wojennego, w latach 1982–1989, przygotowywała opracowania prawne w prasie i wydawnictwach podziemnych. Po roku 1989 dla Komitetu Obywatelskiego przygotowała jako współautorka projekt ustawy o zgromadzeniach, uchwalony nieomal jednomyślnie w 1990 r.

W 2005 r. uzyskała tytuł doktora habilitowanego na podstawie rozprawy na temat statusu prawnego przedsiębiorcy wobec Najwyższej Izby Kontroli.

Pani dr hab. Krystyna Pawłowicz jest autorką 1400-stronicowego „Raportu dla rządu na temat centralnych organów administracji rządowej”. Jest promotorem kilkuset prac magisterskich i recenzentem

rozprawy doktorskiej. Jest autorką licznych, ok. 50 opinii i ekspertyz dla najwyższych organów władzy państwowej i administracji, a także dla prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

W latach 2007–2011 pani Krystyna Pawłowicz była członkiem Trybunału Stanu. Trzykrotnie była kandydatką na sędziego Trybunału Konstytucyjnego z pozytywnymi opiniami sejmowych komisji. Poseł VII i VIII kadencji Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2011–2019. W okresie obu tych kadencji, tj. przez 8 lat, była członkiem Krajowej Rady Sądownictwa. Jako poseł na Sejm pani prof. Krystyna Pawłowicz była członkiem sejmowej Komisji Ustawodawczej, Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej, a w Sejmie VII kadencji członkiem Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Pani prof. Krystyna Pawłowicz jest autorką wielu publikacji naukowych, m.in. jest współautorką kolejnych wydań podręcznika akademickiego do przedmiotu publiczne prawo gospodarcze. Specjalizuje się głównie w konstytucyjnych zagadnieniach wolności gospodarczej, konstytucyjnym i ustawowym statusie przedsiębiorcy, nadzorze nad gospodarką. Zajmowała się również wpływem członkostwa Polski w Unii Europejskiej na ustrojowe funkcje państwa i prawa polskiego oraz problematyką mediów. Jest autorką licznych publikacji prawnych o charakterze publicystyczno-naukowym. Była wielokrotnie ekspertem Sejmu i Senatu w pracach legislacyjnych.

Pani prof. Pawłowicz w ostatnich latach koncentrowała się przede wszystkim na zagadnieniach ustrojowo-konstytucyjnych, w tym dotyczących Trybunału Konstytucyjnego, statusu sędziów i sądów. Zwracała uwagę na potrzebę przygotowania nowej polskiej konstytucji. Pani Krystyna Pawłowicz nie była i nie jest członkiem żadnej partii politycznej. *(Poruszenie na sali)*

(Głosy z sali: Ooo...)

Zarówno wykształcenie, jak i bogate doświadczenie zawodowe wskazują, iż pani prof. Krystyna Pawłowicz jest bardzo dobrym kandydatem na sędziego Trybunału Konstytucyjnego. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Pan Stanisław Piotrowicz... *(Poruszenie na sali, oklaski)*

(Głos z sali: Hańba!)

(Głosy z sali: Ooo...)

(Poseł Jakub Rutnicki: Hańba, hańba.)

...kandydat na sędziego Trybunału Konstytucyjnego... *(Część posłów uderza w pulpity)*

(Część posłów skanduje: Precz z komuną! Precz z komuną! Precz z komuną!)

...urodził się 19 lipca 1952 r. w Bochni w rodzinie katolickiej, gdzie rozpoczął naukę w szkole podstawowej, którą następnie kontynuował w Nowym Sączu. Tam uczęszczał również do szkoły muzycznej. W 1971 r. ukończył Liceum Ogólnokształcące im. Jana Długosza w Nowym Sączu.

(Głos z sali: Hańba!)

(Głos z sali: Bronił pedofila.)

Posel Anna Milczanowska

W 1972 r. rozpoczął studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, które ukończył z wynikiem dobrym w roku 1976. Następnie rozpoczął aplikację prokuratorską, którą ukończył z wynikiem najlepszym spośród całej grupy aplikantów, dlatego też dość szybko awansował do wydziału śledczego ówczesnej Prokuratury Wojewódzkiej w Krośnie (*Poruszenie na sali*), w której prowadził najpoważniejsze śledztwa...

(*Głos z sali*: Ha, ha, ha.)

...wyłącznie o charakterze kryminalnym i gospodarczym. (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali*: Jak można tak kłamać?)

Po wprowadzeniu stanu wojennego na skutek krytykowania tego faktu i odmowy prowadzenia śledztw o charakterze politycznym... (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali*: Wstyd!)

...jakie dopiero wtedy pojawiły się w tej jednostce, z dnia na dzień został przeniesiony do prokuratury niższego szczebla.

(*Głos z sali*: Wstyd!)

W wolnej już Polsce w uznaniu jego kwalifikacji prawniczych i kompetencji zawodowych, a także za pomoc osobom represjonowanym w stanie wojennym ówczesny minister sprawiedliwości w roku 1990 powołał go na stanowisko szefa Prokuratury Rejonowej w Krośnie (*Poruszenie na sali*), a następnie awansował na prokuratora Prokuratury Okręgowej. Funkcję tę pełnił przez 15 lat. W roku 2005 kandydował do Senatu. Kandydując jako czynny wówczas prokurator, uzyskał wysokie poparcie społeczne i objął mandat senatora...

(*Głos z sali*: Brawo!)

...po czym zmuszony był zrzec się dotychczasowego zawodu. Z woli Senatu został też członkiem Krajowej Rady Sądownictwa.

W roku 2007 r. w rządzie pana premiera Jarosława Kaczyńskiego pełnił stanowisko sekretarza stanu koordynatora ds. służb specjalnych. Będąc jednocześnie członkiem Komisji Ustawodawczej Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, kilkadziesiąt razy reprezentował stanowisko Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Kandydował w wyborach w roku 2015. Ponownie uzyskał mandat posła. Tym razem Sejm powierzył mu funkcję przewodniczącego Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka i powołał na członka Krajowej Rady Sądownictwa. Obie te funkcje pełnił do końca kadencji.

Stanisław Piotrowicz jako człowiek wrażliwy (*Wesołość na sali*) zawsze angażował się na rzecz pomocy innym, ludziom biednym, bezdomnym i potrzebującym. W 1992 r. był współzałożycielem Krośnieńskiego Koła Towarzystwa Pomocy św. Brata Alberta i jego pierwszym prezesem. Funkcję tę pełnił przez następne 25 lat. Nie szczędząc czasu, przez blisko ćwierć wieku prowadził schronisko dla osób bezdomnych i kuchnię, w której wydawano bezpłatnie

100 obiadów dziennie osobom pozostającym bez środków do życia.

(*Głos z sali*: Kłamie.)

Był również prezesem całego oddziału podkarpackiego zrzeszającego kilkanaście podobnych kół, a także członkiem zarządu głównego. Za swoje wieloletnie zaangażowanie na rzecz wspólnoty wierzących i nie tylko został odznaczony złotym medalem „Za zasługi na Kościele przemyskiego”.

Wyróżniająca wiedza prawnicza oraz bogate doświadczenie w tworzeniu prawa i jego praktycznego zastosowania utwierdzają w przekonaniu, że pan Stanisław Piotrowicz jest dobrym kandydatem na sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Część posłów skanduje*: Hańba! Hańba! Hańba!)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Bardzo proszę pana posła Kazimierza Smolińskiego o przedstawienie kandydatury pana Jakuba Steliny.

Posel Kazimierz Smoliński:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić kandydaturę pana prof. Jakuba Steliny na członka Trybunału Konstytucyjnego.

Pan Jakub Stelina urodził się 1 kwietnia 1969 r. w Ostródzie. W 1993 r. ukończył studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego, a w 1990 r. uzyskał na tym wydziale stopień doktora nauk prawnych na podstawie rozprawy pt. „Związkowa zdolność układowa” napisanej pod kierunkiem prof. Lecha Kaczyńskiego. W 2006 r. otrzymał na tym samym wydziale Uniwersytetu Gdańskiego stopień doktora habilitowanego nauk prawnych w oparciu o dorobek naukowy oraz rozprawę pt. „Charakter prawny stosunku pracy z mianowania”. W 2018 r. prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda nadał mu tytuł naukowy profesora nauk prawnych.

W 2007 r. został profesorem nadzwyczajnym Uniwersytetu Gdańskiego, a w latach 2005–2012 był prodziekanem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego. W 2012 r. objął stanowisko dziekana na tym wydziale, natomiast 10 maja 2016 r. został ponownie wybrany na urząd dziekana tego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego.

W latach 2013–2014 był członkiem Rady Naukowej Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, a w latach 2016–2018 – członkiem Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Pracy i przewodniczącym zespołu ds. przygotowania kodeksu zbiorowego prawa pracy. Nieprzerwanie od 2010 r. zasiada jako członek Rady Legislacyjnej przy prezesie Rady Ministrów w XI, XII i XIII kadencji.

Posel Kazimierz Smoliński

Jakub Stelina jest autorem, współautorem, a także redaktorem oraz współredaktorem ponad 100 publikacji naukowych, w tym kilkunastu książek, m.in. komentarza do Kodeksu pracy oraz do ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora. Jest autorem podręczników do prawa pracy i prawa urzędniczego oraz monografii na temat układów zbiorowych pracy oraz charakteru prawnego stosunku pracy z mianowania i stosunków pracy osób pełniących funkcje organów państwa.

Te kwalifikacje, jego doświadczenie zawodowe i przygotowanie niewątpliwie świadczą o tym, że jest on dobrym kandydatem na członka Trybunału Konstytucyjnego. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Proszę pana posła Przemysława Czarnka o przedstawienie opinii komisji w sprawie kandydatur pani Krystyny Pawłowicz i pana Stanisława Piotrowicza.

(Głos z sali: Hańba!)

(Głos z sali: Hołota!)

(Głos z sali: Wstyd!)

**Posel Sprawozdawca
Przemysław Czarnek:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Opinia Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka dotycząca wniosku w sprawie wyboru na stanowiska sędziów Trybunału Konstytucyjnego.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka po rozpatrzeniu ww. wniosków na posiedzeniu w dniu 20 listopada 2019 r. oraz przeprowadzeniu burzliwej dyskusji, wielokrotnie zakłócanej przez członków komisji, opozycyjnych członków komisji obraźliwymi uwagami pod adresem kandydatów, postanowiła kandydatury pani Krystyny Pawłowicz oraz pana Stanisława Piotrowicza zaopiniować pozytywnie. *(Oklaski, poruszenie na sali)*

(Głos z sali: Hańba!)

Chcę również podkreślić, że odbyliśmy długą dyskusję na temat tego, o czym mówił pan poseł Szczurba, na temat wyimaginowanego wymogu 65. roku życia, czyli tej bariery, po której nasi kandydaci, kandydaci Wysokiej Izby mieliby nie zajmować stanowiska sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Otóż jednoznacznie doszliśmy w naszych opiniach do tego...

(Głos z sali: Jak jednoznacznie?)

...że nie ma żadnego przepisu prawa, żadnego przepisu prawa w ustawie o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego, który by rzeczywiście ustanawiał taki wymóg. Takiego wymogu po prostu nie ma. Wystarczy czytać po polsku ustawę i nie potrzeba sięgać do jakichkolwiek opinii. To po pierwsze. *(Oklaski)*

(Poseł Arkadiusz Myrcha: ...do Sądu Najwyższego.)

Po drugie, zapoznaliśmy się również z konkluzjami opinii sformułowanymi przez pana prof. Chmaję

i pana prof. Matczaka. Te konkluzje, przykro powiedzieć, kompletnie nie mają podstaw...

(Głos z sali: Pan kłamie...)

...w obowiązujących przepisach prawa. W ogóle nie dotyczą tego, co jest zapisane w ustawie o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Co więcej, szkoda, że nie macie jeszcze opinii pana mecenas Giertycha, wtedy mielibyśmy komplet. *(Wesołość na sali, oklaski)* A tak jesteśmy tym bardzo zaniepokojeni. Brak tej opinii trzeciej rzeczywiście powoduje, że nie jesteśmy w stanie uwierzyć w to, co tam jest napisane.

(Poseł Dominik Tarczyński: Gdzie jest Roman?)

Co jednak najważniejsze... *(Oklaski)* Co jednak najważniejsze, pan prof. Marek Chmaj to jest profesor, który brał udział...

(Głos z sali: To jest sprawozdanie komisji?)

...czynny udział w zamachu na Trybunał Konstytucyjny w 2015 r. w czerwcu i w październiku, a następnie bronił...

(Poseł Sławomir Nitras: To jest sprawozdanie komisji.)

...bronił tego zamachu we wszystkich możliwych mediach.

(Głos z sali: Hańba!)

Jego opinia prawna jest kompletnie niewiarygodna i całkowicie polityczna. *(Oklaski)*

(Głos z sali: To nie do tego projektu.)

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Rekomendujemy kandydatury pani Krystyny Pawłowicz i pana Stanisława Piotrowicza... *(Poruszenie na sali)*

(Poseł Sławomir Nitras: Jesteś lepszy niż oni.)

...na sędziów Trybunału Konstytucyjnego. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Proszę pana posła Witolda Czarneckiego o przedstawienie opinii komisji w sprawie kandydatury...

(Poseł Sławomir Nitras: Jak ty się człowieku nazywasz? Ty zrobisz karierę.)

...pana Jakuba Steliny.

(Głos z sali: Komunista Kaczyńskiego.)

Panie pośle, proszę się liczyć ze słowami, bardzo pana proszę. Przywołuję pana do porządku.

(Głos z sali: Jak? To prawda.)

(Głos z sali: Komunisci i złodzieje.)

(Głos z sali: Cała Polska to złodzieje. Komunisci i złodzieje.) (Gwar na sali)

**Posel Sprawozdawca
Witold Czarnecki:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W dniu 21 listopada Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka rozpatrzyła kandydaturę pana profesora... profesora...

(Wesołość na sali, oklaski)

(Głos z sali: Ha, ha, ha.)

(Głos z sali: Dobre.)

Poseł Sprawozdawca Witold Czarnecki

...pana prof. Jakuba Steliny...

(Głos z sali: Nieważne.)

...na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

(Głos z sali: Pomylił się pan.)

Po przeprowadzeniu dyskusji komisja poparła tę kandydaturę, zaopiniowała ją pozytywnie. Sprawozdanie z posiedzenia komisji zostało doręczone paniom i panom posłom w druku sejmowym nr 27. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo, Wiciu!)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Z wnioskiem formalnym zgłosił się pan poseł Michał Szczerba, Koalicja Obywatelska.

Proszę.

1 minuta, panie pośle.

Poseł Michał Szczerba:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym złożyć wniosek formalny o zmianę sposobu prowadzenia dyskusji w taki sposób, aby możliwe było zadanie pytania oddzielnie do przedstawiciela wnioskodawców każdego z kandydatów na sędziów Trybunału Konstytucyjnego.

Wysoka Izbo! Zostały tutaj przedstawione lukrowane, pudrowane życiorysy PZPR-owskich działaczy... *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

...których chcecie oddelegować do Trybunału Konstytucyjnego.

(Poseł Jarosław Sellin: A ty Millera i Cimoszewicza do kogo wysłałeś?)

Pan prokurator Piotrowicz został na posiedzeniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka przedstawiony jako uciekinier z prokuratury w okresie stanu wojennego.

Chcielibyśmy zadać konkretne pytania dotyczące wymagań, które powinni spełnić poszczególni kandydaci, nie tylko wymagań formalnych, mówiących o tym, że kandydat nie może mieć ukończonych 65 lat, lecz także tych dotyczących nieskazitelności charakteru. Przynajmniej dwoje kandydatów takiego przymiotu nie ma. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

W takim razie przegłosujemy wniosek o zmianę sposobu prowadzenia dyskusji.

(Poseł Cezary Tomczyk: A może przez aklamację?)

Wniosek pana posła brzmi: o zmianę sposobu prowadzenia dyskusji w ten sposób, aby możliwe było zadanie pytań oddzielnie każdemu z kandydatów na sędziów Trybunału Konstytucyjnego.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tego wniosku, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. 213 było za, 234 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Wniosek nie uzyskał większości.

Drugi wniosek składa pan poseł Borys Budka, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

Czas – minuta.

(Poseł Jakub Rutnicki: Gowin się cieszy czy nie?)

Poseł Borys Budka:

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wnoszę do pani marszałek o przerwę i o upomnienie posła, który prezentował stanowisko komisji, że naruszył powagę Sejmu i regulamin. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

To nie jest miejsce do wygłaszania swoich własnych opinii. Co więcej, podważył pan przed chwilą stanowisko waszego klubu, w tym samego prezesa, który w poprzednim głosowaniu zagłosował za prof. Markiem Chmajem jako sędzią Trybunału Stanu, co więcej, wiceprzewodniczącym Trybunału Stanu. *(Oklaski)* Zdecydujcie się, szanowni państwo. Mam wielką prośbę: szanujemy siebie nawzajem.

(Głos z sali: On też zagłosował.)

(Głos z sali: Ooo...)

Nie przedstawiamy stanowiska komisji...

(Głos z sali: I kto to mówi?)

...które absolutnie nie było takim stanowiskiem. To urąga powadze Wysokiej Izby.

(Głos z sali: Prawda.)

Bardzo proszę, pani marszałek, żeby upomniała pani pana posła w trybie, w którym upominała pani przed chwilą nasze posłanki. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Panie Pośle! Ponieważ został już przegłosowany wniosek o przerwę, w związku z tym nie poddam tego wniosku pod głosowanie.

W sprawie wniosku formalnego wystąpi jeszcze pan poseł Jakub Kulesza, Konfederacja.

Bardzo proszę.

Czas – minuta.

Poseł Jakub Kulesza:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Na podstawie art. 184 pkt 3 ppkt 8 wnioskuję o zmianę sposobu prowadzenia dyskusji.

Jestem zdumiony tym, w jaki sposób jest na tej sali zabierany głos. Moim zdaniem wszelkie stanowiska na sali plenarnej powinny być zajmowane tutaj, z tego miejsca, nie w formie pokrzykiwania, buczenia, a tym bardziej jakiś transparentów.

W związku z tym... Mogą być dwie przyczyny takiego stanu rzeczy, tego, że posłowie korzystają z tej trzeciej formy, czyli transparentów.

(*Poseł Sławomir Nitras*: Pamiętasz, jak z kanistrem tu biegałeś?)

(*Głos z sali*: Ha, ha, ha!)

Dlatego wnioskuję o to, by przed głosowaniem odbyła się debata, 10-minut dla każdego z klubów, tak by cała piątka posłów, którzy wyszli z transparentami, mogła zabrać głos z tej mównicy. Sprawdzimy, czy to, że nie zabrali głosu z tej mównicy jest efektem braku czasu przewidzianego na dyskusję (*Dzwonek*), czy być może brakiem odwagi. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Ten wniosek jest tożsamy z tym, który już był, więc nie będziemy nad nim głosować. Jesteśmy natomiast przed dyskusją.

(*Poseł Dominik Tarczyński*: Ale on regulaminu nie zna.)

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie zgłoszonych kandydatur?

To jest właśnie miejsce na dyskusję.

(*Głos z sali*: Pani poseł się zgłasza.)

Pani poseł, mam tutaj kartkę, widzę.

(*Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz*: Jesteśmy zgłoszeni i zapisani.)

(*Głos z sali*: Pani pytała.)

(*Głos z sali*: Czy to było pytanie merytoryczne, pani marszałek?)

Głos ma pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz.

Ustalam czas, proszę państwa, na 3 minuty, dla klubów.

(*Głos z sali*: Dlaczego trzy?)

(*Głos z sali*: Sprzeciw.)

Ustalam czas na 3 minuty.

Jest sprzeciw.

W takim razie przegłosujemy.

(*Głos z sali*: Może pół minuty?)

Kto z pań i panów posłów jest za ustaleniem czasu wystąpień na 3 minuty, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. 232 było za, przeciw – 215, nikt się nie wstrzymał.

Wniosek przeszedł.

3 minuty.

Bardzo proszę, pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Gdybyście zapytali proboszcza z Tylawy, a właściwie pedofila z Tylawy, czy poparłby kandydaturę pana Stanisława Piotrowicza na sędziego Trybunału Konstytucyjnego, to pewnie poparłby ją z całych sił (*Oklaski*), bo to pan Stanisław Piotrowicz umniejszał w swoich wypowiedziach pedofilskie czyny zwyrodnialca. Żadnemu uczciwemu człowiekowi takie słowa po prostu by nie przeszły przez gardło i nie da się usprawiedliwić tych słów jego pozycją czy funkcją, którą pełnił, bo nic takich słów po prostu nie usprawiedliwia. (*Oklaski*) Czy ktokolwiek z was, obecnych na tej sali, dotykane miejsc intymnych kilkuletnich dziewczynek nazwałby bioenergoterapią? Ktokolwiek z was?

(*Poseł Jakub Rutnicki*: Ręce precz od naszych dzieci.)

Czy ktokolwiek z was wysłałby swoją córkę, swoją wnuczkę na kolana pedofila, proboszcza z Tylawy? Ktokolwiek z was?

(*Głos z sali*: Wstyd!)

(*Głos z sali*: Hańba!)

Wyborcy dali Stanisławowi Piotrowiczowi czerwoną kartkę...

(*Poseł Bożena Borys-Szopa*: Ale ciszej, kobieto.)

...i zastanówcie się teraz, czy wy naprawdę chcecie teraz dać zielone światło temu człowiekowi, który dawał przyzwolenie w swoich wypowiedziach na czyny pedofilskie. Naprawdę chcecie mu dać zielone światło? (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Wstyd!)

Zachowanie Piotrowicza dyskwalifikuje jego kandydaturę do Trybunału Konstytucyjnego. Osoba, która w pewien sposób usprawiedliwiała księdza, który później został skazany za pedofilię, który dotykane miejsc intymnych kilkuletnich dziewczynek nazywał bioenergoterapią, powinna zostać wyrzucona poza nawias życia publicznego... (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

...a wy Piotrowicza wysyłacie do Trybunału Konstytucyjnego. Przecież to się nie mieści w głowie. Czy pan Piotrowicz, gdyby jakiś ksiądz molestował jego córkę albo wnuczkę, to nazwałby takie czyny bioenergoterapią? Czy pan, panie prezesie...

Marszałek:

Pani poseł...

(*Głos z sali*: Ale co pani przerywa?)

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz:

...gdyby ktokolwiek z dzieci Marty Kaczyńskiej było molestowane przez księdza, nazwałby to bioenergoterapią? (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Ale hola, hola.)

(*Głos z sali*: Wstyd!)

Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz

Mnie jako matce dwójki dzieci to się nie mieści w głowie. To jest hańba.

(Głos z sali: Są jakieś granice chyba.)

(Głos z sali: To idź się spowiadać.)

Wysoka Izbo! O odznaczeniach Piotrowicza za jego służbę komunistycznej prokuraturze nie będę mówiła, bo o tym to wiecie wszyscy. Wysoka Izbo! To jest głosowanie nie tylko za kandydaturą Piotrowicza.

(Głos z sali: Pana Piotrowicza.)

Zastanówcie się i rozważcie to we własnych sumieniach, co jest dla was ważniejsze: partyjna lojalność czy może zwykła ludzka przyzwoitość. Dlatego na koniec chciałabym do was zaapelować: jeżeli ta lojalność partyjna nie pozwoli wam głosować przeciw, to przynajmniej się wstrzymajcie. My będziemy głosować przeciw. Będziemy głosować przeciw pedofilii, przeciw relatywizowaniu stanu wojennego, przeciw Stanisławowi Piotrowiczowi.

(Głos z sali: Bezczelne.)

Będziemy głosować za uczciwością...

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:

...sprawiedliwością i przyzwoitością. *(Część posłów wstaje, długotrwałe oklaski)*

(Głosy z sali: Brawo!)

(Głos z sali: Precz z komuną!)

Marszałek:

Zapraszam panią... Pani poseł Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska.

Bardzo proszę, pani poseł.

(Głos z sali: Jak tam kampania, rozliczona?)

3 minuty.

Posel Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Swoje wystąpienie zacznę od zacytowania słów, które usłyszałam dwa dni temu w programie jednej ze stacji radiowych. Cytuję: Niestety będę musiał zagłosować na Stanisława Piotrowicza, jeżeli będzie taka propozycja i klub podejmie taką decyzję.

Mam nadzieję, że to jest sprawa otwarta, ale faktem jest, że jeżeli będę musiał to zrobić, a czasami musi się robić różne rzeczy w polityce, jeżeli się jest w jakiejś formacji, to będę to robił z dużą niechęcią. Słowa te wypowiedział pan Adam Lipiński, wiceprezes Prawa i Sprawiedliwości.

(Głos z sali: Brawo.)

(Posel Rafał Grupiński: Przynajmniej jeden działał w podziemiu w PiS-ie. Cała reszta to komuniści.)

(Głos z sali: Nie żyjemy w komunie.)

Wysoka Izbo! Jestem posłanką opozycji. Przepraszam, ale wcale się nie cieszę, że te słowa usłyszałam. Bardzo bym chciała, żebyśmy wrócili do normalności, żeby pan prezydent odebrał ślubowanie od trzech sędziów legalnie wybranych przez Sejm VII kadencji. *(Oklaski)*

Posłowie VIII kadencji wybrali na ich miejsce innych sędziów, którzy nocą zostali zaprzysiężeni jeszcze przed werdyktem Trybunału Konstytucyjnego. Chciałabym, żeby słowa: ślubuję stać na straży konstytucji, powierzone mi obowiązki wypełniać bezstronnie i z najwyższą starannością wybrzmiały szczerze i wiarygodnie. Czy mamy szansę na to, żeby tak się stało? Pytanie retoryczne, do dziś bez odpowiedzi.

Zgadzam się z opinią, że przymiot nieskazitelnego charakteru sędziego czy kandydata na sędziego Trybunału Konstytucyjnego oznacza, że osoba ta nie powinna być szczególnie wyrazistą postacią w przestrzeni publicznej, powinna tonować komentarze, panować nad emocjami, nie okazywać popędliwości, nie deklarować, że jest w stanie głosować za każdą ustawą niekonstytucyjną czy publicznie insynuować sędziom, że są złodziejami. Nie chcę, żeby Trybunał Konstytucyjny był kojarzony ze splatą zobowiązań partyjnych, żeby – jak uważa prawdziwy autorytet pan prof. Adam Strzembosz – był oceniany jako organ, który od kilku lat nie odgrywa żadnej istotnej roli w polskim wymiarze sprawiedliwości *(Oklaski)*, organ, który stracił wiarygodność. Czy można to zmienić? Można. To jednak sprawa przyszłości, żeby niedalekiej.

Dziś jako klub Lewicy apelujemy o zatrzymanie procesu degradacji trybunału. *(Oklaski)* Kwestie dotyczące przekroczenia wieku, w którym można zostać sędzią *(Dzwonek,)* są oczywiście ważne, bo nie do końca precyzyjne.

Marszałek:

Pani poseł, bardzo dziękuję.

Posel Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska:

Te granice są określone, ale jak to w życiu bywa...

(Posel Sylwester Tułajew: Przekroczony został czas.)

Marszałek:

Pani poseł, dziękuję.

Bardzo proszę pana posła...

Posel Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska:

...przynosi nam ono niespodzianki.

Marszałek:

Pani poseł, dziękuję bardzo.
Czas minął.

Poseł Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska:

Wysoka Izbo! Klub Lewicy zgłasza przeciw zgłoszonemu przez PiS kandydaturom. *(Oklaski)*

Marszałek:

Pan poseł Krzysztof Paszyk, Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15.

Pani poseł, bardzo dziękuję, naprawdę.

Poseł Krzysztof Paszyk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Od kandydatów do Trybunału Konstytucyjnego oczekiwać powinniśmy kwalifikacji prawnych i kwalifikacji moralnych. Co najmniej dwójka z przedstawionych kandydatów nie spełnia ani kwalifikacji prawnych, ani kwalifikacji moralnych. Są dwie ekspertyzy, które próbuje się od wczoraj oczerniać, bagatelizować, a jedyną, która przedstawiła kontrargumenty wobec tych ekspertyz, jest pani prof. Pawłowicz, dzisiaj zainteresowana. *(Oklaski)* Obaj wybitni konstytucjoniści jasno wskazują, że obaj kandydaci wpadli w sidła przez siebie zastawione, zmieniając ustawy o Sądzie Najwyższym.

Jeśli chodzi o kwalifikacje moralne, szanowni państwo, wybaczenie, ale ktoś, kto się uważa za ofiarę stanu wojennego, widnieje na dokumentach, które oskarżają działacza antykomunistycznego Antoniego Pikula. Nikt nie zakwestionował wiarygodności tych dokumentów. *(Oklaski)* One są datowane na stan wojenny.

(Głos z sali: Brawo!)

(Głos z sali: Precz z komuną!)

Pani, która tytułuje się profesorem, od 8 lat używa w tej Izbie języka równego rynsztokowi. To nie kwalifikuje do tego, żeby zasiadać w Trybunale Konstytucyjnym. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

(Głos z sali: Kulturalny się znalazł.)

Marszałek:

Dziękuję.

Pan poseł Władysław Teofil Bartoszewski.
Proszę.

Poseł Władysław Teofil Bartoszewski:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Z racji mojego wieku, mojego wykształcenia i mojego doświadczenia rodzinnego – w końcu mój ojciec spędził

7,5 roku w więzieniach PRL-owskich za Bierutą, krótko za Gomułki i za Jaruzelskiego – doskonale wiem, jak wyglądał wymiar sprawiedliwości tego kraju. Było wtedy kilka zawodów, które się sprawdziły. Otóż najlepiej sprawdzali się adwokaci i byli tacy adwokaci w rozmaitych miastach Polski: Kazimierz Ostrowski w Krakowie, Jan Olszewski w Warszawie, Witold Lis-Olszewski też w Warszawie i wielu innych, których znałem.

Natomiast jeśli chodzi o pracowników prokuratury i sądownictwa, to nie mówmy sobie dzisiaj, że oni szli do tych zawodów dlatego, że chcieli być Konradem Wallenrodem. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Oni wsadzali ludzi do więzień, katowali ludzi w tych więzieniach. I oni ponoszą pełną odpowiedzialność. Ja nie bardzo wiem... Głosowałem za panem Piotrem Andrzejewskim bez zmuszenia oka, ale nie przycisnę przycisku „za” za panem Stanisławem Piotrowiczem. Patrzę na pana posła Antoniego Macierewicza i nie wiem, jak pan, panie pośle, z czystym sumieniem może głosować za taką kandydaturą. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Słusznie.)

(Głos z sali: A prezes się uśmiechnął.)

Marszałek:

Pan poseł Jacek Protasiewicz.
Reszta czasu: 15 sekund.

Poseł Jacek Protasiewicz:

Panie Premierze! Ostatnio, odpowiadając na pytanie o przeszłość PZPR-owską pana Piotrowicza, powiedział pan: 3 mln ludzi było w PZPR. Tak, to prawda. Ale pana śp. ojciec nie był w tej partii. Mój ojciec ani moja mama też do niej nie należeli. Można się było w 1978 r. zapisać do PZPR, wierzę w to. Ale w 1981 r., po 16 grudnia, po „Wujku” trzeba się było wypisać. W 1982 r. po ofiarach w Lubinie i we Wrocławiu trzeba się było wypisać. A w 1984 r. po kaźni ks. Popiełuszki każdy przyzwoity człowiek z tej organizacji powinien się być wypisać.

(Głos z sali: Co on gada?)

(Głos z sali: Tak jest.)

Powiem panu tak: Trzeba mieć nieskazitelną charakter. Zacytuję panu Herberta: To wcale nie wymagało wielkiego charakteru. Mielśmy odrobinę koniecznej odwagi, lecz w gruncie rzeczy była to sprawa smaku. Tak, smaku, który każe wyjść, skrzywić się, wycedzić szyderstwo. I to jest tym szyderstwem. Niech pan jedzie do Parlamentu Europejskiego po tym wyborze i powie: Tak, w najwyższych organach konstytucyjnych mamy ludzi ze stanu wojennego. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Wstyd!)

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam pana posła Łukasza Schreibera.

(*Posel Sławomir Nitras*: Nie bierz tego na swoje plecy. Za młody jesteś. Szkoda ciebie.)

Posel Łukasz Schreiber:

Pani Marszałek!

(*Głos z sali*: Bierz, bierz.)

Panie Premierze! Wysoka Izbo! Pani Posel, która występowała w imieniu Koalicji Obywatelskiej, PO–KO czy jak się tam w tej chwili nazywacie! (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali*: Ooo, ale ty dowcipny jesteś.)

(*Posel Rafał Grupański*: Więcej kultury.)

(*Głos z sali*: Lizus.)

Pani w swoim wystąpieniu świadomie – i mam nadzieję, że pani to wie – mówiła nieprawdę. Pani cytuje słowa, oskarża niemalże o czyny pedofilskie osobę, która jako rzecznik prokuratury uzasadnia wyrok. I pani ma czelność to robić z mównicy sejmowej? To jest pierwsza sprawa.

(*Posel Borys Budka*: Prokurator nie wydaje wyroków.)

(*Głos z sali*: Wstydź się, chłopie.)

Sprawa druga. Cieszę się z waszego entuzjazmu. Przypominam, że to Prawo i Sprawiedliwość uchwalało komisję do spraw pedofilii.

(*Posel Rafał Grupański*: Nie macie sumień.)

Przypominam, że to za waszych rządów odrzucone były projekty zwiększające karę za pedofilię.

(*Posel Rafał Grupański*: Sumienia sprzedaliście na rzecz władzy.)

(*Głos z sali*: Kłamstwo!)

(*Głos z sali*: Hańba!)

Mam nadzieję, że to otrzeźwienie nie jest udawane.

Sprawa kolejna. Wszystkie zarzuty... Mówicie państwo: precz z komuną, pokazujecie napis „hańba”. To jest refleksja, która przyszła jednak trochę za późno.

(*Głos z sali*: Broń Piotrowicza.)

(*Głos z sali*: Prezes się uśmiecha, zadowolony z Piotrowicza.)

(*Głos z sali*: Pan poseł jakąś spółkę ma obiecaną?)

Jak powiedział swojego czasu pan poseł Horała, stworzyliście grupę rekonstrukcyjną PZPR 1989, nie 20 lat temu, ale w tym roku, w wyborach do Parlamentu Europejskiego. (*Oklaski*) Swoim towarzyszom na 30-lecie upadku komuny zaserwowaliście...

(*Posel Sławomir Nitras*: Ej, boli ten Piotrowicz, boli.)

Rodowód 30% liderów list wywodził się z PZPR. (*Oklaski*)

(*Posel Rafał Grupański*: Jak pan to policzył?)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Mieliście na listach sekretarza do spraw propagandy w stanie wojennym. Mieliście na listach człon-

ków Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

(*Głos z sali*: Sekretarzy.)

(*Głos z sali*: Hańba!)

Zrobiliście z nich posłów do Parlamentu Europejskiego.

I tak, boli was – bo to widać – najbardziej to, że to w ławach Prawa i Sprawiedliwości, że to wśród liderów Prawa i Sprawiedliwości, myślę o panu prezesie, o panu premierze...

(*Głos z sali*: Są komuniści.)

...są ludzie, którzy walczyli dla „Solidarności”, że są w naszych ławach bohaterowie „Solidarności”, tacy jak pan Antoni Macierewicz, jak pan Piotr Naimski, do niedawna tu, dziś w rządzie. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Jak pan Piotrowicz.)

(*Posel Rafał Grupański*: Komuniści dzisiaj rządzą. Komuniści z PiS.)

Tak. I to was bardzo boli. Ale nie zakrzyczycie tego, że wy wszyscy robicie tu anty-PiS i wszyscy, razem z SLD, stworzyliście tę grupę rekonstrukcyjną PZPR. I ten wstyd przemawiał dzisiaj przez was z tego miejsca. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Prokurator stanu wojennego.)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Zamykam dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

(*Głos z sali*: Pytania!)

Na podstawie art. 182 ust. 2 nie dopuszczam do zadawania pytań przed głosowaniem.

(*Posel Robert Winnicki*: Ja się zgłaszałem do głosu, pani marszałek.)

(*Posel Sławomir Nitras*: Pani marszałek...)

Przechodzimy do głosowania.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka zaopiniowała pozytywnie kandydatury pani Krystyny Pawłowicz, pana Stanisława Piotrowicza oraz pana Jakuba Steliny na stanowiska sędziów Trybunału Konstytucyjnego.

Zgodnie z art. 26 ust. 1, w związku z art. 31 ust. 1 regulaminu Sejmu, Sejm wybiera sędziów Trybunału Konstytucyjnego bezwzględną większością głosów.

Przystępujemy do głosowania w sprawie wyboru pani Krystyny Pawłowicz.

Kto z pań i panów posłów jest za wyborem pani Krystyny Pawłowicz na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. (*Poruszenie na sali*)

(*Głosy z sali*: Hańba!)

(*Głosy z sali*: Wstyd!)

(*Część posłów uderza w pulpity i skanduje*: Hańba! Hańba! Hańba!)

Marszałek

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Posel Michał Szczerba*: Przepraszam...)

Głosowało 443 posłów. 230 było za, 213 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm bezwzględną większością głosów wybrał panią Krystynę Pawłowicz na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Przystępujemy do głosowania w sprawie wyboru pana Stanisława Piotrowicza.

Kto z pań i panów posłów jest za wyborem pana Stanisława Piotrowicza na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk... (*Poruszenie na sali*)

(*Część posłów uderza w pulpity i skanduje*: Hańba! Hańba! Hańba!)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Proszę sprawdzić.

(*Głos z sali*: Michał, chodź tutaj.)

(*Głos z sali*: Michał, głosuj.)

(*Posel Marcin Kierwiński*: Panie prezesie, a jak pan głosuje?)

Proszę sprawdzić. Działa?

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Proszę wymienić panu posłowi kartę, ewentualnie sprawdzić

(*Głos z sali*: Ha, ha, ha.)

Panie pośle, działa?

(*Posel Michał Szczerba*: Nie działa.)

(*Głos z sali*: Bo on starą legitymację wziął.)

(*Głos z sali*: Nie musicie głosować.)

(*Głos z sali*: Zadowolony, nie?)

(*Głos z sali*: Karta ci wysiadła.)

(*Głos z sali*: Ale dwóch w PiS-ie nie zagłosowało.)

(*Posel Sławomir Nitras*: Trzech nawet. No trzech sprawiedliwych.)

(*Posel Cezary Grabarczyk*: Trzech.)

(*Głos z sali*: Trwa głosowanie, panie pośle.)

(*Głos z sali*: Głosuj pan.)

Przystępujemy do głosowania w sprawie wyboru pana Stanisława Piotrowicza.

Kto z pań i panów posłów jest za wyborem pana Stanisława Piotrowicza na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali*: Hańba!)

(*Głos z sali*: Nie róbcie tego.)

Kto jest przeciw...

(*Posel Michał Szczerba*: Karta nie działa. To samo.)

(*Głos z sali*: Weź się opanuj, człowieku.)

Dobrze, przerywamy głosowanie. Wznowimy je jeszcze raz.

Działa czy nie działa, panie pośle?

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

(*Głos z sali*: Przedstawienie robi.)

(*Głos z sali*: Cyrk.)

(*Posel Rafał Grupiński*: Dajcie mu zastępczą.)

(*Głos z sali*: Wszystkim działa, jemu nie działa.)

(*Głos z sali*: Nie tą stroną wkłada.)

(*Posel Sławomir Nitras*: Pani marszałek, jemu się robi cały czas ta choinka. Powinna być reasumpcja, bo on w pierwszym nie mógł głosować.)

(*Posel Michał Szczerba*: Nie głosowałem w pierwszym głosowaniu też.)

Proszę państwa, przerwaliśmy to głosowanie...

(*Głos z sali*: Jemu się robi choinka, tak...)

...właśnie dlatego, żeby pan poseł...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Nie, nie, nie. Panie pośle, nie było zgłoszenia.

(*Głos z sali*: Było zgłoszenie.)

(*Posel Sławomir Nitras*: Ale pierwsze – powinna być reasumpcja.)

(*Głos z sali*: Siadaj i głosuj pan.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za wyborem pana Stanisława Piotrowicza na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali*: Działa.)

(*Posel Sławomir Nitras*: Hańba!)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Głos z sali*: Wstyd!)

(*Głos z sali*: Prezes Kaczyński!)

(*Głos z sali*: Głosowanie hańby!)

Głosowało 448 posłów. Za – 230, 218 – przeciw, nikt się nie wstrzymał. (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali*: Wstyd!)

(*Posel Jakub Rutnicki*: Ale co? Brawo nie bijecie?)

Sejm bezwzględną większością głosów wybrał pana Stanisława Piotrowicza na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego. (*Oklaski*)

Przystępujemy do głosowania w sprawie wyboru pana Jakuba Steliny.

Kto z pań i panów posłów jest za wyborem pana Jakuba Steliny na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 450 posłów. 233 było za, 209 – przeciw, 8 się wstrzymało.

Sejm bezwzględną większością głosów wybrał pana Jakuba Stelinę na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego. (*Oklaski*)

(*Posel Robert Winnicki*: Pani marszałek, wniosek formalny.)

Proszę, wniosek formalny. Pan poseł Robert Winnicki.

(*Głos z sali*: Wstyd!)

Posel Robert Winnicki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wnoszę o reasumpcję głosowania...

(*Głos z sali*: Którego?)

Posel Robert Winnicki

...i dopuszczenie do głosu Konfederacji, która została wycięta przez panią marszałek z możliwości brania udziału w debacie. Zgłaszałem się – na listę posłów zapisanych do głosu – i nagle się okazało, że nie jestem odczytany. Pani marszałek, pani zarządziła głosowanie. To jest jakieś niepoważne.

Marszałek:

Panie pośle, utworzyłam dyskusję i każdy mógł się do dyskusji zapisać.

Posel Robert Winnicki:

I to zrobiłem. Zrobiłem to dużo wcześniej.

Marszałek:

Natomiast, panie pośle, na podstawie art. 182 ust. 2 marszałek może, ale nie musi dopuszczać pytań przed głosowaniami. Nie dopuściłam ich zgodnie z regulaminem. Dziękuję, panie pośle.

Posel Robert Winnicki:

Pani marszałek, to jest granda. To jest granda, co tutaj uprawiacie.
(*Głos z sali:* Daj pan spokój.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Posel Robert Winnicki:

To jest naprawdę granda i powtórzenie tego wszystkiego, co robił Kuchciński. To jest naprawdę niepoważne zachowanie.
(*Głos z sali:* Powiedziałeś bardzo dobrze.)

Marszałek:

Okej.
Wniosek formalny, pan Sławomir Nitras.
Bardzo proszę.
1 minuta.

Posel Sławomir Nitras:

Szanowna Pani Marszałek! Atmosfera tego głosowania nie była odpowiednia.
(*Głos z sali:* Nie była, to prawda.)
(*Głos z sali:* Wasze wygłupy...)

Wybieramy członka Trybunału Konstytucyjnego i głosowanie musi się odbywać w normalnej atmosferze, a nie tak, że są posłowie, którym nie działają maszynki do głosowania. Uważam, że wniosek o reasumpcję jest uzasadniony.

Pani Marszałek! Ale pragnę zwrócić uwagę na jedną rzecz. Rzeczywiście regulamin pozwala pani odbyć debatę bez pytań, ale mam nadzieję, pani marszałek, że zapoznała się pani z faktem, że na posiedzeniu komisji pan przewodniczący komisji również nie dopuścił do pytań, nie dopuścił do odpowiedzi. Podczas debaty w trakcie głosowania na sali plenarnej również nie ma możliwości zadawania pytań. Jeżeli mamy powoływać w takiej atmosferze, że nie można zadawać pytań, to rodzi się pytanie: Czego wy się wstydzicie, skoro wasi kandydaci są tacy wspaniali? Czego się wstydzicie? (*Oklaski*) Nie można w takiej atmosferze powoływać członków Trybunału Konstytucyjnego, bo to jest hańba dla nas wszystkich, nie tylko dla was, ale dla całej tej Izby, że wybieramy do Trybunału Konstytucyjnego takie osoby i w takim trybie.

Marszałek:

Dziękuję.

Posel Sławomir Nitras:

Hańba, po prostu. (*Oklaski*)
(*Posel Bożena Borys-Szopa:* Wasze zachowanie jest haniebne.)

Marszałek:

Panie pośle, chciałam panu odpowiedzieć.
Po pierwsze, zgadzam się z panem całkowicie: nie w takiej atmosferze powinniśmy dokonywać wyboru, ale pan wybacz...

Posel Sławomir Nitras:

Chyba o co innego nam chodzi.

Marszałek:

To jest po pierwsze. Po drugie, żeby była reasumpcja głosowania, musi być zgłoszonych 30 posłów...
(*Posel Krystyna Skowrońska:* O przerwę prosimy.)
...do takiego wniosku o reasumpcję na tym posiedzeniu.
Przystępujemy...
(*Posel Michał Szczerba:* Zgłosimy.)
(*Głos z sali:* To my zgłaszamy.)
(*Posel Bożena Borys-Szopa:* Siadaj, człowieku, siadaj.)

Marszałek**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Wybór posłów-członków Krajowej Rady Sądownictwa (druk nr 22).**

Wysoka Izbo! Zgodnie z art. 187 ust. 1 pkt 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej Krajowa Rada Sądownictwa składa się m.in. z czterech członków wybieranych przez Sejm spośród posłów.

Lista kandydatów na członków Krajowej Rady Sądownictwa została paniom i panom posłom doręczona w druku nr 22.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Iwonę Arent w celu przedstawienia kandydatury pana posła Marka Asta oraz pana posła Arkadiusza Mularczyka, zgłoszonych przez grupę posłów z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Iwona Arent:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Przedstawiam życiorys kandydata pana posła Marka Asta, który urodził się 27 września w Zielonej Górze. Maturę zdał w 1977 r. w Liceum Ogólnokształcącym nr 7 w Zielonej Górze. W 1984 r. ukończył studia na Wydziale Prawa i Administracji na Uniwersytecie Wrocławskim. W latach 1987–1990 odbył aplikację radcowską w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Zielonej Górze.

W latach 1984–1989 pracował jako wychowawca i nauczyciel najpierw w Państwowym Domu Dziecka, a następnie w Zespole Szkół Zawodowych we Wschowie. Od 1990 r. jako radca prawny obsługiwał podmioty gospodarcze i jednostki samorządowe w woj. leszczyńskim.

W latach 1991–2006 pełnił funkcję burmistrza miasta i gminy Szlichtyngowa, a w kadencji 1998–2002 był radnym wojewódzkim w Sejmiku Województwa Lubuskiego. W 2006 r. objął urząd wojewody lubuskiego i w tym samym roku mandat posła na Sejm V kadencji. Poseł V, VI, VII, VIII i IX kadencji Sejmu. W parlamencie pracował w Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, Komisji Nadzwyczajnej ds. zmian w kodyfikacjach, Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych oraz Komisji Ustawodawczej. W tych dwóch ostatnich pełnił funkcję przewodniczącego komisji. W obecnej kadencji został wybrany przewodniczącym Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

Jako poseł wielokrotnie reprezentował wnioskodawców i Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przed Trybunałem Konstytucyjnym. W roku 2000 został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Zarówno wykształcenie, jak i praktyka radcowska, a także bogate doświadczenie zawodowe pana posła Marka Asta uzasadniają przedstawienie jego kandydatury jako przedstawiciela Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej do Krajowej Rady Sądownictwa. (Oklaski)

Jeszcze przedstawię kandydaturę pana posła Arkadiusza Mularczyka. Urodził się 4 lutego 1971 r. w Raciborzu. Jest adwokatem i parlamentarzystą sprawującym mandat posła V, VI, VII, VIII i IX kadencji Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. W 1996 r. ukończył studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Po studiach pracował m.in. w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Senatu. W 1999 r. zdał egzamin przed komisją Ministerstwa Skarbu Państwa dla kandydatów na członków rad nadzorczych spółek Skarbu Państwa, a w 2000 r. ukończył podyplomowe studia prawa i wolności człowieka w Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka w Warszawie. W latach 1997–2001 odbył aplikację adwokacką w Okręgowej Radzie Adwokackiej w Krakowie, a w 2001 r. zdał egzamin adwokacki. Od 2005 r. wykonywał zawód adwokata w Nowym Sączu. Był wpisany na listę kandydatów na syndyków prezesa Sądu Okręgowego w Nowym Sączu.

Od 2005 r. jest posłem na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. W trakcie swojej 14-letniej służby parlamentarnej pracował jako przewodniczący lub wiceprzewodniczący wielu komisji sejmowych, m.in. Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, Komisji Ustawodawczej, Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej, Komisji Spraw Zagranicznych, Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach oraz w wielu podkomisjach, w tym podkomisji ds. Trybunału Konstytucyjnego. Pracował także w Komisji Śledczej ds. nielegalnego wywierania wpływu na funkcjonariuszy służb specjalnych i wymiaru sprawiedliwości. W imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej wielokrotnie występował przed Trybunałem Konstytucyjnym.

W obecnej kadencji Sejmu kontynuuje swoją pracę w Komisji Spraw Zagranicznych i Komisji Ustawodawczej jako wiceprzewodniczący tych komisji. Jest też członkiem Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych. W 2011 r. został powołany na członka delegacji Sejmu i Senatu do Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy w Strasburgu. Jest członkiem komisji prawnej oraz wiceprzewodniczącym komisji do spraw wyboru sędziów Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Zarówno wykształcenie, praktyka adwokacka, jak i bogate doświadczenie parlamentarne i międzynarodowe pana posła Arkadiusza Mularczyka uzasadniają przedstawienie jego kandydatury na przedstawiciela Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej do Krajowej Rady Sądownictwa.

Proszę o przyjęcie tych kandydatur. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Poseł Dominik Tarczyński: Tak, brawo.)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Proszę o zabranie głosu pana posła Roberta Kropiwnickiego w celu przedstawienia kandydatury pani

Marszałek

poseł Kamili Gasiuk-Pihowicz zgłoszonej przez grupę posłów z Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska.

Posel Robert Kropiwnicki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić w imieniu klubu Koalicji Obywatelskiej kandydaturę pani poseł Gasiuk-Pihowicz do Krajowej Rady Sądownictwa. *(Poruszenie na sali)*

(Głosy z sali: Ooo...)

Zanim zaczniecie pohukiwać – rozumiem, że jest późno, noc, jesteście zmęczeni...

(Poseł Sylwester Tułajew: Nie jesteśmy zmęczeni.)

(Poseł Dominik Tarczyński: Czy ja wyglądam na zmęczonego?)

...zapewne w różny sposób – zastanówcie się państwo, co będziemy za chwilę robić. Wybieramy ludzi do Krajowej Rady Sądownictwa...

(Poseł Sylwester Tułajew: Nie my.)

...czyli przedstawiciele Sejmu do konstytucyjnego organu, którego rolą jest stanie na straży niezależności sądownictwa i niezawisłości sędziów. To jest art. 166 konstytucji. To muszą być osoby, które będą chciały wykonywać to zadanie. Od 30 lat w Wysokiej Izbie Rzeczypospolitej Polskiej była nieformalna umowa, że większość rządząca nigdy nie bierze wszystkich miejsc, z tego względu żeby była tam reprezentacja wszystkich środowisk politycznych. Wy dzisiaj chcecie iść po 20 członków Krajowej Rady Sądownictwa, bo 15 wybraliście w tamtej kadencji politycznych sędziów. Macie swojego ministra sprawiedliwości i chcecie mieć jeszcze czterech posłów. Zupełnie chcecie zawłaszczyć tę Izbę, bo chcecie mieć pełną kontrolę nad tym, co się tam dzieje, ponieważ tylko wtedy będziecie mogli wciskać społeczeństwu...

(Poseł Barbara Bartuś: A czy to nie jest prezentacja kandydatów? To nie są wystąpienia.)

...że pani poseł Pawłowicz ma sprawy u jednego sędziego, który cudownie trzy razy wylosował te jej sprawy do prowadzenia. Kto w to uwierzy? Naprawdę, kto w to uwierzy? *(Oklaski)* Pomimo że jest późno, nikt normalny nie jest w stanie w to uwierzyć, a wy wciskacie ludziom taki kit, że teraz wasz system do losowania jest tak sprawiedliwy, że jeden sędzia – kolega pani Pawłowicz – sędzi ją trzy razy i w dodatku zawsze ułaskawia. O to wam chodzi, do tego chcecie sprowadzić Krajową Radę Sądownictwa. Dlatego zgłaszamy kandydaturę Kamili Gasiuk-Pihowicz, bo uważamy, że ona właśnie będzie patrzyła na ręce waszym ludziom...

(Poseł Dominik Tarczyński: To teraz, teraz...)

...będzie kontrolować ten bajzel, który tam zrobiliście. Bo naprawdę jest potrzeba, żeby w Krajowej Radzie Sądownictwa były osoby niezależne, które nie zależą od ministra sprawiedliwości, które nie zależą od większości parlamentarnej, które mogą mówić

prawdę tym, którzy tam siedzą. Ponieważ oni tak naprawdę muszą stać na straży niezależności całego sądownictwa.

(Poseł Barbara Bartuś: Pani marszałek, to jest prezentacja kandydatów. To nie są wystąpienia klubowe.)

Nie bronicie sędziów takich jak sędzia Żurek, sędzia Tuleya i inni, bo chcecie ich po prostu skasować.

(Głos z sali: To nie są wystąpienia klubowe.)

A Krajowa Rada Sądownictwa powinna bronić wszystkich sędziów przed każdą władzą, zarówno przed władzą wykonawczą, jak i władzą ustawodawczą. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Jak są złe przepisy, które uchwalają Wysoka Izba i Senat, to Krajowa Rada Sądownictwa powinna protestować. I tam powinny być osoby, które mają odwagę mówić to głośno, a jak trzeba, to nawet wałnąć ręką w pulpit. Jak wiecie, Kamila to potrafi.

(Poseł Dominik Tarczyński: Głową! Głową!)

I naprawdę warto, żeby były tam osoby, które potrafią stanąć naprzeciwko dwudziestu kilku osób i powiedzieć prawdę. A przede wszystkim sprawdzać.

(Poseł Dominik Tarczyński: Ale prezentuj osoby, to nie jest dyskusja.)

I powinniście chcieć mieć tam osoby, które są godne tego, żeby weryfikować działalność tego organu. *(Oklaski)*

Bez tego będzie to kolejny organ niemy. I niestety zamieniacie Rzeczypospolitą w organy nieme. Niemy Trybunał Konstytucyjny, niemy KRS. Za chwilę chcecie zrobić niemy Sąd Najwyższy.

(Poseł Dominik Tarczyński: Przynajmniej nie Niemcy.)

Tylko po to, żeby mieć pełną kontrolę nad państwem polskim. Mam nadzieję, że wyborcy do tego nie dopuszczą.

Życzę państwu, żebyśmy wszyscy wybrali Kamilę Gasiuk-Pihowicz do tego organu, który będzie stał na straży niezależności, niezawisłości sędziowskiej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Barbarę Bartuś w celu przedstawienia kandydatur pana posła Bartosza Kownackiego oraz pana posła Kazimierza Smolińskiego, zgłoszonych przez grupę posłów z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Barbara Bartuś:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić kandydaturę pana posła Bartosza Kownackiego, który urodził się 11 sierpnia 1979 r. w Warszawie. Był on współpracownikiem premiera Jana Olszewskiego i pracownikiem koła poselskiego

Posel Barbara Bartuś

Ruchu Odbudowy Polski. W roku 2003 z wyróżnieniem ukończył studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Pracował jako wykładowca w Wyższej Szkole Mazowieckiej.

W latach 2003–2006 odbywał aplikację prokuratorską, a po zdanych egzaminach uzyskał wpis na listę radców prawnych. Następnie pracował m.in. jako dyrektor Biura Prawnego Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz radca prawny w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego. Był odznaczony przez prezydenta profesora Lecha Kaczyńskiego Złotym Krzyżem Zasługi. W 2009 r. rozpoczął praktykę adwokacką. Reprezentował m.in. panów Jarosława Kaczyńskiego i Zbigniewa Ziobrę, a po katastrofie smoleńskiej – niektóre rodziny ofiar.

W 2011 r. po raz pierwszy uzyskał mandat posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Po reelekcji w 2015 r. został powołany na funkcję sekretarza stanu w Ministerstwie Obrony, którą pełnił do 2018 r. W 2019 r. po raz trzeci został wybrany na posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Zarówno wykształcenie, praktyka adwokacka, jak i bogate doświadczenie zawodowe pana posła Bartosza Kownackiego uzasadniają przedstawienie jego kandydatury jako przedstawiciela Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej do Krajowej Rady Sądownictwa.

Chciałam też przedstawić kandydaturę pana posła Kazimierza Smolińskiego, który urodził się 15 lipca 1955 r. w Malborku. Jest żonaty i ma dwóch synów. W latach 1974–1978 studiował na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego i uzyskał tytuł magistra prawa. W 1984 r. ukończył studia podyplomowe dla radców prawnych na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, a w 2001 r. – studia podyplomowe z zarządzania przedsiębiorstwem na Uniwersytecie Gdańskim.

Uprawnienia zawodowe radcy prawnego zdobył w 1983 r. po odbyciu aplikacji radcowskiej w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Gdańsku. W 1986 r. uzyskał wpis na listę adwokatów w Okręgowej Radzie Adwokackiej w Gdańsku, do której należy do dzisiaj.

Pracę zawodową rozpoczął w 1978 r. w Państwowym Zakładzie Ubezpieczeń, gdzie od 1983 r. pracował jako radca prawny. W 1993 r. założył własną kancelarię prawną w Tczewie, w której wykonywał zawód radcy prawnego, a następnie adwokata, aż do roku 2015. Prowadził m.in. sprawy z zakresu prawa gospodarczego, prawa spółek handlowych i ubezpieczeń majątkowych. Był obrońcą osób oskarżonych o sprawy związane ze światopoglądem, w tym obrońców krzyża. Reprezentował również oskarżycieli posiłkowych w sprawach o obrazę uczuć religijnych. W latach 2015–2018 pełnił obowiązki sekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa, w którym m.in. odpowiadał za sprawy legislacyjne, a ponadto był członkiem Komitetu Stałego

Rady Ministrów. Jako prezes Polskiego Instytutu Katolickiego Sursum Corda organizował konferencje prawnicze na tematy związane z klauzulą sumienia, obecnością krzyża w przestrzeni publicznej, których efektem były publikacje, m.in. „Klauzula sumienia w państwie prawa”. Działał też w samorządzie gminnym w Tczewie, gdzie w latach 1998–2002 był przewodniczącym rady miejskiej. Pan Kazimierz Smoliński był posłem VI, VII, VIII i jest posłem IX kadencji. Już trzecią kadencję jest też członkiem Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, był też wiceprzewodniczącym Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej. W obecnej kadencji Sejmu jest przewodniczącym Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych. Zarówno wykształcenie, doświadczenie zawodowe, jak i poselskie wskazują, iż pan poseł Kazimierz Smoliński jest dobrym kandydatem na członka Krajowej Rady Sądownictwa. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Proszę o zabranie głosu pana posła Krzysztofa Gawkowskiego w celu przedstawienia kandydatury pani poseł Joanny Senyszyn, zgłoszonej przez grupę posłów z Klubu Parlamentarnego Lewica.

Posel Krzysztof Gawkowski:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Chciałbym zacząć od pewnego cytatu, który powinien otwierać nam oczy na to, jak dzisiaj wybieramy Krajową Radę Sądownictwa. Otóż: „Do czasów reformy KRS konstytucja nie była przestrzegana. Musi zachodzić trójpodział i równowaga. Władze sądownicza, wykonawcza i ustawodawcza mają się równoważyć. Wprowadziliśmy pewne rozwiązania prawne, które muszą tę równowagę przywracać. Politycy wszystkich opcji politycznych będą teraz zasiadać w Krajowej Radzie Sądownictwa”. Kto to powiedział? Stanisław Piotrowicz. Przewodniczący komisji (*Oklaski*) sprawiedliwości.

Pani marszałek, zaproponowała pani, że w Izbie będziemy wybierali czterech przedstawicieli KRS-u w podziale: dwóch z opozycji, dwóch z partii rządzącej. Ta zasada, która miała być pewnym pluralizmem politycznym, zapisana w konstytucji, odpowiedzialna i przede wszystkim sprawiedliwa, miała dawać poczucie, że tutaj, na sali sejmowej, wybieramy Krajową Radę Sądownictwa, która łączy w sobie zasadę demokratycznego i normalnego państwa. To pan premier Mateusz Morawiecki apelował w swoim wystąpieniu o to, aby zrezygnować z kłótni, żeby zapanowała normalność. Czy normalnością jest to, że klub Prawa i Sprawiedliwości chce wybrać czterech spośród czterech przysługujących izbie członków KRS-u? Czy

Posel Krzysztof Gawkowski

rekomendacje, które składamy dzisiaj, są tylko po to, żebyście odrzucili osoby, które za chwilę i Lewica zaprezentuje? Odpowiedzialność za konstytucję, odpowiedzialność za państwo, odpowiedzialność Wysokiej Izby za to, jak będzie wyglądała praca Krajowej Rady Sądownictwa, to odpowiedzialność Polek i Polaków, a nie tylko izby. Mam wielką przyjemność rekomendować do KRS-u panią prof. Joannę Senyszyn, profesora zwyczajnego nauk ergonomicznych, publicystkę, działaczkę społeczną, parlamentarzystkę, która w IV, V i VI kadencji zasiadała w ławach polskiego Sejmu, a w latach 2009–2014 była parlamentarzystką Parlamentu Europejskiego.

Urodzona 1 lutego 1949 r. w Gdyni. Ukończyła studia na Uniwersytecie Gdańskim, a w latach 1994–1995 była rektorem Wyższej Szkoły Administracji i Biznesu. W latach 1996–2002 przez dwie kadencje pełniła funkcję dziekana Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego. Następnie została kierownikiem Katedry Badań Rynku na Wydziale Nauk Społecznych.

Jest znaną publicystką, która opublikowała ponad 200 prac z zakresu marketingu, wypromowała ponad 600 magistrów i sześciu doktorów. W Parlamencie Europejskim pani profesor zajmowała się pracą w Komisji: Praw Człowieka, Wolności Obywatelskich, Praw Kobiet i Równouprawnienia. Była również wiceprzewodniczącą Platformy Parlamentu Europejskiego na rzecz polityki świeckiej. Jest członkinią Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami i prezesem gdyńskiego oddziału tej organizacji. Od lat działa społecznie, działa na rzecz odpowiedzialnego państwa i demokratycznego państwa. Została w końcu odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi oraz Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

To właśnie Krajowa Rada Sądownictwa powinna być miejscem, w którym zasiadają osoby odpowiedzialne i kompetentne, posiadające szerokie horyzonty myślenia, bo przecież w tym ciele będziemy decydowali, jakie kadry sądowe będą później w Polsce funkcjonowały.

Szanowni Państwo! Przedstawiciele Klubu Prawa i Sprawiedliwości! Apeluję w imieniu Wysokiej Izby o rozsądek i powagę. Wybierzmy przedstawicieli, którzy będą godnie reprezentowali Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, ale będą przedstawicielami również klubów opozycyjnych. To wasz przedstawiciel, dzisiaj już członek Trybunału Konstytucyjnego, mówił, że będziecie przestrzegali zasady pluralizmu, że będziecie wybierali kandydatów i kandydatki, którzy będą z każdej opcji politycznej, że nie będziecie dzielili ludzi, którzy są w opozycji, na lepszy i gorszy sort.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Proszę o to, żebyście zagłosowali za panią prof. Joanną Senyszyn, kandydatką Lewicy do Krajowej Rady Sądownictwa. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie zgłoszonych kandydatur?

Pan poseł Borys Budka, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Otwieram dyskusję.

Ustalam czas – 3 minuty.

Posel Borys Budka:

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Za chwilę może dojść do rzeczy bezprecedensowej w historii 30 ostatnich lat, jeśli chodzi o Sejm Rzeczypospolitej. Otóż wbrew zwyczajowi parlamentarnemu, wbrew dobremu obyczajowi i wbrew parytetom państwo z większości parlamentarnej chce przegłosować czwórkę kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa, którzy pochodzą wyłącznie z jednego ugrupowania.

(Głos z sali: Ale kiedy wy mieliście większość, zrobiliście to samo.)

(Poseł Cezary Grabarczyk: Nieprawda!)

Nigdy w historii tego Sejmu nie było takiej sytuacji, żeby jedno ugrupowanie przegłosowało wszystkich kandydatów do KRS-u. Co więcej, w imieniu klubu Koalicji Obywatelskiej oraz partii tworzących większość w Senacie składam jasną i czytelną deklarację: zachowajmy dobre zwyczaje parlamentarne. *(Oklaski)* Składamy państwu ofertę, żeby zarówno w Sejmie, jak i w Senacie...

(Poseł Małgorzata Gosiewska: No właśnie, w Senacie.)

...kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa zgłoszono i wybrano zgodnie z obowiązującym parytetem.

(Poseł Dominik Tarczyński: A jak głosowaliście dzisiaj w mojej sprawie?)

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Raz jeszcze chcę podkreślić, że oferta współpracy i normalnych parlamentarnych reguł jest dla nas standardem. Dlatego zwracam się do przedstawicieli Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość. Apeluję o to, by uszanować zgłoszenia dwóch największych klubów opozycyjnych w Sejmie. Zobowiązuję się do tego, że połowa spośród kandydatów Senatu do Krajowej Rady Sądownictwa będzie oddana mniejszości w Senacie.

Jest to ręka wyciągnięta w państwa stronę, jest to propozycja elementarnego poszanowania reguł parlamentaryzmu i mam nadzieję, że za chwilę w głosowaniu państwo ten gest dobrej woli, ale taką elementarną przyzwoitość, po prostu docenicie i nie stworzycie sytuacji, raz jeszcze podkreślę, precedensowej. Mam prośbę o refleksję, mam prośbę o poparcie dwóch kandydatek *(Dzwonek)* zgłoszonych przez opozycję. Zobowiązuję się, że połowa miejsc w KRS-ie w Senacie będzie przewidziana dla Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Głos ma pani poseł Anna Żukowska, klub parlamentarny Lewica.

Posel Anna Maria Żukowska:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam apel, gorący apel do większości rządzącej o uszanowanie zwyczaju parlamentarnego, który dotychczas obowiązywał, dotyczący tego, że szanujemy pluralizm poglądów, szanujemy pluralizm tej Izby. Lewica wróciła do Sejmu i nie zamierza być opozycją totalną, tłuc się tylko po to, żeby się tłuc, żeby być przeciwko Prawu i Sprawiedliwości zawsze i wszędzie. M.in. mieliście państwo okazję obserwować to w jednym z dzisiejszych głosowań. Apelujemy o to, żeby Prawo i Sprawiedliwość...

(Poseł Sławomir Nitras: Lepiej z nimi bądź.)

...wycofało dwójkę ze zgłoszonych przez siebie kandydatów, tak żeby zapewnić pluralizm również w Krajowej Radzie Sądownictwa, który to organ, jak sami opowiadaliście, nie powinien być upolityczniony. W tej chwili to, co chce zrobić Prawo i Sprawiedliwość, to spowodować, że z ramienia parlamentu, z ramienia Sejmu trafią do tego organu tylko i wyłącznie przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości.

Bardzo proszę o uszanowanie pluralizmu i o to, żeby państwo wycofali dwójkę swoich kandydatów...

(Poseł Sławomir Nitras: ...prośba, żeby cię wysłuchali.)

...lub żeby po prostu Prawo i Sprawiedliwość zagłosowało na kandydatów, kandydatki zgłoszone przez ugrupowania opozycyjne. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Poseł Sławomir Nitras: Podlizujcie się PiS-owi. Podlizujcie.)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Teraz głos ma pan poseł Robert Winnicki, Koło Poselskie Konfederacja.

Posel Robert Winnicki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mówimy o Krajowej Radzie Sądownictwa. A skoro mówimy o Krajowej Radzie Sądownictwa, to nie sposób nie wspomnieć o pani poseł Krystynie Pawłowicz, która była przez dwie kadencje członkiem Krajowej Rady Sądownictwa.

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

A skoro mówimy o pani prof. Krystynie Pawłowicz, to chciałem tylko powiedzieć, co poprzednio zostało mi uniemożliwione, że ja naprawdę z chęcią zagłosowałbym za panią prof. Krystyną Pawłowicz...

(Poseł Sławomir Nitras: Nie dziwi nas to.)

...za postacią...

Pan poczeka chwilę, posłucha, pomyśli...

(Poseł Sławomir Nitras: Postoję, poczekam.)

...i dopiero się odzywa, bo to u pana nieczyste, panie pośle Nitras. *(Oklaski)*

(Poseł Sławomir Nitras: Dobrze, dobrze.)

Szanowni Państwo! Chciałem powiedzieć, że z chęcią zagłosowałbym za panią prof. Krystyną Pawłowicz, za osobą...

(Poseł Sławomir Nitras: Do PiS-u się zapisz.)

...z niezwykle bogatym dorobkiem naukowym, za naukowcem odważnym, który np. w roku 2008...

(Poseł Sławomir Nitras: Niezlomny.)

...miał odwagę publicznie mówić o tym, że traktat lizboński, przegłosowany też wieloma głosami w tej Izbie, jest niezgodny z konstytucją Rzeczypospolitej.

(Poseł Rafał Grupiński: Ale podpisał Lech Kaczyński ten traktat.)

Tak, za panią prof. Krystyną Pawłowicz z chęcią bym zagłosował. Niestety nie mogłem zagłosować za panią poseł Krystyną Pawłowicz...

(Poseł Sylwester Tułajew: To możesz czy nie możesz?)

...ponieważ po przejściu do Sejmu, po zostaniu, jak sama siebie określiła, żołnierzem politycznym PiS-u, pani Krystyna Pawłowicz również w sprawach kluczowych, w sprawach kluczowych głosowań, chociażby dotyczących życia, życia człowieka od początku, zaczęła przedkładać lojalność wobec centrali partyjnej nad lojalność wobec wartości.

(Głos z sali: Nieprawda.)

I niestety wybranie jej, wybranie pana Piotrowicza do Trybunału Konstytucyjnego to gwarancja tego, że będą go zasiedlać nowi Przyłębscy, czyli ci, którzy np. zablokowali na 2 lata rozstrzygnięcie wniosku posłów w kwestii aborcji eugenicznej. Dziś na tej sali nawet zbieraliśmy kolejne podpisy, wiem, że jest ich bardzo dużo już w tym momencie, i dziękuję za to również wszystkim posłom partii rządzącej – za to, że ten wniosek również w sprawie aborcji eugenicznej jest ponawiany. Tylko, proszę państwa, będzie absolutnym tupetem, skandalem i czymś niewyobrażalnym z waszej strony, jeśli znowu na spotkaniach towarzyskich z panią Przyłębską będzie ustalone, że aborcja eugeniczna, rozstrzygnięcie w tej sprawie przez Trybunał Konstytucyjny ma być blokowane. Chciałbym przeciwko temu zdecydowanie zaprotestować. I właśnie dlatego, że ci nominaci partyjni PiS-u to nie są wcale reprezentanci wartości konserwatywnych, katolickich, tylko nominaci z centrali partyjnej, głosowaliśmy przeciwko tym kandydaturom. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Dominik Tarczyński, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Dominik Tarczyński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W nawiązaniu do wystąpienia posła Budki. Wy mówicie o pluralizmie. A ilu wicemarszałków ma największy klub w Senacie teraz? Największy klub ilu ma wicemarszałków? (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Sławomir Nitras: To samo, co w Sejmie.*)

A jak głosujecie w komisjach i jak głosowaliście dzisiaj...

(*Głos z sali: Do rzeczy, pajacu.*)

...w mojej sprawie? (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali: Ooo!*)

Głosowaliście oczywiście przeciwko pomimo parrytetów, na które się powołujecie. A więc demokracja i ten pluralizm jest dobry, kiedy macie większość, a kiedy nie macie większości, to jest demokracja, tak? Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Posel Sylwester Tułajew: Szach-mat.*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Lista posłów zapisanych...

Aha, przepraszam bardzo, jeszcze pan poseł Krzysztof Paszyk.

Posel Krzysztof Paszyk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Bez względu na to, czy większość sejmowa uszanuje prawo opozycji do zasiadania w Krajowej Radzie Sądownictwa czy też, co bardziej prawdopodobne, nie uszanuje, bo znamy państwa dobrze...

(*Posel Marek Suski: W Senacie sobie wybieracie.*)

...to nie zmieni niestety głębokiego kryzysu, który państwo w tej instytucji czy do tej instytucji wprowadziliście, kryzysu i braku zaufania. Tego braku zaufania nie mają zarówno instytucje krajowe, jak i, jak wiemy, instytucje europejskie. Ale ten dzisiejszy wybór też nie zapobieży potencjalnemu kryzysowi prawnemu, który grozi nam w związku z niekonstytucyjnym ukształtowaniem tej instytucji przed kilkoma laty.

Ci z państwa, którzy bliżej ten problem znają czy chcą poznać, wiedzą, że w Polsce dzisiaj orzeka grupa kilku tysięcy sędziów wyłonionych przez KRS i powołanych przez pana prezydenta w sposób nieprawidłowy czy dotknięty wadą prawną. Dlatego dzisiaj pozwoliliśmy sobie jako Koalicja Polska zapowiedzieć, że wyjdziemy w najbliższych dniach z inicjatywą kompleksowej ustawy dotyczącej Krajowej Rady Sądownictwa (*Oklaski*), tak żeby zapobiec kryzysowi prawnemu, który nam grozi w najbliższym czasie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Posel Władysław Kosiniak-Kamysz: Brawo, brawo!*)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Marszałek:

Nie, dziękuję, dziękuję, panie pośle.

Lista posłów zapisanych do głosów została wy-czerpana.

Zamykam dyskusję.

W związku z tym, że zgłoszono sześć kandydatur na członków Krajowej Rady Sądownictwa, przeprowadzimy głosowanie za pomocą urządzenia do liczenia głosów, wykorzystując funkcję tego urządzenia umożliwiającą dokonanie wyboru z listy.

Przypominam zasady głosowania z wykorzystaniem funkcji umożliwiającej dokonanie wyboru z listy.

Po włożeniu karty do czytnika i pozytywnej jej autoryzacji oraz zarządzeniu głosowania na wyświetlaczu pojawi się nazwisko i pierwsza litera imienia pierwszego kandydata.

Przypominam, że lista kandydatów ułożona jest w porządku alfabetycznym.

Korzystając z kursorów umieszczonych na klawiaturze numerycznej czytnika, można przesuwać się pomiędzy pozycjami listy.

Aby oddać głos na kandydata, którego nazwisko wyświetlone jest aktualnie na wyświetlaczu, należy nacisnąć przycisk zielony „za”.

Aby zmienić decyzję, należy nacisnąć przycisk czerwony „przeciw”. Znak „plus” obok nazwiska zniknie.

Po oddaniu głosu na wybranych kandydatów należy zatwierdzić swoją decyzję przez naciśnięcie białego przycisku. Jest to równoznaczne z ostatecznym oddaniem głosu, a zatem brakiem możliwości zmiany decyzji.

Czy wszyscy posłowie są już gotowi do przeprowadzenia głosowania?

Proszę sprawdzić, czy wszystkie karty działają, czy światełka się nie świecą.

(*Posel Sylwester Tułajew: Nie ma choinek.*)

(*Posel Michał Szczerba: Możemy nie ironizować.*)

Wszystko działa?

Przechodzimy wobec tego do głosowania.

Zgodnie z art. 31 ust. 1 regulaminu Sejmu, Sejm wybiera posłów członków Krajowej Rady Sądownictwa bezwzględną większością głosów.

Przypominam, że na stanowiska członków Krajowej Rady Sądownictwa zgłoszone zostały kandydatury: pana posła Marka Asta, pani poseł Kamili Gasiuk-Pichowicz, pana posła Bartosza Kownackiego, pana posła Arkadiusza Mularczyka, pani poseł Joanny Senyszyn oraz pana posła Kazimierza Smolińskiego.

Po rozpoczęciu głosowania lista w kolejności alfabetycznej zostanie umieszczona w czytniku urządzenia do liczenia głosów.

Przypominam, że poprzec można tylko cztery kandydatury.

Ponownie przypominam paniom i panom posłom, że naciśnięcie białego przycisku jest równoznaczne z ostatecznym podjęciem decyzji, zatem proszę, aby tego przycisku użyć jako ostatniego.

Przystępujemy do głosowania.

Marszałek

Proszę obecnie panie i panów posłów o podejmowanie decyzji w sprawie wyboru posłów członków Krajowej Rady Sądownictwa.

(Głos z sali: Nie działa.)

Proszę państwa, u kogo nie działa czytnik?

(Poseł Dominik Tarczyński: Działa, ale nie potrafią.)

Czy u kogoś z państwa jeszcze nie działa karta?

Działa.

Proszę państwa, nie może być tak, że u jednych działa, a u innych nie działa.

Działa?

(Głos z sali: Działa, działa.)

Działa.

(Głos z sali: Może być tak.)

Nie słyszę, panie pośle.

(Poseł Sławomir Nitras: Pani marszałek, proszę sobie wyobrazić, że może być tak, bo jedni mogą mówić, a drudzy nie mogą.)

Proszę państwa, ja widzę, że nowi posłowie mają problemy z głosowaniem w czytniku, chociaż nie tylko nowi...

Nie ma problemów?

(Poseł Borys Budka: Nie, my nie mamy.)

Jest problem?

(Głos z sali: Jest problem.)

(Głos z sali: Nie działa.)

Kto ma problem?

(Głos z sali: Możemy jeszcze raz?)

(Głos z sali: Nie ma nowych maszynek.)

(Głos z sali: Prezes ma.)

Dobrze.

Proszę państwa, w takim razie, jeżeli nie działają, mogę anulować to głosowanie, powtórzyć.

(Głos z sali: Tak, anulować.)

(Głos z sali: Nie.)

(Głos z sali: Dobrze, dobrze.)

(Głos z sali: Prezes się pomylił...)

Nie... Ale wy też.

(Głos z sali: Pani marszałek, ale nie może być tak, że jednym działa, a drugim nie działa.)

Pytam właśnie, czy jednym działa, a drugim nie działa. *(Gwar na sali)*

(Głos z sali: Jak na mostku kapitańskim.)

(Głos z sali: Pani marszałek, trzeba anulować, bo my przegramy. Za dużo osób po prostu jest. Naprawdę.)

(Głos z sali: Wody należy.)

(Poruszenie na sali, oklaski)

Proszę państwa, jest prośba posłów Platformy Obywatelskiej... I tu, że państwo, że nie działa i że państwo...

(Głosy z sali: Działa, działa.)

Pani poseł...

(Głos z sali: Wszystkim działa.)

Pani poseł przed chwileczką od państwa była z taką samą prośbą.

(Głos z sali: Ale już działa.)

Z taką samą prośbą. *(Poruszenie na sali)*

(Głos z sali: Tu działa.)

(Część posłów skanduje: Wyniki! Wyniki! Wyniki!)

(Poseł Waldemar Andzel: Cicho, no.)

(Poseł Sławomir Nitras: Może to była blokada?)

Proszę państwa, ja akurat nie patrzę w tym kierunku, tylko patrzę w państwa kierunku i w tamtym kierunku.

(Głos z sali: Nitras, siadaj. To jakiś cyrk.)

(Głos z sali: Prezes się pomylił.)

Proszę państwa, decyzję o tym, czy dokonać reasumpcji głosowania, można podjąć wtedy, kiedy wniosek złoży 30 posłów. Zwołam za chwileczkę w sprawie tamtego głosowania przerwę i Konwent Seniorów.

(Głos z sali: O nie.)

Więc czekam na wniosek 30 posłów chcących dokonać reasumpcji głosowania.

(Głos z sali: Kaczyński nie zagłosował.)

(Część posłów uderza w pulpity i skanduje: Wyniki! Wyniki! Wyniki!)

Proszę państwa, zgodnie z decyzją marszałka anuluję to głosowanie na prośbę posłów, na prośbę posłów opozycji.

(Głosy z sali: Nie! Nie!)

(Głos z sali: Skandal!)

(Głos z sali: Hańba!)

(Głos z sali: Na jakiej podstawie?)

(Głos z sali: Pani marszałek, a teraz działa maszyna, działa?)

(Głos z sali: Dyktatura!)

(Głos z sali: Ale pani nic nie może anulować, bo nie ma wyników.)

Wniosek formalny.

Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Lenz:

Pani Marszałek! Może damy czas klubowi Prawa i Sprawiedliwości, żeby się zastanowić nad konsekwencją tego, co pani marszałek w tej chwili chce zrobić.

(Głos z sali: Już zrobiła.)

Czy zamierzacie w tej kadencji, w sytuacji, kiedy będziecie przegrywali głosowania, blokować ogłoszenie ich wyniku i wprowadzić reasumpcję za każdym razem, kiedy przegracie głosowanie?

(Poseł Sylwester Tułajew: Przecież myśmy wygrali. Przecież nie było wyników.)

Bo macie większość na niewielkiej ilości parlamentarzystów. To już jest łamanie zasad parlamentaryzmu, pani marszałek. Obiecywała pani w czasie swojego wystąpienia tutaj 2 tygodnie temu, że będzie pani pilnowała porządku i prawa w tej Izbie. Jak możecie teraz nie ogłosić wyników tego głosowania? Czego się boicie? Żądamy ogłoszenia wyników głosowania. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Tak, tak, tak.)

Marszałek:

Dziękuję.

(*Część posłów skanduje: Wyniki! Wyniki! Wyniki!*)

(*Posel Krzysztof Gawkowski: Z wnioskiem formalnym.*)

Proszę.

Posel Krzysztof Gawkowski

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Głosowanie, które się odbyło, zgodnie z tym, co pani marszałek mówiła kilkadziesiąt minut temu, powinno zostać ogłoszone.

(*Głos z sali: Oczywiście!*)

Demokracja zobowiązuje nas do tego, żebyśmy poznali te wyniki. Jak będzie pani chciała zrobić reasumpcję, to robi ją pani po ogłoszeniu wyników.

(*Głos z sali: Brawo!*)

Więc składam wniosek formalny o ogłoszenie wyników, tych, które są po tym głosowaniu. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Proszę ogłosić wyniki!*)

Marszałek:

Decyzja została podjęta, proszę państwa.

Proszę sprawdzić, czy karty działają. Proszę sprawdzić, czy karty działają.

(*Głos z sali: Skandal!*)

(*Głos z sali: Jaka decyzja?*)

Przystępujemy, proszę państwa, do głosowania.

Jeszcze raz przypominam.

(*Posel Michał Szczerba: Nie! To było głosowanie.*)

(*Głos z sali: Halo!*)

(*Posel Marcin Kierwiński: Panie prezesie, fałszować wyniki to już... Fałszerze!*)

Stawiamy znak „plus” przy kandydacie, którego wybieramy. Ostatecznie biały przycisk jest zatwierdzeniem kandydatury. Proszę uważnie operować kursorem.

Jeszcze raz przeczytam instrukcję.

Po włożeniu karty do czytnika i pozytywnej jej autoryzacji oraz zarządzeniu głosowania na wyświetlaczu pojawi się nazwisko i pierwsza litera imienia pierwszego kandydata.

Przypominam, że lista kandydatów ułożona jest w porządku alfabetycznym.

(*Posel Marcin Kierwiński: Tylko czy prezes udźwignie.*)

Korzystając z kursorów umieszczonych na klawiaturze numerycznej czytnika, można przesuwając się pomiędzy pozycjami listy.

Aby oddać głos na kandydata, którego nazwisko wyświetlone jest aktualnie na wyświetlaczu, należy nacisnąć przycisk zielony „za”.

Aby zmienić decyzję, należy nacisnąć przycisk czerwony „przeciw”. Znak „plus” obok nazwiska zniknie.

Po oddaniu głosu na wybranych kandydatów należy zatwierdzić swoją decyzję przez naciśnięcie bia-

łego przycisku. Jest to równoznaczne z ostatecznym oddaniem głosu, a zatem brakiem możliwości zmiany decyzji.

Czy wszyscy państwo są gotowi do głosowania?

Przechodzimy do głosowania.

(*Posel Tomasz Lenz: Pani marszałek, mam do pani pytanie. Na jakiej podstawie pani zarządziła reasumpcję głosowania, skoro nie zebrano 30 podpisów...*)

To nie jest reasumpcja.

(*Posel Tomasz Lenz: To nie jest reasumpcja głosownia? To musi pani ogłosić tamte wyniki. Pani marszałek, można? Poproszę. Poproszę. Na jakiej podstawie ogłosiła pani reasumpcję głosowania? Pani marszałek, popełnia pani błąd proceduralny. Ja panią rozumiem, ale niech pani się przyzna przynajmniej do błędu. Popełnia pani błąd proceduralny.*)

(*Posel Rafał Grupański: To jest łamanie prawa, pani marszałek. Nie ma w regulaminie takiego punktu jak usunięcie głosowania. To jest do prokuratury.*)

Proszę państwa, czy wszyscy państwo dokonali wyboru?

Jeszcze nie.

Przypominam, że jeżeli państwo się pomylicie...

(*Posel Konrad Fryszak: To jeszcze raz zagłosujemy.*)

...czerwonym można cofnąć, a białym się zatwierdza. (*Gwar na sali*)

(*Głos z sali: Posła Jarosława...*)

Jeszcze trzy osoby nie oddały głosu.

(*Głos z sali: Nie chcą głosować.*)

(*Głos z sali: Dobrze, bo nie chcą się pokazać.*)

(*Posel Konrad Fryszak: Jeszcze raz!*)

(*Posel Henryka Krzywonos-Strycharska: Ja też chcę jeszcze raz.*)

(*Głos z sali: Jeszcze raz!*)

Jeszcze dwie osoby.

(*Posel Rafał Grupański: Czerwony PiS.*)

(*Głos z sali: Oszustwo!*)

(*Głos z sali: Wyniki!*)

(*Głos z sali: Skandal!*)

(*Głos z sali: Oszuści!*)

(*Posel Henryka Krzywonos-Strycharska: Skandal!*)

Już wszyscy oddali głos? Tak?

(*Głos z sali: To jest oszustwo!*)

Dziękuję. W takim razie proszę o wyświetlenie wyników.

(*Głos z sali: Proszę zamknąć głosowanie.*)

(*Głos z sali: Skandal!*)

(*Posel Joanna Jaśkowiak: Przepraszam, pani marszałek. A na co my czekamy?*)

Głosowało 448 posłów. Pan Marek Ast otrzymał 234 głosy. Pan Arkadiusz Mularczyk – 233. Pan Bartosz Kownacki – 233. Pan Kazimierz Smoliński – 233. Pani Kamila Gasiuk-Pihowicz – 199. Pani Joanna Senyszyn – 196. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: No i brawo.*)

(*Posel Joanna Jaśkowiak: Oszuści!*)

(*Część posłów uderza w pulpity i skanduje: Fałszerze! Fałszerze! Fałszerze!*)

(*Głos z sali: Skandal!*)

(*Głos z sali: Hańba!*)

Marszałek

Sejm bezwzględną większością głosów wybrał posłów: pana Marka Asta, pana Arkadiusza Mularczyka, pana Bartosza Kownackiego, pana Kazimierza Smolińskiego na stanowiska członków Krajowej Rady Sądownictwa.

Proszę państwa, ponieważ był wniosek o reasumpcję tamtego głosowania, zgodnie z regulaminem za chwilę ogloszę krótką przerwę i zwołam Konwent Seniorów – ponieważ jest to decyzja marszałka, którą podejmuje po zasięgnięciu opinii.

Natomiast na pytanie pana posła, na jakiej podstawie przerwałam to głosowanie – dokładnie na takiej samej, na jakiej przerwałam głosowanie, w przypadku kiedy pan poseł Borys Budka zgłosił, że jego karta nie działa. *(Poruszenie na sali)*

(Głosy z sali: Nie! Nie!)

Głosowanie 49., proszę państwa...

(Głos z sali: Nieprawda!)

Pani poseł, proszę nie krzyczeć do mnie.

(Głos z sali: Skandal!)

Głosowanie 49. zostało przeze mnie przerwane i 50. głosowanie... *(Poruszenie na sali)*

(Głos z sali: Hańba!)

(Poseł Wojciech Król: Anulowane!)

Proszę państwa, ja nie będę z wami dyskutować. Tak było.

Ogłaszam 3 minuty przerwy.

Proszę Konwent Seniorów do ciemnego saloniku.

(Głos z sali: Skandal!)

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 0 min 18
do godz. 0 min 28)*

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Proszę państwa, odbył się Konwent Seniorów. Przeanalizowaliśmy tę sytuację, ponieważ było tak, że głosowanie nr 49 zostało przeze mnie przerwane i odbyło się dopiero głosowanie nr 50 na prośbę pana posła Szczerby. Natomiast różnica w liczbie głosów była na tyle duża, że zgodnie z regulaminem Sejmu, który stanowi, że jeżeli były jakieś wątpliwości co do liczby głosów, które mogłyby zaważyć na wyniku głosowania... Tego nie było, w związku z tym nie będzie reasumpcji głosowania. *(Oklaski)*

(Poseł Krystyna Skowrońska: Co pani opowiada?)

(Poseł Krzysztof Gawkowski: Wniosek formalny, pani marszałek.)

Proszę.

Poseł Krzysztof Gawkowski:

Wysoka Izbo! Pani Marszałek! *(Poruszenie na sali)*

(Głos z sali: W jakim trybie pan przemawia?)

Wniosek formalny.

Marszałek:

Wniosek formalny.

1 minuta.

Poseł Krzysztof Gawkowski:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Przed chwilą zostało opublikowane nagranie, na którym jedna z posłanek Prawa i Sprawiedliwości mówi do pani marszałek...

(Głos z sali: Która?)

...i to jest nagrane, mikrofony u pani marszałek to wskazują: przegramy to głosowanie, trzeba je powtórzyć. *(Poruszenie na sali)*

(Głosy z sali: Skandal! Skandal!)

(Poseł Paulina Hennig-Kloska: Jest to nagrane. Pani to zrobiła.)

(Głos z sali: Nie zna granic.)

Żądamy upublicznienia tego nagrania, powtórzenia głosowania i przedstawienia tych wyników.

(Głos z sali: Ja to udowodnię.)

Pani marszałek, to co się stało w tej Izbie, to jest skandal. Jest nagranie, na którym wyraźnie słychać, że posłanka Prawa i Sprawiedliwości mówi o tym...

(Poseł Paulina Hennig-Kloska: To jest przestępstwo pani marszałek. Fałszujecie wyniki.)

...że głosowanie zostało przegrane przez Prawo i Sprawiedliwość. I wtedy pani marszałek podejmuje decyzję o tym, że trzeba powtórzyć głosowanie. To jest skandal. Żądamy ujawnienia tych wyników. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Skandal!)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny... *(Poruszenie na sali)*

(Głos z sali: Brawo!)

(Poseł Michał Szczerba: Nie, nie.)

(Głos z sali: Wniosek formalny.)

Aha, jeszcze jeden wniosek formalny.

Pan poseł Budka. *(Poruszenie na sali)*

(Poseł Sławomir Nitras: Trzeba anulować, bo przegramy.)

Bardzo proszę.

Poseł Borys Budka:

Szanowna Pani Marszałek! Tu jest nagranie...

(Poseł odtwarza nagranie z telefonu komórkowego: Trzeba anulować, bo my przegramy.)

(Poseł Barbara Bartuś: Ale wygraliśmy.)

Posel Borys Budka

...które będzie dowodem w tej sprawie, dlatego że stała się rzecz niebywała, niespotykana w tej Izbie nawet przy waszych standardach. Jeżeli tak ma być uchwalane prawo w Rzeczypospolitej Polskiej, jeżeli w sytuacji kiedy państwo przegrywacie głosowanie...

(Głos z sali: Skąd pan wie?)

...pani posłanka mówi: przerwijmy, anulujmy głosowanie...

(Głos z sali: Ale na czym ma polegać głosowanie?)

...ponieważ przegramy, to jest to upadek Sejmu Rzeczypospolitej. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Skąd pan wie?)

Można robić różne rzeczy, ale to jest upadek Sejmu. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Hańba!)

(Głos z sali: Skandal!)

Znaczy: nie można przerywać głosowania, dlatego że państwo możecie je przegrać. Stała się rzecz niebywała, pani marszałek, i to nie chodzi o anulowanie czy reasumpcję głosowania...

(Głos z sali: Przekroczenie prawa.)

...tylko pani marszałek nie dopuściła do ogłoszenia wyników głosowania.

(Poseł Cezary Tomczyk: Oszustwo!)

(Głos z sali: Kpina!)

Nie ma regulaminowej możliwości *(Dzwonek)* przerwania głosowania.

(Głos z sali: Trybunał Stanu.)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle, bardzo dziękuję...

Posel Borys Budka:

I to z takich powodów.

Marszałek:

Panie pośle, panie pośle.

Zgodnie z regulaminem przerwane zostało...

(Część posłów uderza w pulpity i skanduje: Oszustwo! Oszustwo! Oszustwo!)

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 1. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że nikt się nie zgłosił do wygłoszenia oświadczenia poselskiego.

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie dostępna jest w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Na tym kończymy 1. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

(Głos z sali: To kryminał!)

Informacja o terminie i porządku dziennym 2. posiedzenia Sejmu zostanie paniom i panom posłom doręczona.

Zamykam posiedzenie.

(Marszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

(Koniec posiedzenia o godz. 0 min 31)

Teksty wystąpień niewyłoszonych

Oświadczenia poselskie

Posel Leszek Dobrzyński

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Kilka dni temu pożegnaliśmy posła Stefana Strzałkowskiego, który zmarł 8 listopada tego roku. Posel Strzałkowski był nauczycielem, zasłużonym i długoletnim samorządowcem – pierwszym starostą białogardzkim, a następnie, przez dwie kadencje, burmistrzem Białogardu. Był także posłem na Sejm RP VI, VII i VIII kadencji.

Pozostawił po sobie dobre wspomnienia. Zarówno jako odpowiedzialny i służący pomocą obywatelom polityk, jak i jako dobry kolega, dobry patriota i dobry człowiek. Był mistrzem anegdoty, niewyczerpaną skarbnicą dowcipów i doskonałym gawędziarzem, obserwatorem, miłośnikiem i znawcą przyrody.

Cześć Jego Pamięci

Posel Bogusław Sonik

Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni

W rocznicę wybuchu powstania listopadowego

29 listopada minie 189 lat od wybuchu powstania listopadowego. Powstanie to było największym wysiłkiem militarnym w polskich walkach wyzwoleniczych XIX w. Podjęcie tego trudu było możliwe dzięki tajemnemu sprzysiężeniu zawartemu w Szkole Podchorążych Piechoty w Warszawie w 1820 r., pod dowództwem ppor. Piotra Wysockiego. Ich celem było opanowanie stolicy i przekazanie władzy w ręce polityków. W 1830 r. następowała radykalizacja nastrojów spowodowana wzrostem cen żywności i bezrobocia. Dodatkowo sytuacja międzynarodowa na kontynencie mobilizowała do podjęcia działań. W lipcu wybuchła rewolucja we Francji, w sierpniu Belgowie rozpoczęli walkę o niepodległość.

„Polacy! Wybiła godzina zemsty. Dziś umrzeć lub zwyciężyć potrzeba! Idźmy, a piersi wasze niech będą Termopilami dla wrogów!” – tymi słowami rozpoczęło się powstanie 29 listopada 1830 r., jak wspominał Piotr Wysocki.

Sukcesem militarnym powstańców było zdobycie Arsenału. W ciągu nocy udało się opanować prawie całą Warszawę z wyjątkiem placu Broni i Alei Ujaz-

dowskich. Oddziały wielkiego księcia Konstantego wycofały się ze stolicy. Warszawa była wolna.

Mimo sukcesu militarnego pojawił się problem polityczny. Nie byliśmy w stanie podjąć decyzji, czy szukać kompromisu z zaborcą, czy podjąć otwartą walkę. Nie udało się także utworzyć rządu powstańczego, negocjacje z księciem Konstantym prowadziła Rada Administracyjna, która nie wierzyła w zwycięstwo powstania i szukała kompromisu. Jednak rozmowy te zostały przerwane przez Klub Patriotyczny pod kierownictwem Joachima Lelewela i Maurycego Mochnackiego.

W tym miejscu chciałem wyróżnić postać Maurycego Mochnackiego – krytyka literackiego, publicysty politycznego i muzyka oraz autora „Powstania narodu polskiego w roku 1830 i 1831”. Przyszły kronikarz powstania listopadowego doznał represji już na studiach, kiedy to tuż przed odebraniem przez niego dyplomu został relegowany ze studiów. Otrzymał zakaz pracy w publicznych instytucjach. Więziony i prześladowany, pod presją władz carskich napisał memoriał zwany „pismem karmelickim”, gdzie krytykuje ideę polskiego szkolnictwa. Pomimo to nie przestał walczyć o polskość i zaangażował się w działalność publicystyczną. Był współtwórcą „Gazety Polskiej” i „Kuriera Polskiego”, a jego teksty w „Głosie obywatela z ziemi zabranej” podkreślały wyższość kultury polskiej nad rosyjską, zarówno pod względem państwowości, prawa, jak i twórczości artystycznej. Był także zwolennikiem kościuszkowskiej równości społecznej, w której widział szansę na odzyskanie niepodległości. Zaangażowanie Maurycego Mochnackiego w odzyskanie przez Polskę wolności miało także charakter militarny. Zaciągnął się jako szeregowiec do 1. Pułku Strzelców Pieszych gen. Piotra Szembeka, gdzie walczył m.in. w bitwie pod Olszynką Grochowską, w której odniósł rany. Walczył także pod Okuniewem, Wawrem i Ostrołęką, gdzie ponownie został ranny i stał się niezdolny do służby wojskowej. Jego energia i patriotyzm znalazły wyraz w publicystyce „Dziennika Krajowego”, w której wskazywał na konieczność walki z zaborcą.

Po 10 miesiącach walki i zaangażowaniu ok. 150 tys. ludzi nasi rodacy przegrali z potęgą militarną Rosji. Maurycy Mochnacki został odznaczony Orderem Virtuti Militari za męstwo. 3 ostatnie lata życia spędził na emigracji we Francji, gdzie był niezwykle aktywny pisarsko. Był jednym z najważniejszych autorów

„Pamiętnika Emigracji Polskiej”, a także napisał „Powstanie narodu polskiego w roku 1830 i 1831”, w którym dokonał oceny przyczyn upadku walk powstańczych. Mochnacki był zwolennikiem powstania, ale za jego klęskę obwiniał słabość przywódców i brak gotowości do wzięcia odpowiedzialności za losy Polski. Zmarł w tym samym roku, w 1834 r., w wieku 31 lat. Wtedy także został skazany zaocznie przez władze rosyjskie na karę śmierci.

Mimo tragicznych losów powstania listopadowego i osobistej niedoli opisywał potężną siłę Polaków. Ten optymistyczny przekaz zawarł na stronach swojego najwybitniejszego dzieła: „Powstania narodu polskiego”. „Po rozbiorach Polski nic innego nie widzimy

w tym kraju, jak tylko same klęski, jedne z drugich wypływające; nic innego nie postrzegamy, tylko ustawiczność nieszczęść publicznych, które zaledwie na chwilę przerywały zwodne połyski fortuny. Dlaczegoż tedy naród polski, który miał tyle czasu przywyknąć do własnej niewoli, który przebywał wszystkie drogi prowadzące do zguby, do zagłady nawet imienia, nie przestał dotąd być narodem? To, co dzieje się w Polsce od chwili, jak ziemię naszą źli sąsiedzi rozerwali pomiędzy siebie, pokazuje dostatecznie, że w nas jest pewna siła, którą trzeba nazwać siłą dźwigania się z każdego upadku. U nas tylko wykształciło się i upowszechniło, nieznane innym ludom, życie po śmierci politycznej”.

Porządek dzienny^{*)}

1. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 12, 13, 19 i 21 listopada 2019 r.

1. **Wybór** marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.
2. **Poselskie** projekty uchwał w sprawie ustalenia liczby wicemarszałków Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druki nr 1 i 2).
3. **Wybór** wicemarszałków Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druki nr 3, 4, 5, 6 i 7).
4. **Pierwsze** czytanie przedstawionego przez Prezydium Sejmu projektu uchwały w sprawie ustalenia liczby członków Komisji do Spraw Służb Specjalnych (druk nr 9).
5. **Wybór** składów osobowych komisji sejmowych (druk nr 10).
6. **Wybór** składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej (druk nr 11).
7. **Wybór** składu osobowego Komisji Etyki Poselskiej (druk nr 12).
8. **Wybór** sekretarzy Sejmu (druk nr 8).
9. **Przedstawienie** przez prezesa Rady Ministrów programu działania Rady Ministrów z wnioskiem o udzielenie jej wotum zaufania.
10. **Wybór** składu osobowego Komisji do Spraw Służb Specjalnych (druk nr 21).
11. **Zmiany** w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 20).
12. **Pierwsze** czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Solidarnościowym Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 13 i 13-A).
14. **Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym (druk nr 15).
15. **Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Solidarnościowym Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 13, 13-A, 25 i 25-A).
17. **Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym (druki nr 15, 24 i 24-A).
18. **Wybór** członków Trybunału Stanu (druki nr 23 i 23-A).
19. **Wybór** sędziów Trybunału Konstytucyjnego (druki nr 16, 17, 19, 26 i 27).
20. **Wybór** posłów-członków Krajowej Rady Sądownictwa (druk nr 22).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności

^{*)} Zmieniony – patrz s. 150 i 193.

TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU: redakcja i skład – Sekretariat Posiedzeń Sejmu, druk – Wydawnictwo Sejmowe. Nakład 11 egz.

PL ISSN 0867-2768. Cena 6,30 zł + 5% VAT

